

Dzień

16 stron
cena 20 gr

Pomocza

GRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMINSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Na dzień 24 stycznia

Jesteśmy jednej krwi

„Niemasz oddalenia, nie masz czasu, nie masz miejsca na świecie ogromnym, gdzieby do serc Polaków nie dotarł głos Ojczyzny“.

Józef Piłsudski.

W dniu 24 stycznia na terenie całej Rzeczypospolitej odbywa się obchód „Dnia Polaka z Zagranicą“ i wszędzie brzmią słowa „jesteśmy jednej krwi“.

Wszyscy Polacy na obczyźnie, zarówno ci, co ziemię swą opuścili za czasów niewoli, jak i ci, których od polski oddzielił mur graniczny, jak również i ci, co z niepodległej już ojczyzny wyemigrowali — wszyscy oni stanowią

NIEROZERWALNĄ CZĘŚĆ NASZEGO WIELKIEGO NARODU.

Z faktu tego trzeba zdać sobie sprawę i wyciągnąć konsekwencje. Bo jedna krew to jedno serce, jedna siła — to jedna zainteresowanie, jedna zwarła masa narodowa.

Potomkowie kolonistów brazylijskiego, pochodzącego spod Lublina, czy Rzeszowa, są takimi samymi Polakami, jak ich rodacy z Kraju. Fermer polski z Kanady czy sklepikarz z Chicago tak samo **czują po polsku, jak chłop spod Raciborza czy robotnik z Westfalii**. Te same uczucia łączą ich z Polską, tą samą miłością do Ojczyzny, ten sam smutek z każdego nieszczęśliwego wypadku w kraju, ta sama radość z każdego sukcesu Polski.

Lecz sukces nasz do Polonii zagranicznej nie powinien opierać się jedynie na sentymentach. Musi on wypływać z głębokiego

ZROZUMIENIA PRAWA DO WIELKOŚCI POLSKIEGO NARODU.

prawa uzasadnionego przede wszystkim historią. Nasz wzajemny stosunek do Polaków zagranicą musi opierać się na ścisłym sprecyzowaniu tego, czego od nich wymagamy i tego, co sami dać im możemy.

WYMAGAMY OD POLAKÓW ZAGRANICĄ, by godnie spełniali swą misję przedstawicieli drogi polskiej, by skutecznie torowali drogę polskiej ekspansji politycznej, gospodarczej i kulturalnej, by stale działali w imię żywotnych interesów Narodu Polskiego.

Nie żyjemy zamiarów zaborczych, ale mamy swobodę doboru. Jesteśmy Narodem, który żyje w Państwie o zbyt ciasnych granicach politycznych. Wzrost gęstości naszego ludzkiego postępuje znacznie szybciej, niż u naszych sąsiadów. W niedługim już czasie ziemia, którą posiadamy, nie potrafi wyżywić tych wszystkich, którzy będą przebywać w granicach Rzeczypospolitej. Musimy zatem

UZYSKAĆ NOWE OBSZARY DLA NADMIARU NASZEJ LUDNOŚCI.

aby stworzyć brakujące warsztaty pracy i nowe źródła wyżywienia. **Polonia zagraniczna** zaprawiona w ciężkiej pra-

cy i żyta już z nowymi warunkami, stanie się naturalnym przewodnikiem tych mas polskich, które będą kolonizować nowe tereny.

Nie mniej ważne znaczenie zaczyna Polonia zagraniczna odgrywać

W ROZWOJU NASZYCH STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z PAŃSTWAMI OBCEMI.

Towar polski, do którego przyzwyczaił się emigrant przed wyjazdem z kraju, zaczyna sobie torować drogę do ośrodków polskich zagranicą. **Patriotyzm** gospodarczy naszego społeczeństwa, który tu w kraju jest zdobyczą ostatnich lat, udziela się coraz bardziej Polonii zagranicznej. Gdy z czasem produkcja krajowej przybędzie kilka milionów nowych konsumentów

wśród Polaków na obczyźnie, to wówczas znaczenie to nabierze właściwego wyrazu.

Polonia zagraniczna wielokrotnie dawała dowody tego, że doskonale zdaje sobie sprawę z obowiązków względem Ojczyzny i potrafi dowieść to czynem realnym. Wspomnieliśmy o samorządnych zbiórek na ofiary ostatniej powodzi w Polsce, oraz prowadzona obecnie wśród Polonii zagranicznej

ZBIÓRKA NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

są najlepszymi i najświetniejszymi tego dowodami. Wszystko to, potwierdza fakt, że

DUCHOWO STANOWIMY JEDNO, że myślimy tymi samymi kategoriami.

Weterani u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej



Zdjęcie przedstawia delegację Zw. Weteranów w rozmowie z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.

Miliard zł na F. O. N. Ważne uchwały Rady Ministrów

W ub. czwartek odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Ślawa-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

W pierwszym rządzie Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o dotacji na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, przewidującej przekazywanie w ciągu lat 1937-1940 dotacji Skarbu Państwa do łącznej wysokości 1 miliarda złotych, oraz projekt ustawy o inwestycjach z funduszy państwowych na rok 1937 w wysokości 264 miliony złotych. Nadto przyjęty został projekt ustawy

przewidującej możliwość podniesienia emisji biletów skarbowych o kwotę 150 milionów złotych.

W dalszym ciągu przyjęła Rada Ministrów projekt ustawy o zmianie ustrojów sądów powszechnych i postępowaniu karnym. Projekt ten przewiduje m. in. zniesienie sądów przysięgłych i instytucji sędziów pokoju oraz uproszczenia proceduralne.

Poza tym przyjęła Rada Ministrów m. in. projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypos-

politej Polskiej z dnia 1 czerwca 1927 roku o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni. Projekt ten stwarza podstawy do szerszego stosowania ulg podatkowych, wprowadzonych przez prawo z roku 1927.

Bezpośrednio po posiedzeniu Rady Ministrów zastępca dyrektora departamentu ogólnego w Ministerstwie Skarbu p. Janusz Rakowski przedstawił przed mikrofonem Polskiego Radia treść tych projektów oraz scharakteryzował ich intencje i zasady.

ze granice lądowe i morskie, dla nas nie istnieją.

A teraz ustalmy, co my stąd, z Ojczyzny naszym rodakom zagranicą dawać winniśmy.

Przed wszystkim dowody zrozumienia ich wysiłków i znaczenia, oraz dowody naszej z nimi solidarności. Nie wolno nam zapominać, że Polacy zagranicą prowadzą częstokroć walkę ciężką i nieubłaganą. Wspomnijmy tylko Polaków na Litwie, w Czechosłowacji lub w Niemczech. Walkę tę Polacy zagranicą przyjęli wszędzie i nie ograniczają się jedynie do obrony, przeciwnie potrafią się wykazać nowymi zdobyczami — wierząc w ostateczne zwycięstwo.

Dlatego też NIE WOLNO NAM ODMAWIAĆ POMOCY MATERIALNEJ, GDY JEST ONA NASZYM RODAKOM POTRZEBNA.

Pieniądze, które dajemy na szkolnictwo polskie zagranicą, czy na inne potrzeby naszych braci zagranicznych, nie są jałmużną, lecz **zaangażowaniem pieniędzy w sprawę, która całemu Narodowi przyniesie wielkie zwycięstwo.**

„Dzień Polaka z Zagranicą“ będzie przede wszystkim obchodem manifestującym

ZROZUMIENIE SPOŁECZEŃSTWA W KRAJU DLA SPRAW POLONII ZAGRANICZNEJ.

Ma on zadokumentować w sposób pozytywny, że społeczeństwo polskie w kraju solidarnie odczuwa każdy sukces i każdą przygodę ośmiomilionowej swojej kasty zagranicą. Dzień ten — jak już pisaliśmy na wstępie — został zorganizowany przez Towarzystwo Pomocy Polonii Zagranicznej pod hasłem: „jesteśmy jednej krwi“. Hasło to odczuwać musi i zrozumieć każdy Polak, każdą kroplą swej krwi. To uczucie i wypływająca z niego świadomość o Narodzie, jako całości, doprowadzi nas do nowych zdobyczy nie tylko kulturalnych, lecz również i politycznych.

Stan zdrowia Ojca św.

Rzym, 22. 1. (PAT). Agencja Stefani donosi: Po nocy niespokojnej Papię dziś zrana czuł się nieco lepiej, również i lekarze stwierdzili pewną poprawę. O godz. 11-ej zrana przyniesiono Ojca św. na wygodniejszy fotel, na którym siedząc przyjął mons. Ottaviani. Dostojnik, widząc Papię w gabinecie wyraził radość z powodu poprawy stanu zdrowia. W tymże czasie w kaplicy sykstyńskiej odbywało się uroczyste nabożeństwo żałobne z okazji rocznicy zgonu Papię Benedykta 15-go. Papię wraz z mons. Ottaviani wysłuchał całej żałobnej Mszy Św.

Hitler wyraził swe uznanie i podziękowanie za uratowanie rybaków z „Mewa 8”

Berlin, 22. 1. (PAT). Kanclerz Hitler przesłał drużynie ratowniczej w Prerow (Pomorze niemieckie), telegram, w którym wyraża swoje uznanie i podziękowanie za wyratowanie podczas orkanu 10 rybaków polskich, stanowiących załogę polskiego kutra rybackiego „Mewa 8” z Gdyni, który na wysokości wsi Prerow osiadł na mieliźnie.

Kara śmierci dla nałogowych narkomanów w Chinach

Nankin, 22. 1. (PAT). Po raz pierwszy w tym roku rozstrzelano nałogowego narkomana Kan-Ping-Czanga, który już powtórnie był schwytywany na gorącym uczynku palenia opium.

Wyrok został wykonany w myśl nowych przepisów, obowiązujących od 1 stycznia, przewidujących karę śmierci za handel narkotykami i za nałogowe ich używanie.

Młodziutki król Syjamu na nartach



W Szwajcarii król Syjamu Ananda Mahidol uprawia z zapalem narciarstwo.



Tylko za 20 groszy 2 talerze wyborowej zupy
sporządzonej bez trudu, w prosty sposób - przez krótkie gotowanie z wodą z **MAGGI**ego kostek zupnych.

Wiele gatunków 1 kostka 20 groszy

Z 10

Wyraźna poprawa w szkolnictwie
Podwyższenie budżetu oświatowego o 7,5 milionów zł -
Zwiększenie etatów o dalsze 4 tysięcy nauczycieli

Warszawa, 22. 1. (PAT) Dziś komisja budżetowa Sejmu rozpatrzyła preliminarz budżetowy Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ.

Na wstępie długą mowę, obrazującą działalność tego resortu, wygłosił minister światosławski (mowę tę z uwagi na jej wagę zamieścimy w obszernym straszczeniu w najbliższym numerze), po

czym złożył 3-godzinne sprawozdanie o budżecie pos. Pochmarski. Referent zaznaczył na wstępie, że w roku obecnym pomimo, że istnieją nadal groźne niedomagania i braki, jest pewna poprawa. Tę poprawę było przede wszystkim uzyskanie nowych 2 tys. etatów nauczycielskich. Preliminarz obecny przewiduje dalszą zwwyżkę budżetu o blisko 7.5

miln. zł., co pozwoli na zwiększenie etatów nauczycielskich w szkolnictwie powszechnym o dalsze 4 tys. oraz zwiększenie ilości izb szkolnych.

Mówca przeszedł następnie do charakterystyki polityki budżetowej Ministerstwa. Z danych przytoczonych przez referenta wynika, że w dziedzinie szkolnictwa rok ubiegły przyniósł nie tylko pewne odprężenie, ale stał się początkiem planowego opanowania trudności i potrzeb zarówno w organizacji jak i w podnoszeniu poziomu we wszystkich typach szkół. Gorzej przedstawia się sprawa budownictwa. Możliwości finansowe są znikome i na tym odcinku grozi poważne niebezpieczeństwo.

Pos. Pochmarski zwraca dalej uwagę na pewne szczególne warunki pracy nauczycielskiej i w związku z tym przedstawia wnioski o uzupełnienie ustawy skarbowej na rok 1937/38 w sensie upoważnienia Ministra W. R. i O. P. oraz ministra skarbu do przenoszenia pewnych oszczędności uzyskanych w wydatkach administracyjnych resortu oświaty na opłacanie praktykantów nauczycielskich i zastępstwo personelu nauczycielskiego na wypadek choroby lub innych przeszkód. Po zanalizowaniu cyfr budżetu, mówca poruszył najważniejsze problemy związane z pracami resortu oświaty. Mówił więc o reformie szkolnej, zaznaczając, że ustawa szkolna z roku 1932 jako NACZELNY IDEAL WYCHOWAWCZY POSTAWIŁA KSZTAŁCENIE MŁODZIEŻY NA ŚWIADOMYCH SWYCH OBOWIĄZKÓW I TWÓRCZYCH OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ.

M'n. Grabowski przemawiał w Komisji budżetowej Senatu

Warszawa, 22. 1. (PAT.) Komisja budżetowa Senatu w obecności ministra Grabowskiego i wiceministra Sieczkowskiego, obradowała dziś nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dłuższy referat, obrazujący działalność tego resortu wygłosił sen. Radziwiłł, po czym wywiązała się dyskusja, którą zakończyło przemówienie ministra Sprawiedliwości Grabowskiego.

Stolica w rocznicę powstania styczniowego

Weterani 1863 r. u Marszałka Śmigłego-Rydza — Gościna u Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej

Warszawa, 22. 1. (PAT.) Dziś, w 74-tą rocznicę orężnego czynu przeciwko zabiorcom, powstania styczniowego, odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, celebrowane przez J. E. ks. biskupa polowego W. P. dr. Józefa Gawlińskiego.

Na nabożeństwie obecna była liczna grupa weteranów - powstańców 1863 r. Po nabożeństwie weterani udali się autokarem do Belwederu i złożyli przy wejściu do pałacu wieniec w hołdzie pamięci Marszałka Piłsudskiego. Następną delegacją weteranów była przyjęta przez Marszałka Śmigłego - Rydza.

Warszawa, 22. 1. (PAT.) W 74-tą rocznicę wybuchu powstania styczniowego P. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska podejmowała dziś po południu w swym własnym mieszkaniu przy ul. Klonowej herbatką weteranów powstania z r. 1863. Na przyjęcie przybył P. Marszałek Śmigły - Rydz, gen. Górecki, ksiądz Mauersberger, płk. Berkiewicz i przedstawiciele Tow. Przyjaciół Weteranów.

Przez kilka godzin weterani byli niezmiernie serdecznie goszczeni przez P. Marszałkową i jej córki.

5 milionów na budowie morskie

przewiduje projekt ustawy o inwestycjach

Warszawa, 22. 1. (PAT.) Uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o inwestycjach z funduszy państwowych w r. 1937 ustala kwotę wydatków inwestycyjnych 264 miln. zł. W kwocie tej przewidziano m. in. na: elek-

tryfikację kraju 12 miln. zł., na gazyfikację 10 miln. zł., na budowę morskie 5 miln. zł., na budowę wodne śródlądowe 15 miln. zł., na podstawowe inwestycje rolne 2 miln. zł.

W końcu roku

Konsorcjum Polsko-Francuskie przejmie eksploatację magistrali Śląsk—Gdynia

(ch) Warszawa, 22. 1. (Tel. wł.) W bawem odbędzie się w Paryżu zebranie rady zarządzającej i komitetu wykonawczego Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego, którego udziałowcami są Państwo Polskie i koncern Schneider-Creuzot.

Na posiedzeniu omówiony będzie plan budowy drugiej linii kolejowej na

szlaku Herby Nowe—Gdynia. Plan ten łączy się z uzyskaniem we Francji pożyczki 540 milionów zł., za które przeprowadzone będą roboty i zakupiony od P. K. P. tabor, potrzebny do eksploatacji, gdyż — jak się dowiadujemy — Towarzystwo przejmie linię do eksploatacji w końcu roku 1937.

Min. Beck w Genewie

Konferencja z Edenem — Rozmowy z delegatami Łotwy i Turcji — Greiser na posłuchaniu

Genewa, 22. 1. (PAT.) Dziś przed południem minister Spraw Zagranicznych Beck odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Edenem.

Genewa, 22. 1. (PAT.) W kołach delegacji polskiej wyrażane jest zadowolenie z przebiegu rozmowy, jaka odbyła się dziś rano między min. Beckiem i min. Edenem.

Genewa, 22. 1. (PAT.) Minister Beck przyjął w ciągu dnia dzisiejszego delegata Turcji min. Rustu Arrasa, delegata Łotwy min. Muntersa oraz prezydenta senatu gdańskiego Greisera. Wicczorem minister spraw zagranicznych Francji Delbos podejmował obiadem min. Becka, min. Komarnickiego oraz członków delegacji polskiej.

państw. Należy przewidywać, że komisja do sprawy surowców, którą powołała rada Ligi zgodnie z raportem delegata polskiego, składać się będzie z kilkunastu osób. Ze strony polskiej w skład komisji wejdzie zapewne podsekretarz stanu Rose.

Rada Ligi i Narodów

Pierwsze posiedzenie publiczne 96 sesji

Genewa, 22. 1. (PAT.) Dziś o godz. 17.30 otwarte zostało pierwsze posiedzenie publiczne 96-tej sesji rady Ligi Narodów. Rada przyjęła kilka raportów, dotyczących spraw finansowych, statystycznych, opium i żywienia. Następnie rada zatwierdziła raport w sprawie wytyczenia granicy między Tanganiką i Mozambikiem, po czym przedyskutowała raport, dotyczący warunków prawnych zwracania się o opinię doradczą do trybunału haskiego.

Komisji dla spraw surowców

domaga się raport delegacji polskiej w Genewie

Genewa, 22. 1. (PAT.) Delegacja polska zakończyła prace nad raportem w sprawie surowców, który przedstawiony będzie radzie Ligi Narodów zapewne w najbliższy poniedziałek. Przedmiotem raportu jest utworzenie specjalnej komisji dla sprawy surowców. Kwestia ta pozostaje w bezpośrednim związku z

uchwałą ostatniego zgromadzenia Ligi Narodów.

Jak wiadomo, zagadnienie to postawione zostało przed forum Ligi Narodów jeszcze w r. 1935 przez delegata brytyjskiego min. Hoare, który wystąpił z inicjatywą umożliwienia równego dostępu do surowców dla wszystkich

Z 300 milionów na 450 milion.
Podwyższenie kwoty emisji [nej] biletów skarbowych

(ch) Warszawa, 22. 1. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt ustawy, upoważniającej Rząd do podwyższenia kwoty emisji biletów skarbowych z 300 do 450 milionów zł.

Projekt tej ustawy pozostaje w związku z utrzymującą się od pewnego czasu płynnością instytucji kredytowych, zwłaszcza oszczędnościowych, co powoduje z ich strony zapotrzebowanie na bilety skarbowe, będące — jak to wykazała praktyka — najdogodniejszą formą dla krótkoterminowych lokat. Dotychczasowa wysokość emisji biletów skarbowych, ustalona na 300 miln. zł., nie pozwalała na zaspokojenie tego rodzaju popytu ze strony rynku pieniężnego.

Składajcie oferty na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.
Konto PKO Nr. 70.200
Pomoc Zimowa.

Pierniki — Czekolady — Biskupki
WEESE'go
190 niezrównanej jakości
Toruń, Królowej Jadwigi 20

Z pobytu holenderskiej pary książęcej w Krynicy

(x) Kraków, 22. 1. (Tel. wł.) Po tygodniowym niedomaganiu wskutek przemęczenia i lekkiego przeziębienia księżna Juliana wczoraj po raz pierwszy, za zgodą lekarza opuściła apartament w hotelu „Patria” i udała się wraz z małżonkiem w godzinach południowych na wycieczkę narciarską w kierunku Tylicza. Księżna Juliana wygląda dobrze i zdrowo i ma dobry humor. — Śnieg sprzyja wycieczkom narciarskim, zwłaszcza dzięki pięknej, mroźnej pogodzie. Księżna Juliana czyni stałe postępy w jeździe na nartach.

W piątek spodziewany jest przyjazd do Krynicy J. Kiepur.

Endecy radni nie chcą wybierać prezydenta Poznania

Poznań, 22. 1. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej miały się odbyć wybory prezydenta miasta. Po zagajeniu obrad, przedstawiciel Klubu Narodowego odczytał deklarację, która stwierdza negatywne ustosunkowanie do sprawy wyboru nowego prezydenta miasta. Po tej deklaracji radni Klubu Narodowego opuścili salę obrad, a posiedzenie zostało zamknięte z powodu braku quorum.

Przy obstrukcji, zaburzeniach narządów trawienia, zgadze, uderzeniach krwi do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zazywa się rano na czczo szklanek naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Wstrząsający wypadek w Wilnie

Wybuch kotła ze zgęszczonym powietrzem

Wilno, 22. 1. (PAT). Wczoraj w godzinach wieczornych w Olejarni Kurlandzkiej wydarzył się wstrząsający wypadek. Przed niedawnym czasem olejarnia sprowadziła nowe maszyny, poruszane zgęszczanym powietrzem. W czasie jednej z prób nastąpił w zbiorniku ze zgęszczonym powietrzem niespodziewany wybuch z niewiadomego powodu. Skutki wybuchu były straszne. Majster M. Szczeluszczenko poniósł śmierć na miejscu, dwaj robotnicy Józef Zejmo i Filip Gierasimow odnieśli b. ciężkie ogólne pokaleczenia. Po przewiezieniu do szpitala i po przeprowadzeniu operacji Gierasimow zmarł. Dziś o godz. 4 nad ranem zmarł trzeci robotnik Zejmo. Na miejsce wypadku zjechały władze sądowno-śledcze, które prowadzą dochodzenia.

Znów katastrofa kolejowa

Na szczęście bez ofiar w ludziach

Lwów, 22. 1. (PAT). W nocy z dnia 21 na 22 bm. o godz. 21,18 nastąpiło wykoślenie pociągu towarowego na przestrzeni między Sądową Wisznia a Rodatyczami, przy czym 5 wagonów tego pociągu rozbiło się i zataraśowało oba tory. Wskutek tego nastąpiło opóźnienie pociągów przychodzących z Warszawy do Lwowa. Prace na obu torach nad usunięciem rozbitych wagonów trwały do dziś do godziny 3.25.

Atak tłumu bezrobotnych na Magistrat

(ch) Włocławek, 22. 1. (tel. wł.). W Radzie Kujawskim tłum złożony ze 150 bezrobotnych wtargnął do magistratu i zażądał zapomóg. Gdy burmistrz żądaniu temu odmówił tłum rzucił się na niego i pobił go bardzo dotkliwie. Następnie steroryzowawszy woźnicę, załadował pobitego burmistrza na wóz i wywiózł za miasto.

Wkrótce policja przywróciła spokój, aresztując 9 osób.

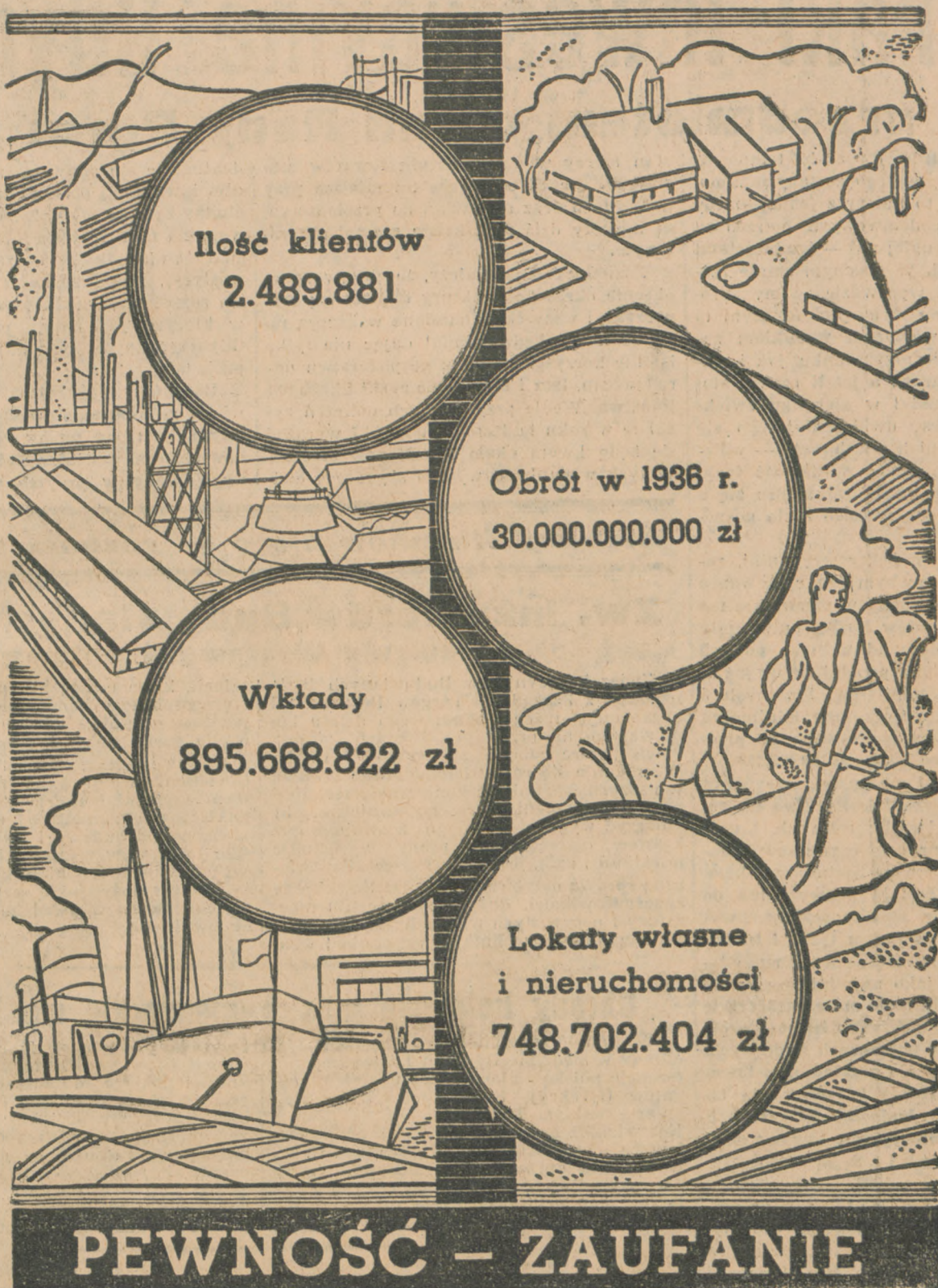
Nie ulega wątpliwości, że rozruchy wywołał komuniści.

Nowy właściciel W. W. Ch. „Blask”

Z pośród wydarzeń życia gospodarczego Wielkopolski, umysły w ostatnich czasach zajęta wiadomością o przetargu nieruchomości Wielkop. Wytwórni Chemicznej „Blask” (dawniejsza fabryka mydła „Regera”). Jak nas informują W. W. Ch. fabrykę mydła i proszków do prania „Blask” nabył znany na gruncie Poznania kupiec, p. Jan Kajewski. Inicjatywa p. Kajewskiego, zasłużonego obywatela na terenie pracy niepodległościowej i społecznej, tym bardziej zasługuje na uznanie, że uchronił największe polskie przedsiębiorstwo branży mydlarskiej na Ziemiach Zachodnich od unieruchomienia, a rzeszę pracowników od przymusowego bezrobocia. Panu Kajewskiemu, który pod firmą Chemiczna Fabryka Jan Kajewski, dawn. „Blask” Poznań - Staroleka rozpoczyna nowy etap na drodze rozwoju polskiego przemysłu mydlarskiego, życzymy pomyślnych wyników pracy.

PKO

BILANS ZA ROK 1936



25 tysięcy ludzi bez dachu nad głową

Mississippi zalała olbrzymie obszary

Nowy Jork, 22. 1. (PAT). Obszary położone pomiędzy górami Allegheny a rzeką Mississippi zostały nawiedzone przez wielką katastrofę powodzi. Wedle dotychczasowych obliczeń 25 tys. ludzi znajduje się bez dachu nad głową. Donoszą poza tym o konse-

quencji ewakuowania 13 tys. osób ze stanu Ohio. Inżynierowie przewidują, że katastrofa może przybrać rozmiary powodzi z roku 1927. W stanie Kentucky poziom wód gwałtownie się podnosi. Tysiące osób schroniły się na sąsiednich wzgórzach. Mieszkańcy

Cincinnati gorączkowo wzmacniają wały ochronne. Dziesięć stanów zażądało pomocy.

Cincinnati odcięte od świata

Nowy Jork, 22. 1. (PAT). W Cincinnati w stanie Ohio katastrofa powodzi wyrządziła olbrzymie szkody, których rozmiaru w całej rozciągłości nie można jeszcze ocenić. Utonęło przeszło 80 osób.

Miasto Portsmouth również poważnie ucierpiało. W obawie, iż całe miasto może zostać zalane w razie przerwania tamy, otworzono śluzy w części tamy, chroniącej dzielnicę handlową miasta, której ulice znajdują się obecnie pod wodą.

Wszystkie połączenia komunikacyjne z Cincinnati są przerwane. Poziom rzek i strumieni podnosi się bezustannie.

Komisja sanitarna Ligi Narodów

domaga się ewakuacji połowy ludności Madrytu

Genewa, 22. 1. (PAT). Ogłoszono tu raport komisji sanitarnej wysłanej przez sekretariat Ligi Narodów w grudniu ubiegłego roku do Hiszpanii na żądanie rządu hiszpańskiego. Komisja ta, w której skład wchodził lekarze: Lasnet, Wroczyński i Leirgskret, przeprowadziła badania w okresie od 29 grudnia ub. r. do 13 stycznia br. W raporcie swym komisja stwierdza m. in., że sytuacja sanitarna w Madrycie jest naogół dobra, mimo pewnych braków w zaopatrzeniu ludności w mięso. Jednakże niedostatek zaopatrzenia

może wystąpić niebawem w bardzo poważnych rozmiarach i dlatego komisja proponuje ewakuację połowy ludności Madrytu. W tym celu komisja domaga się, aby udzielił rządowi hiszpańskiemu pomocy w uzyskaniu 200 autokarów, które przeznaczoneby wyłącznie na przewóz uchodźców. Ponadto komisja zaleca przedsięwzięcie środków kultury sanitarnej jak np. szczepienia ochronne przed epidemiami, zaleca gromadzenie zapasów żywności i przygotowanie mieszkań dla uchodźców.

Nowy triumf włoskich sztandarów w Abisynii

Marszałek Graziani rozgromił wojska rasa Desty

Addis Abeba, 22. 1. (PAT). Marszałek Graziani ostatecznie zwyciężył i rozprószył oddziały rasa Desty, które rozwinęły działalność w okolicy jezior w zachodniej Abisynii. Agencja Stefani zaznacza, iż zwycięstwo odniesione przez marszałka Graziani nastąpiło w rocznicę bitwy pod Neghell.

Ofensywę rozpoczęto 7-go stycznia po ostryżeniu przez marsz. Graziani listu rasa Desty, który usiłował osiągnąć zwłokę, nie wyrażając jednak uległości. Eskadry samolotów włoskich skoncentrowane w Uiguram

codziennie bombardowały oddziały rasa Desty. Jednocześnie włoskie siły lądowe w kilku kolumnach dążyły do okrążenia nieprzyjaciela. 19-go stycznia kolumna libijska dowodzona przez płk. Pasolini rozbiła główne siły rasa Desty, biorąc do niewoli prawie wszystkich podwładnych mu przywódców. Zdobyto z kolei 5 karabinów maszynowych i 700 karabinów. 20 stycznia zajęto Chevena i rozpoczęto pościg, podczas którego wzięto licznych jeńców i obfity materiał wojenny. Wśród jeńców znajduje się m. in. sekretarz rasa Desty Ligg Sejum, siostrzeniec rasa Sejuma.

Na froncie gospodarczym

Braki inwestycyjne Gdyni przedmiotem obrad Rady Portu

W okresie ostatnich dwóch lat tempo roz budowy portu gdynińskiego zostało zahamowane. Tłumaczyć to należy z jednej strony zrealizowaniem podstawowych potrzeb w tym zakresie, z drugiej zaś — **trudnościami natury finansowej**. W obecnym stanie rzeczy port gdyniński wprawdzie zdolny sprostać stawianym mu wymaganiom, czyni to jednak z coraz większym wysiłkiem zarówno w dziedzinie przeładunku, jak i magazynowania towarów, a jeżeli rozwój stosunków pójdzie nadal w kierunku zwiększania się obrotów, uwidaczniającego się zwłaszcza w ostatnich miesiącach, — wówczas w niedługim czasie **sprawność techniczna portu może uleść załamaniu** się z olbrzymią szkodą dla naszego życia gospodarczego.

Wobec takich perspektyw czynniki, zainteresowane w sprawnym funkcjonowaniu aparatu portowego, a więc w pierwszym rzędzie **Rada Interesantów Portu**, przystąpiły do opracowania planu aktualnych potrzeb inwestycyjnych Gdyni, przedkładając już w grudniu r. 1935 p. ministrowi Przemysłu i Handlu memoriał, przycyżający **minimalny program inwestycji poprztych na przeciąg 5 lat określony kwotą zł. 59.600.000**.

Memoriał ten był następnie szczegółowo przepracowany przez **Radę Portową** na posiedzeniu w październiku roku ub. i uzyskał zasadniczą aprobatę czynników kompetentnych przy czym prelimitowana kwota na inwestycje została **podwyższona do bezmała 70 milionów zł.** z czasokresem wykonania planu, wynoszącym tylko 4 lata.

Projektowane doinwestowanie portu gdynińskiego, przewiduje jako najpilniejsze następujące prace: **przedłużenie mola pasażerskiego i budowę na nim dalszych dźwigów, pogłębienie basenów przy nabrzeżach węglowych, urządzenie nabrzeży dla przeładunku towarów sypkich, stworzenie baseniku dla taboru pływającego, budowę nabrzeżnych magazynów manipulacyjnych, budowę dźwigów, torów kolejowych i t. d.** Są to inwestycje, konieczne już w r. 1937.

Zdawałoby się, że mając tak zgodną opinię co do konieczności dokonania inwestycji w wymienionych wyżej rozmiarach, sprawa wstawienia do budżetu Min. Przem. i Handlu odpowiednich kwot nie natrafi na dalsze trudności. Tymczasem jak się dowiadujemy, w budżecie na rok przyszły mają figurować cyfry zupełnie inne, a ogólna kwota, przeznaczona na inwestycje w porcie gdynińskim w okresie 4-letnim ma być **zmniejszona mniej więcej do połowy**. Rzecz wydaje się tym bardziej nie zrozumiałą, że redukcja ustalonych kwot, przyjętych jako minimalna, przypada właśnie na moment, kiedy — jak zaznaczyliśmy — **wyraźny wzrost obrotów portowych stał się faktem dokonany**. Już dziś skutkiem wzmocnienia się przeładunku jesteśmy świadkami różnych trudności, wynikłych z niedostateczności urządzeń technicznych portu. Zdarzały się na przykład wypadki, że z braku wolnych dźwigów, firmy, którym zależało na terminowym przeładunku towarów, **były zmuszone do zapłacenia odszkodowania**, byleby dźwig na czas uzyskać. Nie lepiej przed stawia się sytuacja w dziedzinie magazynowania towarów. Nieznaczne nawet ożywienie się w obrocie drobnicą, pociągnęło za sobą **takie przeładowanie magazynów, że większa partia towaru nie może być dziś złożona na skład długoterminowy, bo po prostu brak dla niej miejsca**. Szczególnie dotkliwie odczuwa się jednak powyższy

stan rzeczy w dziale obrotu towarów masowych. Statki, czekające na miejsce przy nabrzeżach oraz na dźwigi do przeładunku, są niestety dziś **zjawiskiem niemal chronicznym**.

Zaznaczyć dalej należy, że obserwowany obecnie okres koniunktury **dopiero się rozpoczyna** i wszystkie znamiona wskazują na to, że trwać będzie nadal dając nie tylko istotne korzyści naszemu gospodarstwu narodowemu, **lecz i efektywne zyski Skarbowi Państwa**. Wedle przybliżonych obliczeń zyski te w roku budżetowym 1936-37 wyrażać się będą kwotą **około 5 milionów złotych**. W tych warunkach wydaje się rzeczą ewi-

dentną, że skromny zresztą i bez tego budżet inwestycji portowych **żadną miarą obcinany być nie może**. Zwróćmy przy tym uwagę na fakt, że sąsiadujący z Gdynią port gdański nie tylko że nie zmniejsza swych inwestycji, lecz przeciwnie dąży do stałego ich rozszerzania zwłaszcza w tych działach, w których jak naprz. przeładunek rudy, Gdynia żadnych specjalnych urządzeń nie posiada.

Reasumując powyższe, stoimy na stanowisku, że **program inwestycji portowych w Gdyni, ustalony na kwotę około 70 milionów złotych, powinien być w całej pełni uwzględniony w przyszłorocznym budżecie**.

Herbaty Hozakowskiego — rozkosz znawców!

Zw. Inżynierów Budowlanych R. P. organizuje Wystawę Handlową

Związek Inżynierów Budowlanych R. P. uzgodnił z Zarządem Targów Poznańskich organizację dużego, handlowego działu budowlanego na przyszłych Targach Poznańskich, które odbędą się od 2—9 maja br. Wzmaganie się ruchu budowlanego stwarza w naszych warunkach konieczność technicznego usprawnienia form budownictwa, by połączyć wygodę i higienę z minimalnym kosztem, oszczędnością pracy w obsłudze mieszkań i cała, jeszcze w Polsce nierozwiązana sprawą ogrzewania. Klimat Polski przy znacznej wilgoci, dużych zmianach temperatury i porywistych wiatrach, stwarza swoje zagadnienia techniki ogrzewania i wentylacji, które muszą być pokonane w swoisty sposób. Poza tem istnieją nowe metody, jak zastosowanie gazu do centralnego ogrzewania poszczególnych mieszkań, pokrywanie ścian i podłóg materiałami zastępczymi, oświetlenia wmurowane w ściany za matowymi szybami, boazerie w postaci fornierów naklejanych na płótno i wiele innych nowych metod budowy i wykańczania. Wszystko to stworzy niezmiernie ciekawy pokaz syntetyczny, który niewątpliwie zainteresuje liczne zjazdy, jakie w tym czasie będą zorganizowane w dziedzinie architektury i budownictwa.

Obrady kolejowe polsko-niemieckie we Lwowie

W dniu 16 stycznia r. b. ukończyła swe obrady w siedzibie Dyrekcji Lwowskiej konferencja polsko-niemiecka z udziałem delegatów Dyrekcji Kolejowych Wileńskiej, Warszawskiej, Toruńskiej, Poznańskiej i Katowickiej, oraz delegatów Dyrekcji Kolejowych niemieckich, sąsiadujących z P. K. P., w sprawie opracowania rozkładów jazdy poc. towarowych w ruchu sąsiedzkim z kolejami niemieckimi na okres 1937-38. Jednocześnie w siedzibie tejże Dyrekcji

Lwowskiej odbyła się konferencja przedstawicieli Głównego Zarządu Kolei Niemieckich, Polskiego Ministerstwa Komunikacji oraz Dyrekcji Kolejowej Toruńskiej w celu ustalenia liczby pociągów towarowych w komunikacji Prusy Wschodnie — reszta Niemiec przez Pomorze na podstawie umowy państwowej polsko-niemieckiej, zawartej 22. 12. 1936 r. w Berlinie, dotyczącej regulowania przez Niemcy w roku 1937 należności za tranzyt przez Pomorze.

2.500.000 zł na ogródki działkowe daje Fundusz Pracy

W budżecie Funduszu Pracy na rok gospodarczy 1937-38 znajduje się suma około 2.500.000 zł z przeznaczeniem na popieranie akcji ogródków działkowych. Suma ta zostanie odpowiednio rozdzielona między Wojewódzkie Biura Funduszu Pracy, które ze swej strony rozdisponują ją częściowo w własnym zakresie, zakładając specjalne ogródki dla bezrobotnych, jednakże olbrzymia

jej większość rozprowadzona będzie pomiędzy lokalne Towarzystwa Ogródków Działkowych, względnie na wypadek ich braku — oddana zostanie Powiatowym Komitetom Funduszu Pracy oraz zarządom miejskim. Jak się dowiadujemy, subsydiowane mają być szczególnie województwa centralne i wschodnie, gdzie ogródków działkowych ciągle jeszcze jest zbyt mało.

Targi Gdynińskie i ich rola gospodarcza

Niezbędność istnienia i działalności Targów w Gdyni wypływa automatycznie z ewolucyjnego jej rozwoju w silny ośrodek przeładunkowo-handlowy o charakterze przetwórczo-rozdzielczym. Gdynia — tak, jak ją przewidują plany rozbudowy, Gdynia co najmniej 250-cio tysięcy, wiodąca prym w handlu eksportowym z zagranicą i wiążąca przemysł i handel Pomorza z Górnym Śląskiem, — tak pojeźta Gdynia targi swoje, musi traktować jak integralną część swego organizmu gospodarczego.

Lecz Targi Gdynińskie mają do spełnienia inną jeszcze misję. Muszą one dopomóc i ułatwić zorganizowanie Gdyni w ten ośrodek gospodarczy, jaki jest przewidziany w jej ogólnym rozwoju. Targi Gdynińskie muszą spełniać dodatkową rolę informatora o tym, co w Gdyni, jako takiej jest do spełnienia i jakie istnieją korzyści finansowe dla wszelkich inwestycji przemysłowych w mieście portowym.

To też program Targów Gdynińskich na rok 1937 (20. 6. — 4. 7.) został ujęty pod tym właśnie kątem widzenia. Obejmuje on **Dział Budowlany**, zawierający maszyny i materiał budowlany oraz rzemiosło związane z budownictwem. Poza tym przewidziane są ekspozycje w zakresie budownictwa osiedli oraz wnętrz, dostosowanych do współczesnych potrzeb.

Następny **Dział Budowy Dróg i Motoryzacyjny** ma ściśle łączność z czteroletnim planem inwestycyjnym Gdyni, oraz powia-

tów północnych. Ma on za zadanie przede wszystkim przedstawić najnowocześniejszy materiał drogowy, jaki udało się do ostatnich czasów przygotować, aby umożliwić Gdyni i powiatom kaszubskim wykorzystanie najnowszych zdobyczy techniki przy budowie nowych dróg, których plany są już zatwierdzone. Równocześnie ze względu na obronność wybrzeża, dział ten ma za zadanie umożliwienie ludności motoryzacji na wybrzeżu.

Oba zatem powyższe działy dotyczą interesów samej Gdyni, — jej rozwoju zarówno pod względem budowlany jak i arterijno-komunikacyjnych. Następny dział — **Dział Przemysłu Rybnego** ma za zadania zetknięcie producenta gdynińskiego ryb wędzonych i konserw z odbiorcą w głębi kraju, a ponadto ma wskazać rynek zbytu dla przemysłu pomocniczego — beczek, skrzynek, puszek do konserw i t. p. W tym dziale również została zamieszczona produkcja, mająca związek z rybaństwem jak — ubiór rybacki, liny, łącuchy, kotwice, sieci i t. p. sprzęt rybacki.

W łączności z Działem Budowy Dróg, występuje również na Targach Gdynińskich **Dział Turystyki i Przemysłu Kaszubskiego**. Propaganda turystyki na Targach Gdynińskich przewiduje w pierwszym rzędzie zobrazowanie wysokich walorów wycieczkowych i przyrodniczych Szwajcarii Kaszubskiej, położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Gdyni w północnych powiatach wy-



Wiadomości gospodarcze

Upadłości w Polsce

W listopadzie 1936 roku ogłoszono na terenie całej Polski ogółem 10 upadłości wobec 15 w październiku 1936 roku i 10 w listopadzie 1935 r. Ogółem ogłoszono 4 upadłości przedsiębiorstw jednoosobowych wobec 7 w październiku 1936 r. i 2 w listopadzie 1935 r., 2 upadłości spółek firmowych i komandytowych (1 i 2), 3 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (2 i 4), 1 upadłość spółdzielni (3 i 1). Upadłości w spółkach akcyjnych nie ogłoszono w listopadzie 1936 r. zupełnie, podczas gdy w październiku 1936 r. ogłoszono 2 upadłości, a w listopadzie 1935 r. — 1.

W listopadzie 1936 r. zanotowano 4 upadłości w przemysle wobec 5 w październiku 1936 r. i 5 w listopadzie 1935 r., oraz 8 w handlu (10 i 2), w czym 5 w handlu towarowym (5 i 2).

Ankieta o handlu żywcem i mięsem

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni przystąpiła do prac wstępnych, mających na celu usprawnienie handlu mięsem i żywcem na terenie swego okręgu. W tym celu rozpisala Izba ankietę do zainteresowanych firm i osób, w której prosi o możliwie dokładne odpowiedzi na szereg pytań o obecnym handlu żywcem i mięsem. Zaznaczyć należy, że Pomorze wraz z okretem bydgoskim jest jednym z najważniejszych terenów handlu żywcem i mięsem, zarówno dla potrzeb krajowych jak i eksportu. Znajduje się tu szereg placówek handlowych i zakładów przetwórczych branży mięsnej, które najwięcej eksportują przetworów mięsnych. Ponadto wewnętrzna konsumpcja mięsa stoi na bardzo wysokim poziomie.

W sprawie składów i rozlewni win.

W związku z pojawieniem się pogłosek o utworzeniu na polskim obszarze celnym składów wina i rozlewni pozostających pod kontrolą obcych organów urzędowych, ministerstwo Przem. i Handlu wyjaśnia, że sprawa przeprowadzenia kontroli jakości produktu zagranicznego na polskim obszarze celnym przez urzędowe czynniki obcego państwa, nie jest przewidziana ani w umowach handlowych ani na zasadzie przepisów celnych. Wobec powyższego kontrola taka nie jest możliwa. Natomiast obywatel obcych państw (kucpy lub przemysłowcy) mogą korzystać na podstawie umów handlowych z tych samych praw co i kucpy oraz przemysłowcy krajowi, mogą zatem ubiegać się o koncesję na założenie składu celnego.

Niemcy

kupują zboże w Rumuni

Prasa rumuńska donosi, iż między Rumunią a Niemcami prowadzone są rokowania w sprawie zakupu w Rumuni przez Niemcy ok. 10 tys. wagonów pszenicy, 1.000 wagonów grochu oraz większego transportu słoń. W tym celu bawi obecnie w Bukareszcie delegacja importerów niemieckich. Wzmania za to Niemcy miałyby dostarczyć Rumuni wyrobów ciężkiego przemysłu niefabrykarskich w Rumuni.

Kursy rybackie

Krajowe Towarzystwo Rybackie organizuje w dniach 25—28 bm. w Krakowie kursy rybackie z udziałem prof. U. J. Teodora Spiczakowa.

Program kursu obejmuje zagadnienia z zakresu hodowli karpia ze szczególnym uwzględnieniem chorób ryb, produkcji sandacza, pstrąga i innych ryb oraz budownictwa stawowego.

Wykłady będą ilustrowane diapozytywami i zdjęciami, przedstawiającymi poszczególne fazy hodowli. Na zakończenie kursu, słuchacze odbędą wycieczkę do pobliskiego gospodarstwa rybnego dla zapoznania się z narzędziami, używanymi przy hodowli ryb. Złozochowami itp.

brzeża. Niezależnie jednak od tego, w związku z dużym napływem turystów krajowych i zagranicznych do Gdyni w okresie Święta Morza, a więc jeszcze przed właściwymi wakacjami, przewiduje się urządzenie również propagandy wszystkich urodzisk polskich.

Zamyka Targi Gdynińskie **Dział Uprzemysłowienia Gdyni**. Dział ten przeznaczony jest dla przemysłu, handlu i finansistów, noszących się z myślą inwestowania kapitałów w przemysle gdynińskim. Zwiędzający znajdzie tu przedstawione najwłaźniejsze składniki kalkulacyjne produkcji przemysłowej, mającej szanse rozwoju i rentowności w Gdyni. Ze względu na słabe uprzemysłowienie wybrzeża, a jednocześnie na pojemny rynek wewnętrzny i eksportowy, przemysł w Gdyni posiada przed sobą wielką przyszłość, niedostatecznie jeszcze wykorzystania przez kapitał. Dział uprzemysłowienia Gdyni, przez jasne zobrazowanie sytuacji gospodarczej miasta portowego i kształtujących się w nim warunków rozwojowych, pozwoli ześrodkować wysiłki sfer zainteresowanych, oszczędzając zbędnych nakładów i ograniczając ryzyko inwestatorów.

Tak pojęte Targi Gdynińskie zapewnią bezsprzecznie korzyści zarówno wystawcom jak i zwiędzającym, dając im możliwie wielką sumę możliwości gospodarczych do wykorzystania.

Linia kolejowa Sierpc-Toruń

W przededniu uroczystego poświęcenia nowego szlaku między Pomorzem a Warszawą po prawym brzegu Wisły

Stopy graniczne, dzielące Polskę na trzy części, zostały zwalone już wiele lat temu, a praca nad scementowaniem rozdartych

kiem i Sierpcem oraz Plockiem i Kutnem. Całokształt jednak zadań rozwiązują dopiero obecnie linia Sierpc-Toruń i budująca

Toruń, przy której w tym celu utworzony został specjalny oddział pod kierownictwem inż. Graffa. Uroczysty akt poświęcenia pierwszych wózków roboczych w obecności najwyższych przedstawicieli władz kolejowych z ówczesnym ministrem komunikacji inż. Butkiewiczem na czele odbył się 11 czerwca 1935 roku.

Od tej chwili na całej 80 km. trasie pra-



przez długie dziesiątki lat dzielnie trwa wciąż jeszcze. Takim nowym ogniwem w łańcuchu, coraz silniej spajającym połączone znów ziemie niepodległej Polski, jest nowa linia kolejowa Sierpc-Toruń, której uroczyste poświęcenie odbędzie się w sobotę 23 stycznia.

Aby w całej rozciągłości móc zrozumieć znaczenie nowej linii, cofnijmy się wstecz do czasów, kiedy o niewiele kilometrów od Torunia rozpoczęła się wladztwo dwugłowego orla rosyjskiego. Warta Drwęca, wpa dająca pod Złotoryją do Wisły, tworzyła granicę carskiej Rosji. Do ziem, położonych na wschód od tej granicy, z zachodu wiodła jedyna linia kolejowa po lewym brzegu Wisły. Pas graniczny zaś po prawym brzegu na szerokiej przestrzeni tworzył istną próżnię komunikacyjną. Pozbawiony wszelkich dróg żelaznych, a nawet kołowych, rozległy ten szmat ziemi w swym zaniedbanym komunikacyjnym miał być wałem ochronnym, broniącym najtańszym kosztem dostępu wojskom nieprzyjacielskim, mającym zamknąć im drogę na wschód, na terytorium Rosji.

Stąd więc pochodzi całkowite ogołocenie pogranicza rosyjskiego nietylko z połączeń kolejowych, ale także z najprostszych dróg i mostów na Wisłę. Mieszkańcy powiatów lipnowskiego i rypińskiego, mający w pobliżu, po drugiej stronie granicy, niemieckie stacje kolejowe, do własnych stacji musieli wlec się koniami setki kilometrów po wertepach i wybojach. Stąd wypływało znowu zupełne zaniedbanie kulturalne i gospodarcze tych stron. A zresztą jakież carskie państwo miało interes w podnoszeniu poziomu kulturalnego i dobrobytu ziem rdzennie polskich?

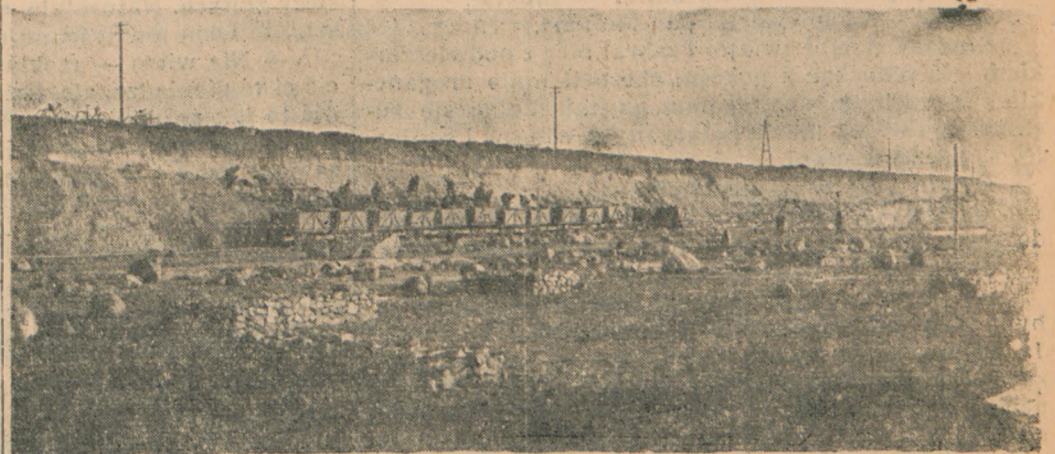
Odcięty więc od zachodnich dzielnic polskich był polski wschód tą strategiczną „stratosferą” komunikacyjną — sze-

się jeszcze linia Warszawa—Sierpc—Brodnica. Równocześnie — ale to już inna sprawa — przetrucano żelazne przesła mostów nad Wisłą pod Plockiem, Włocławkiem.

Nowa linia Sierpc-Toruń wraz z istniejącym już połączeniem Sierpc-Nasielsk, które biegnie dalej na wschód przez Zegrze i Tuszcz, stworzy główną arterię komunikacyjną na prawym brzegu Wisły i umożliwi

bezpośrednie połączenie kresów wschodnich z morzem

z pominięciem węzła warszawskiego, a odciążając w wysokim stopniu linię lewo-brzeżną.



Z czasu budowy na miejscu obecnej stacji Lubicz

ca trwała okresami dzień i noc bez przerwy. Tempo tych robót stanowi swego rodzaju

rekord w dziedzinie naszego budownictwa kolejowego

Ogółem budowa linii trwała 18 miesięcy, a ogólny koszt wynosi 11.500.000.— zł, tak, że i koszt budowy jednego kilometra linii

dzieści metrów nasypu w linii pionowej. Na nowej linii wybudowano 56 obiektów kolejowych, przepustów płaskich i sklepionych wiaduktów i mostów, w czym dwa mosty większe, przez Drwęcę pod Lubiczem

Tak...
UNIWERSALNY
KREM *Estete*
to krem na każdą porę roku
oryg. pudełko -20 -40 i-175
J. I. S. STEMPNIOWICZ-POZNAŃ

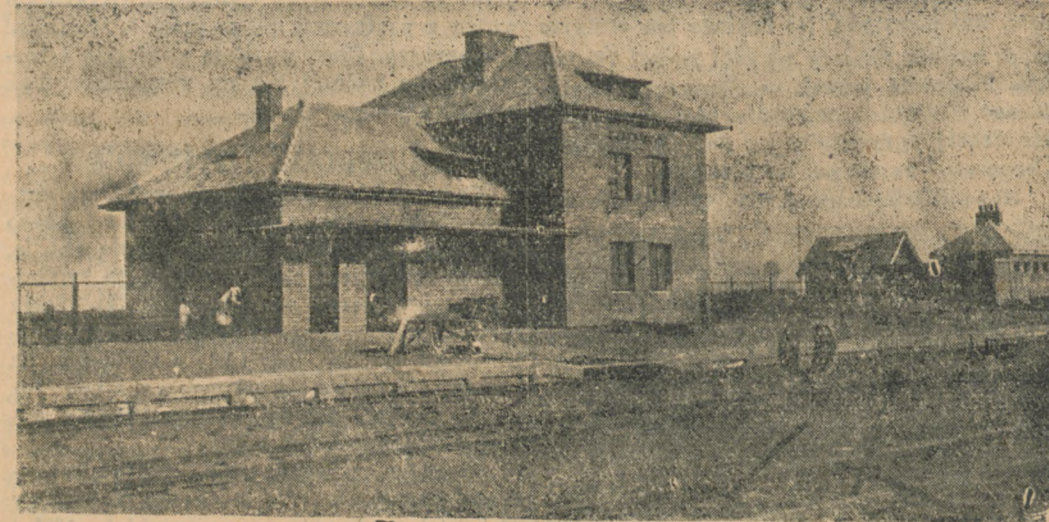
monotonna praca biurowa

idzie lepiej i sprawniej przy dobrym oświetleniu. Dobre światło — to żarówka Dekalumenowa

TUNGSRAM

z D wuskrętnym D rucikiem.

Da je ona 20% więcej światła przy niezwiększonych kosztach zużytego prądu



Budynki stacyjny Czernikowo

rokin pasem bezdroży, przez który dzisiaj trzeba nam wytyczyć nowe szlaki, który trzeba ożywić przez przeprowadzenie życia. dajnych arterij komunikacyjnych.

Tekie zadanie spełni nowa linia kolejowa Sierpc-Toruń. Wprawdzie okupacyjne władze niemieckie po zajęciu opuszczonych przez Rosjan terenów pogranicza zbudowały wąskotorową kolejkę na linii Lubicz-Nasielsk i Golub — Sierpc, ale kolejek, tych, tandetnych i prowizorycznych, nie można było poddać pod uwagę. Polska niepodległa więc dopiero stanęła wobec pilnego zadania przetrucenia pomostu między Mazowszem i Pomorzem, aby naprawić zaniedbania zaborców. W pierwszym dziesięcioleciu niepodległości powstały połączenia kolejowe między Nasielskiem i Sierpcem, Ploc-

ko Zbliżenie więc kresów wschodnich do morza, to jeden z głównych momentów, jakie cechują nową linię. Niemniej ważne jest znaczenie lokalne linii, która przecina żyzne okolice powiatu lipnowskiego, prze-

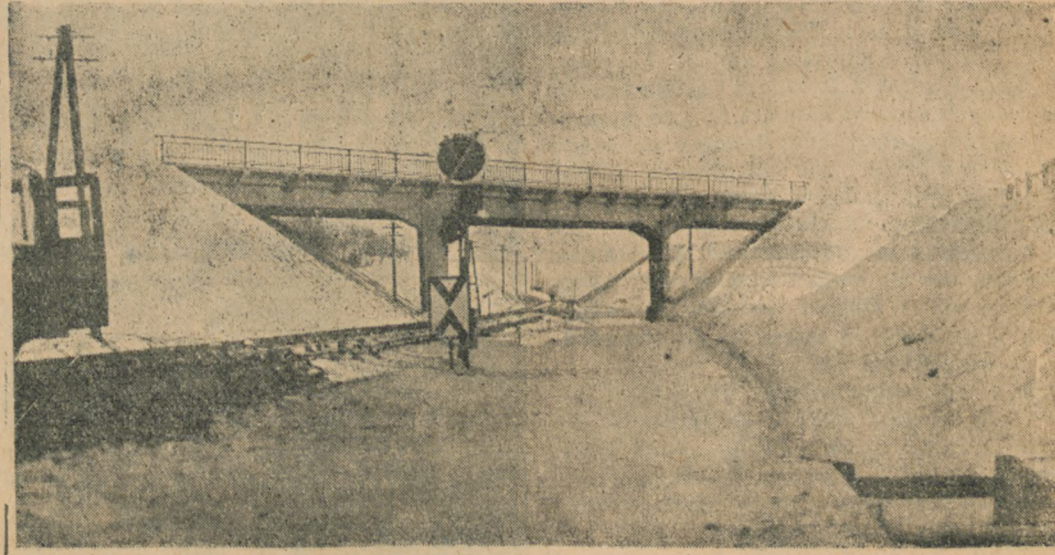
wraz z budynkami wynosi 145.000.— zł. Aby wytyczyć nowy szlak, skopano i przewieziono z jednego miejsca na drugie 1.200.000 m³ ziemi. W samym Lubiczu, gdzie musiano przebić wielki wykop, zostało prawie całkowicie zniszczone duże płaskie wzgórze. W tym miejscu w ciągu 5 miesięcy prze kopano 225 milionów kilogramów ziemi. Aby zatrudnić jaknajwięcej rąk roboczych zrezygnowano z pomocy mechanicznego bagra, posługując się jedynie pracą ludzką.

W innym miejscu napotkano przy przetrucaniu szlaku kolejowego na pewne trudności przy przecinaniu bagnistej kotłiny w pobliżu Czernikowa. Tutaj zdecydowano się przetrzucić przez bagno nasyp. Zarłoczne

wraz z budynkami wynosi 145.000.— zł.

Aby wytyczyć nowy szlak, skopano i przewieziono z jednego miejsca na drugie 1.200.000 m³ ziemi. W samym Lubiczu, gdzie musiano przebić wielki wykop, zostało prawie całkowicie zniszczone duże płaskie wzgórze. W tym miejscu w ciągu 5 miesięcy prze kopano 225 milionów kilogramów ziemi. Aby zatrudnić jaknajwięcej rąk roboczych zrezygnowano z pomocy mechanicznego bagra, posługując się jedynie pracą ludzką.

W innym miejscu napotkano przy przetrucaniu szlaku kolejowego na pewne trudności przy przecinaniu bagnistej kotłiny w pobliżu Czernikowa. Tutaj zdecydowano się przetrzucić przez bagno nasyp. Zarłoczne



Wiadukt drogowy w okolicach Lipna

trzęsawisko pochłonięło blisko sto tysięcy metrów sześciennych ziemi, zanim na czteronastometrowej głębokości natrafiono na twardej grunt. W połączeniu z kilkunastometrową wysokością nasypu ponad poziomem bagniska dało to w sumie około trzy-

dzie musiały długą niewola na terenach tak bliskich sobie, a jedynie przez granicę zaborczą rozdartych na dwa obce sobie pod każdym względem organizmy. I zwolna dokonywać się będzie proces zrastania się tych ziem w jedną zwartą całość. (ao)

J. LITRZYCOWA

NIEBEZPIECZNA GODZINA ²¹

Powieść nagrodzona na konkursie literackim

Z początku zachowywał się zupełnie przyzwoicie, lecz po podwieczorku stawał się coraz bardziej agresywny. Byłam oburzona i zerwałam się, żeby odejść. Zagroził mi drogę. Wyglądał tak okropnie, że zlekłałam się i cofnęłam się znów na kanapę, na której siedzieliśmy poprzednio. W tym momencie do pokoju, bez pukania, wszedł służący.

— Czy pan dzwonił na mnie? — zapytał.

— Nie — odpowiedział pan Moinart.

Służący zapalił światło i zabrał tacę z podwieczorkiem. Wychodząc z pokoju, obrzucił mnie arogantycznym, bezczelnym spojrzeniem, uśmiechając się zuchwale na widok moich potarganych włosów i rozdartego rękawa u sukni.

Byłam bezgranicznie oburzona.

— Proszę mnie natychmiast wypuścić! — rzekłam do pana Moinart. — Chcę stąd natychmiast odejść!

— Patrzył na mnie spokojnie.

— Na pani miejscu — rzekł chłodno — nie czyniłbym tego tak gwałtownie. Nie chodzi już o mnie! Ja postaram się znieść mężnie zawód, jaki mi pani sprawiła; ale mój służący, Wladek... Wie pani zapewne, że niema gorszych plotek, jak rozsiewane przez służbę, Wladek, oczywiście, dostrzegł stan podniecenia, w jakim się pani znajduje, i który zapewne źle sobie wytłumaczył. Przez moją nieostrożność usłyszał także pani nazwisko, więc...

Pobladałam z wrażenia.

— Czy to jest szantaż? — zapytałam.

— Ach, co znowu, droga pani! Czyż można mnie posądzać o takie rzeczy? Chodzi tu jedynie o Władka!

— Czemże można zamknąć mu usta?

— Och, sądzę, że wystarczy jakiś delikatny upominek! Zupełnie skromna sumka, powiedzmy 10 tysięcy!

— Czy pan oszalał? Skądże mam wziąć tyle pieniędzy?

— Doprawdy nie wiem, droga pani! Ale wydaje mi się, że warto wysilić nad tę piękną główkę, i nie dopuścić do tego, by wiadomość o pani wizycie u mnie dotarła do uszu szanownego małżonka!

Wybiegłam od niego, drżąc ze wzburzenia. Nie wiedziałam, co począć. Najprościej byłoby opowiedzieć o całej tej historii tobie, Karolu, ale wtedy musiałabym coś napomknąć o przyczynach mego szalonego kroku i całego bezsensownego flirtu z tym nikczemnikiem. Nie byłabyś przecież w stanie pojąć skąd wzięła się we mnie, takiej zawsze spokojnej i zrównoważonej, ochota do uwikłania się w tego rodzaju awanturę. Nie uwierzyłbyś, gdybym ci powiedziała, że robiłam to z nudów, lub z chęci zaznania raz w życiu takiej przygody. Mogłabym się zmieszać, napomknąć coś o Leonie; rozmowa o nim stałaby się wtedy nieuniknioną, a tego pragnęłam uniknąć za wszelką cenę. Zresztą zachowanie pana Moinart wydawało mi się tak niesłychane, iż nie wierzyłam, żeby miał spełnić swoją groźbę.

Jednakże nazajutrz poproszono mnie do telefonu

i jakiś męski głos, który, oczywiście, natychmiast poznałam, ostrzegł mnie, że Wladek niecierpliwi się, gdyż zamierzając za kilka dni opuścić Warszawę, pragnie do tego czasu mieć pieniądze.

Tego wieczoru przyjechał do nas Leon. Po kolacji zostaliśmy na chwilę sami w moim buduaru i wtedy poprosiłam go o pożyczanie mi dziesięciu tysięcy złotych. Naturalnie, ani mi przez myśl nie przeszło, że Leon nie dysponuje taką sumą.

— Nie wiem — rzekłam kiedy będę mogła zwrócić ci te pieniądze, ale, oczywiście postaram się uczynić to jak najprędzej.

— Czy potrzebna ci jest odrazu cała suma? — zapytał Leon i w głosie jego posłyszałam jakby cień wahania.

— Och — zapytałam — czyżby to miało sprawić ci jakąś trudność?

— Nie! — odpowiedział prędko. — Absolutnie żadnej! Jutro przywiozę ci te pieniądze!

Obraz zniszczenia w Hiszpanii



Reprodukujemy fragment z hiszpańskiego miasta Amendralajo, zajętego ostatnio przez wojska powstańcze armii gen. Franco. Na pierwszym planie widoczna jest wysoka wieża miejscowego kościoła, doszczętnie zniszczonego wskutek działań wojennych.

— Dziękuję ci! Mam nadzieję, że będę mogła zwrócić ci je niedługo. Może uda mi się zastawić coś z mojej biżuterii. Uczyniłabym to niezwłocznie, ale obawiam się, że Karol mógłby to zauważyć, a nie chcę, żeby on wiedział coś o tej przykrew sprawie!

Leon zaśmiał się głośno.

— Ach — zawołał z uciechą. — Szanowna małżonka ma więc jakieś sekrety przed czcigodnym panem i władcą? Doprawdy, nigdybym nie uwierzył w istnienie tego rodzaju spraw w tak cnotliwym stadle!

Byłam bardzo zdenerwowana i rozżalona.

— Leonie! — zawołałam z wyrzutem. — Za co ty mnie tak nienawidzisz? Staralam się przecież być dla ciebie dobra i troskliwa! Tak gorąco pragnęłam, byś obudował sobie życie! Przecież i dla mnie los był okrutny! I ja wycierpiałam tak wiele! Nigdy nie pozwoliłeś mi powiedzieć ci o tem, zachowywałeś się tak, jakbyś się tego wcale nie domyślał! Ja nie czuję się winna! To tylko życie nieublagane, okrutne oderwało nas od siebie, łamiąc nasze młode serca!

Oczy Leona, te jego niezapomniane, najdroższe oczy na świecie, objęły mnie spojrzeniem, jak najśłodsza pieszczota. Po raz pierwszy od czasu swego powrotu spoglądał na mnie w ten sposób. Łagodnie, boleśnie, z ogromnym, niemym smutkiem. Usta jego drgnęły lekko w uśmiechu, czy odruchu wzruszenia.

Patrzyłam na niego, jak oczarowana tą nagłą zmianą, drżąca i szczęśliwa, z oczyma pełnymi łez.

— Mylisz się, Krysiu — rzekł Leon, — sądząc, że cię nienawidzę.

Nie umiałam mu nic odpowiedzieć. Łzy spływały mi po policzkach. Wiedziałam, że gdyby w tej chwili usiadł przy mnie, gdyby objął mnie ramionami, lub pocałował, uczyniłabym dla niego wszystko. Przejmowała mnie tęsknota do takiego jego uścisku i radość ogromna, że Leon nie zapomniał, że jeśli mnie nienawidzi, to chyba kocha...

Nie powinnam była tego pragnąć, ani cieszyć się tem, a przecież byłam dziwnie szczęśliwa! Może to była miłość! Ach, Karolu, sądzę, że nie w mieszkaniu pana Moinart, i w jego uściskach, ale w tej chwili, gdy w milczeniu i bez ruchu patrzyłam na Leona, dopuściłam się wobec ciebie pierwszej zdrady.

W tym momencie Lulu weszła do pokoju i ta krótka chwila skończyła się.

Nazajutrz Leon wręczył mi obiecane pieniądze i cała sprawa z panem Moinart została definitywnie zlikwidowana.

Nie miałam pojęcia o stanie interesów Leona, i byłam przekonana, że dla zdobycia potrzebnej mi sumy nie potrzebował uczynić najłżejszego wysiłku. Dopiero znacznie później, już po jego śmierci, zestawiając różne daty, doszłam do wniosku, że nazajutrz po rozmowie ze mną, sprzedał akcje i papiery wartościowe za sumę dziesięciu tysięcy złotych, które to papiery powierzył mu jakiś klient.

(Ciąg dalszy nastąpi).

O czym się pisze, a o czym się milczy?

Niemcy na wesoło — Walka na szpady Goeringa z Mussolinim — Nowe kontrtorpedowce niemieckie

(Korespondencja własna)

Berlin, w styczniu

Kongres karnawalowy

Pierwszy międzynarodowy kongres karnawalowy! Tak jest, kongres i to międzynarodowy odbył się właśnie w Monachium.

Ciekawie to wszystko wyglądało. Za stołem prezydyjnym szereg dygnitarzy: Staatsminister Esser, dyrektor Związku Propagandy Turystycznej Heiligbrunner, delegat min. Goebbelsa nadradca minist. Gutterer, Stadtrat Ebel, dyr. Reinhard i wielu innych poważnych mężów. Zamiast flag ze swastyką utożyma rząd ładnych dziewcząt w kostiumach z rewii. Na sali również szereg osób ubranych w stroje karnawalowe.

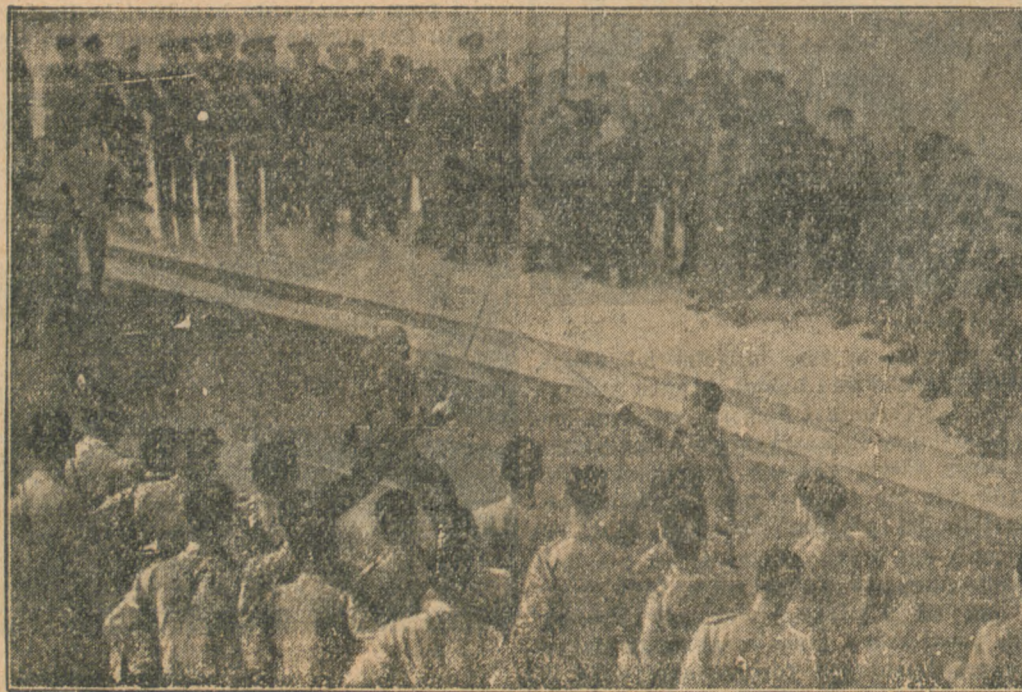
Nadburmistrz miasta Monachium K. Fiebler otworzył kongres słowami: „Szczęśliwy jest ten, kto się czuje szczęśliwym!” Co za głęboka myśl! Metoda Coue'go, autosugestia. Wmawianie w siebie, że się jest zdrowym, szczęśliwym etc.

A potem przemówienia delegatów, odczytanie depezy i prace w sekcjach. W rezultacie został zorganizowany „Bund Deutscher Karneval”, któremu nawet dr. Ley, twórca i kierownik „Kraft durch Freude” przesłał telegraficznie życzenia.

Karnawał w Nadrenii

Karnawał w Nadrenii, w południowych Niemczech, zwłaszcza w Monachium, które było siedzibą malarzy, rzeźbiarzy, „Fasching” monachijski, miał ustaloną reputację nie tylko w Niemczech; bywało tam wesoło, bawiono się beztrudno i z humorem,

uczestniczący w nim artyści dodawali zabawom karnawalowym odrobinę barwy i wybujałości renesansowej. Ze teraz wynikła



Počas nobytu premiera pruskiego gen. Göringa w Rzymie, II Duce wobec zgromadzonego korpusu dyplomatycznego zademonstrował w Pałacu Sportowym lekcję pozycyjnej szermierki

aż porzeczka „organizowania” zabawy i humoru. Świadczy to niezbyt dobrze o istocie humoru, jaki panuje obecnie w Niemczech. Nie też dziwnego, że obecny na kongresie

Anglik powiedział: „No humour, nor sense of humour”, co znaczy mniej więcej: ani we sole, ani dowcipne. Bo istotnie ten statyzm w dziedzinie zabawy wypadł raczej zabawnie. Ponieważ jednak w Niemczech krytykować nie wolno, więc niektóre poważniejsze gazety ograniczyły się do... pominięcia „kongresu” zupełnym milczeniem.

Również nie bardzo rozpisywały się ga-

mie świąty obu dygnitarzy przyglądały się przez 20 minut temu spotkaniu. Oczywiście żaden z partnerów nie zwyciężył. Mussolini był szybszy, Goering za to silniejszy i niespodzianie zwinny jak na swą tuszę. Tak orzekli znawcy.

„Circenses” i zbrojenia

Karnawał aczkolwiek nie wybujały, troška władz o „circenses” dla ludności skoro zabrakło masła, to wszystko ani na chwilę, ani na centymetr nie powstrzymuje działalności gorączkowej prawie, jaką III Rzesza rozwija w dziedzinie zbrojeń. Wszystko odkłada się na bok, gdy idzie o zbrojenia, na ten cel nie żałuje się niczego i dlatego też niema masła. Ale są oto nowe okręty wojenne, nowiutki, jak z igły.

Na mocy porozumienia anglo-niemieckiego przystąpiła Trzecia Rzesza do budowy 22 kontrtorpedowców o pojemności 1625 i 1800 ton. Uzbrojenie ich stanowi 5 dział 5-calowych i 8 torped. Pierwszy z tych statków rozpoczął przed paru dniami służbę w marynarce niemieckiej. Na cześć admirała, który zginął w bitwie z flotą angielską u brzegów Helgolandu w 1914 roku, nazwano go „Leberecht Maas”. Rozkaz naczelnego wodza sił niemieckich nadał jednocześnie nazwy pierwszym dziesięciu kontrtorpedowcom, znajdującym się w budowie. Numery 3 i 9 noszą nazwy „Bruno Heineman” i „Wolfgang Zenker” na pamiątkę oficerów, którzy „zginęli w obronie sztandaru”, to znaczy byli zabici przez zbuntowanych marynarzy w dniu 5 listopada 1918 r.

Numer 10 nazywa się „Porucznik Łoży”, o którym rozkaz mówi, że „został zabity w służbie dla ojczyzny”. Istotnie był on rozstrzelany w London Tower w listopadzie 1914 r. jako szpieg.

M. H.

W imię jakich interesów

falszuje się prawdę
i podrywa autorytet władz?

Cytuję ten artykuł (z „Małego Dziennika”) z uczuciem największego wstydu, że w podobny sposób traktowane być mogą w Polsce przedsięwzięte przez rząd poważne i pozytywne dla społeczeństwa i dla państwa badania stanu zdrowotnego młodzieży. (Z przemówienia min. WR. i OP. Świętosławskiego wygłoszonego w Sejmie w środę 20 bm.).

Od dłuższego czasu poważne zaniepokojenie w społeczeństwie budziły wieści, dotyczące stanu zdrowotnego najmłodszego pokolenia. Dwukrotnie już na terenie parlamentarnym — z okazji omawiania zagadnień opieki społecznej — podkreślono, że wojskowe komisje muszą odrzucać pokazną ilość poborowych, ponieważ są fizycznie niezdolni do służby wojskowej. Kryzys ekonomiczny od przeszło 6-ciu lat pauperyzujący przede wszystkim warstwę pracowniczą, nie mógł również korzystnie wpłynąć na zdrowie i rozwój dzieci, pozbawionych należytego wyżywienia. Potomstwo niemal 400-tysięcznej rzeszy bezrobotnych z naturalnych przyczyn nie krzepło w sily fizyczne.

Cóż więc dziwnego, że zarówno ministerstwo oświaty jak i spraw wojskowych żywo zainteresowały się tym zjawiskiem — i, by je ująć w sprawdzone dokładnie fakty i cyfry, wyznaczyły szereg komisji, by w różnych środowiskach na terenie całego Państwa zbadały stan zdrowotny najmłodszego pokolenia. Zbadano więc przeszło 15000 uczniów i uczennic, a wyniki tych badań zapewne posłużą do poważnych i potrzebnych wielce zarządzeń, mających przeciwdziałać tak niebezpiecznemu zjawisku, jakim byłoby dalsze tolerowanie oplakanego stanu zdrowotnego młodzieży.

Cóż jednak spotkało inicjatorów tej poważnej i nadzwyczaj doniosłej akcji?

Oto ze strony właśnie tej, która mieni się patronem moralności i chce uchodzić za monopolistę troski o naród, przypuszczono najostrejszy atak na badania antropometryczne wśród uczącej się młodzieży. Przewodząc temu atakowi dziennik, podający się za szermierza katolicyzmu, a w ślad za nim ruszyły piśmie endeckie i endeckoizujące. Wszczęto gwałt pod pozorem, że badanie dzieci przez... lekarzy narusza... moralność! Pisano, że te badania są „propagandą nudyzmu”, „lekcją pokazową pornografii”, „obrazą uczucia wstydlivosti” itd.

Słowem: nakreślono tu, grając już u nas od wielu lat, katarzynkę frywolnej i cyficznej plotki. Na tle bardzo poważnego poczynania, mającego służyć doniosłym celom społecznym, dopuszczono się trywialnej napaści na rząd.

Istnieje niewątpliwie różnica między plotkami, niemal co dzień wypełzającymi na powierzchnię z wytwórni bujd i kłębliwości, a plotką na temat badań lekarskich wśród młodzieży. Tamte plotki opierają się przeważnie na podawaniu faktów wymaginowanych, nie istniejących. Tu jednak badania lekarskie były. Fakt — by użyć fatalnego z punktu widzenia stylistyki wyrazu — „zaistniał”. Ie... fakt został po prostu złośliwie przeinaczony, perfidnie wykomentowany i wykrzywiony. Z rzeczy dobrej, słusznej, pozytywnej próbowano zrobić rzecz złą, szkodliwą, ba, nawet amoralną... Z poważnych badań naukowych postarano się skrócić bież, by nim wysmagać inicjatorów akcji, a równocześnie, by w społeczeństwie szerzyć niepokój, jakoby tak poważne władze, jak wojsko i szkolnictwo były krzewicielami niemoralności...

Ludzie, gorszący się na widok... lekarza, badającego stan zdrowia dziecka, tym bardziej zawinił i tym bardziej pozszył na wielce niebezpieczne flukta, że ich „akcja protestacyjna” i ich prasowe „oskarżenie” na temat niemoralności badań lekarskich dotyczyły tak delikatnego instrumentu i tak wrażliwego środowiska, jakim jest ucząca się młodzież. Bo przecież nie ulega wątpliwości, że te „rewelacje” o „nudyzmie”, o „pornografii”, o traktowaniu dzieci jakby „żywych towarów”, o „metodach badań”, dopuszczalnych jedynie na targu bydłem”, itd., musiały trafić właśnie do... dzieci, podrywając w nich poczucie autorytetu zarówno władz szkolnych, jak i przedstawicieli nauki lekarskiej. A jakie spustoszenia powoduje się w duszy dziecka,



Czarne Piramidy

pióra

Łdźsława Kart-Jaworskiego

Wstrząsająca opowieść z życia tułaczy za chlebem
Odwrotna strona medalu polskiej emigracji
Pieśń miłości i nieopisanej tęsknoty za krajem

Już wkrótce na łamach naszego wydawnictwa.

Nie ma silnego Państwa bez dobrej sieci komunikacyjnej

Obrady nad budżetem Ministerstwa Komunikacji

Na czwartkowym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu był rozpatrywany budżet Ministerstwa Komunikacji, który referował pos. Sikorski.

W obszernym referacie pos. Sikorski m. in. stwierdza, że jednym z najważniejszych hamulców naszego rozwoju gospodarczego jest zły stan komunikacji. Nie ma silnego Państwa bez dobrej sieci komunikacyjnej. Należy stwierdzić, że w stosunku do sieci

**majątek kolejowy przedstawia wartość 8 miliardów
586.306.000 zł a obroty 892.192.000 zł**

Stosunek więc obrotu do majątku wynosi 1:10. Jest to stosunek bardzo niekorzystny. Przewidywane wpływy w r. 1936 w porównaniu do najlepszego roku jaki był 1929

**Na 18 mil. podróżnych z biletami normalnymi
przypada 126 mil. z biletami ulgowymi**

Szereg ulg jest dostępnych każdemu obywatelowi, jednak nasz system ulg należy — zdaniem referenta — do najbardziej skomplikowanych w świecie. Dla dobra kolei jak i obywatela należałoby skasować zbytek ulgi jak i uprościć kontrolę.

**Najwyższa w świecie ilość
pracowników**

Przechodząc do wydatków mówca stwierdza, że uderzają wielkie różnice między poszczególnymi dyrekcjami, dla których brak motywu. Ilość zatrudnionych pracowników kolejowych w Polsce w stosunku do sieci należy do najwyższych w świecie. Wydatki osobowe w budżecie PKP przekraczają od 5 lat 70 proc. ogólnych wydatków.

Następnie przemawiał p. min. komunikacji Ulrych.

Mowa min. płk. Ulrycha

W rozległej dziedzinie robót publicznych wpływający okres budżetowy stał pod znakiem ożywionej działalności inwestycyjnej.

Za jedno z czołowych zagadnień państwowych należy niewątpliwie uważać sprawę ulepszenia istniejącej

komunikacji drogowej

gdyż w dziedzinie dróg Polska jest krajem niezwykle upośledzonym. Drogi znalazły się w stanie zaniedbania, a przede wszystkim nie zostały przystosowane do wymagań wzmożonego ruchu mechanicznego.

Dzięki wysiłkom Ministerstwa Komunikacji i pomocy Skarbu Państwa udało się przerobić na drogach w okresie 1935/36 ponad 100.000.000 zł, a w okresie 1936/37 około 80.000.000 zł.

Obok naprawy dróg przeprowadzono naprawę 17.963 mb. mostów, w tym 1.540 mb. mostów stalowych, 170 mb. mostów żelbetonowych oraz 16.258 mb. mostów drewnianych.

W zakresie budowy dróg ulepszono nawierzchnię na przestrzeni 291 km, wykonano podbudowę pod ulepszone nawierzchnie

gdy się te autorytety obala — chyba zdajemy sobie wszyscy sprawę.

Więc nie badania dzieci przez lekarzy były niemoralne, a wprost przeciwnie: niemoralne wielce było to, co z racji tych badań zrobiła prasa t. zw. „opozycyjna”, wążąca wszędzie okazję do plotkarstwa i obmowy.

Jest to klasyczny przykład, który nam uzmysławia doskonale szkodnictwo różnych imprez i występów, pod rękoma formą troski o moralność publiczną i dobra narodowe szerzących właśnie niemoralność i przeciwdziałających poważnym poczynaniom w imię właśnie dobra narodu.

Dr. Rem.

kolejowej niedorozwinięte są u nas drogi kołowe i wodne. Obywatel nasz na cele komunikacyjne dysponuje nikłymi sumami. W U. S. A. obywatel na samą komunikację osobową wydaje 1000 zł. rocznie, u nas cały dochód społeczny wynosi przeciętnie 400 zł. rocznie, na mieszkanie, zaś wydatków na podróże 6 zł.

Przechodząc do wyników eksploatacyjnych sprawozdawca podkreśla, iż

wynoszą: z przewozu osób 203.327.769 zł. wobec 388.155.684 zł. w roku 1929 i z przewozu towarów 512.620.625 zł. wobec 1.034.618.818 zł. w roku 1929.

zwrot w zakresie zaniedbanego budownictwa wodnego

Suma środków na budownictwo wodne wzrosła w okresie 1935/36 do sumy około 20.000.000 zł., a w okresie 1936/37 wyniesie około 11.000.000 zł.

Zakończono budowę zapory na Sole w Porąbce kosztem około 18.000.000 zł. Zbiornik ma na celu przede wszystkim ochronę przed powodzią. W budowie znajduje się zaporą na Dunajcu w Rożnowie, która wpłynie na poprawę warunków żeglugi na Wiśle. Roboty mają być zakończone w listopadzie 1938 roku.

Na Wiśle wykonano nieznaczne roboty, zmierzające do uregulowania jej koryta od ujścia Przemszy do Zawichostu. Wykończono port w Radziwiu pod Ptockiem, który ma na celu połączenie Łodzi drogą wodną z wybrzeżem morskim.

Polityka personalna

Całą politykę personalną prowadzi i nadal równocześnie w dwu tych właśnie kierunkach: w kierunku wytworzenia jak największej lojalności, zaufania, harmonii i rycerskości w stosunkach między zwierzchnościami a podwładnymi, mając przy tym niezłomne przekonanie, że ciężar służby i odpowiedzialność za nią, muszą być równomiernie rozłożone na wykonawców i przełożonych wszystkich stopni; po drugie w kierunku polepszenia warunków materialnych całej rzeszy pracowników kolejowych

zwłaszcza tych, których uposażenie jest najniższe. Pod tym znakiem były przeprowadzone ostatnie awanse, które w 93 proc. objęły pracowników w niższych grupach uposażenia od 14 do 8. Razem awanse otrzyma z górą 8000 pracowników.

Oceniając należyte wartości pracy społecznej pracowników kolejowych w związkach, organizacjach, instytucjach społecznych kładę nacisk na to, by pracy tej nie oddawano się z uszczerbkiem dla zajęć służbowych, ponieważ rzetelny wypoczynek jest niezbędnym warunkiem należytego wykonywania służby kolejowej, w której bezpieczeństwo tysięcy ludzi w każdym momencie jest zawisłe od bystrości i przytomności umysłu, od pełnej sprawności, uwagi i pamięci. Dlatego uważam, że słuszniejsze jest całkowite uwolnienie pracowników od ich obowiązków służbowych na pewien okres czasu, jeżeli wymagała tego szczególnie wa-

Na Wiśle dolnej w województwie pomorskim wydatki ograniczono do utrzymania istniejących budowli wodnych.

Motoryzacja

W ścisłym związku z inwestycjami drogowymi pozostaje zagadnienie motoryzacji. Niestety w zakresie motoryzacji Polska dotychczas zajmuje jedno z końcowych miejsc wśród krajów cywilizowanych.

Dażenia Rządu szły zasadniczo w kierunku zaopatrzenia rynku w tanie pojazdy mechaniczne oraz obniżenia kosztów eksploatacji samochodów.

W celu obniżenia cen udzielono firmie Lilpop, Rau i Loewenstein koncesji na montowanie wozów produkcji General Motors Company. Dalej wprowadzono ulgi w podatku dochodowym i specjalnym dla osób fizycznych, które nabędą nowe pojazdy mechaniczne.

W dalszym rozwoju polityki motoryzacyjnej prowadzi się pracę nad zagadnieniem kredytowej sprzedaży pojazdów mechanicznych.

Polskie Koleje Państwowe

W zakresie kolejnictwa 1936 r. wymaga niezwykle sumiennej i ścisłej analizy, gdyż rok ten przeżyły PKP pod znakiem obniżonych taryf. Właśnie w tym czasie, już po dokonanych zmianach, objął urząd Ministra Komunikacji i w okresie tego roku — bodaj najcięższego okresu pracy w mojej służbie — ustaliłem przy pomocy naszych najlepszych znawców stan faktyczny i nakreśliłem plan akcji nie na jeden rok, lecz na lata najbliższe, plan, który każdy minister komunikacji — bez względu na to, kto nim zostanie — będzie zmuszony realizować.

Jaką należy się kierować zasadą, aby nie stracić z oczu głównego celu: interesu przedsiębiorstwa?

Koleje muszą zarobić nie tylko na swoje potrzeby czysto eksploatacyjne lecz również na racjonalną renowację urządzeń technicznych oraz w pewnym zakresie na inwestycje.

Następnie p. minister przedstawił plan finansowo - gospodarczego przedsiębiorstwa „P. K. P.” na rok 1937, omawiając kolejno wpływy i rozchody, wydatki na służbę drogową, na tabor, a więc parowozy, wagony osobowe i towarowe, techniczny stan urządzeń kolejowych, przewozy, politykę personalną, awanse, atmosferę pracy i wreszcie długi i gwarancje.

znych dla Państwa lub kolejnictwa zadania ich pracy społecznej, niż dopuszczanie do przecięcia pracą i nadmiernego wyczerpania z prawdziwą szkodą dla służby. Podjąłem także akcję systematycznego dopływu sił młodych. Granica wieku, jakiego muszą wymagać od kandydatów nie powinna przekraczać 26 roku życia. Przyjmowanie na służbę PKP, odbywać się będzie raz do roku — na jesieni, po skończonych ćwiczeniach wojskowych.

Lotnictwo komunikacyjne

Polska sieć komunikacji lotniczej związała się przez przedłużenie naszej linii dochodzącej dotychczas do Salonik, aż do Aten. Równocześnie uzyskano zezwolenie rządów Wielkiej Brytanii i Włoch na przedłużenie tej linii do Palestyny, z lądowaniem na wyspie Rodos. Również i nasza północna bałtycka linia, dochodząca w chwili obecnej do Tallina, przedłużony się o nowy bardzo ważny odcinek Tallin — Helsinki. W ten sposób będziemy mieli w eksploatacji

najdłuższą w Europie magistralę lotniczą o długości 4.328 km

łączącą w dwa dni daleko na północ wysunięte kraje Europy, przez Wilno, Warszawę i Lwów z wybrzeżami Azji.

(Ciąg dalszy na str. 8-mej).

Z cyklu: **Reportaże pomorskie**

Życie społeczno-gospodarcze w Świeciu

Niedogodne połączenia kolejowe. — Dlaczego Teatr Ziemi Pomorskiej przyjeżdża rzadko. — Pociągi pospieszne neglują Terespol a stąd i Świecie. — Dlaczego w Terespole ciemno? — Pociągi pospieszne oszczędzają. — Litanie bolączek. — Kwestia z Ubezpieczalnią. — Projekt budowy mostu przez Wdę nie może się doczekać zatwierdzenia. — Most przez Wisłę. — Może nasze wnuki. — Inflacja stowarzyszeń i organizacji. — Za wiele tego dobrego. — Życie organizacyjne czy organizacyjna śpiączka. — Pięknemu miastu dać piękną oprawę.

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA OBJAZDOWEGO).

Na czoło bolączek, jak pisaliśmy w poprzednim reportażu ze Świecia — wysuwa się nie załatwiona dotychczas sprawa koczarska. To największe zmartwienie. Ale i pomniejszych kłopotów miasto ma pod dostatkiem. Choćby taki problem jak uciążliwe i niedogodne połączenia kolejowe ze światem. Świecie wskutek tego jest naprawdę miejscowością zabita deskami od Europy i żyje swym własnym życiem.

Mimo to skrzywdziłbym mieszkańców tego pięknego i starożytnego grodu, gdybym owdział, że kultura tu zanika, że życie światowe martwieje. Nie podobnego, wieciej zawsze stawia się gromadnie, gdy przyjeżdża teatr z Torunia.

Niestety teatr przyjeżdża nader rzadko. Może właśnie z powodu tych fatalnych wiązków kolejowych. Rozkład jazdy ze Świecia do Terespolu był układany, zdaje się, bez należytego wniknięcia w potrzeby mieszkańców Świecia, bez zasięgnięcia opinii miejscowych czynników. Już kilkakrotnie był delegat z Dyrekcji Kolejowej, ażeby a miejscu sprawę zbadać i skarg wysłuchać, to też świecianie karmią się nadzieją, że niedomagania te będą rychło uanięte. Miastu idzie nadewszystko o to, żeby miało połączenie do pociągów pospiesznych. Był czas, kiedy pociągi pospieszne stawały w Terespole, a było to wtedy, dy w Świeciu kwaterował garnizon. Oto łaczego tęsknią tu do wojska. Tęsknią nie tylko świeccie urodziwe dziewczęta, jako wogóle piękną, naturalni sprzymierzeńcy naszej armii, ale wzdycha i tak przeciętny element, jak kupiectwo i przemysł.

Terespol jest właściwie przedmieściem Świecia, jak tu mówią. Łączność interesów jest widoczna. A Terespol, podobnie jak Świecie, choć to stacja węzłowa, — jest opuszczony.

Rozmawiam na dworcu z jednym z tujszych:

— Cóż to u was na dworcu tak ciemno? — pytam.

— Brak światła elektrycznego, oświetlamy lampą naftową! — słyszę odpowiedź.

— Powinni wam jednak zainstalować elektrykę! — dorzucam uwagę.

— Toć mówią, że w krótkości i u nas da oświetlenie elektryczne, ale ważniejsze jest to, że pociągi pospieszne nie stają w Terespole.

— A dlaczego to? — Bo Laskowice za blisko.

Istotnie przekonałem się na własnej skórze o tej niedogodności, bo gdym jechał z Bydgoszczy kurierem, to musiałem jechać aż do Laskowic, a potem już zwykłym pociągiem cofnąć się do Terespolu, by tu znów przesiąść na pociąg do Świecia. Każdy przyzna, że ten rodzaj lokomocji jest nieco zbyt skomplikowany.

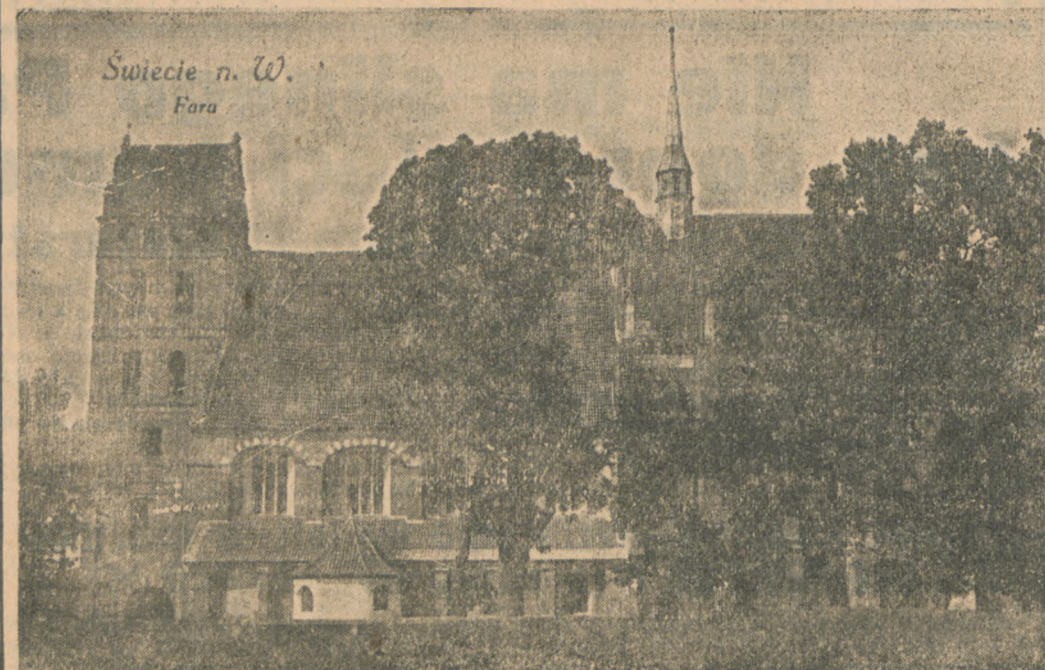
W pociągu spytałem jednego z kolejarzy na temat pomijania Terespolu przez pociągi pospieszne, na co otrzymałem odpowiedź:

— Dlaczego tak jest, nie wiem, ale widzi mi się, że to bez oszczędności.

— Cóż to może być za oszczędność?

— Panu się tak zdaje, ale bez to, że pociąg pospieszny w Terespole nie staje, zaoszczędza kilka centnarów węgla.

Pokiwałem niedowierzająco głową, ale



Świecie — Starożytna Fara.

co ja iak będę się sprzeczał? Może to i prawda.

UBEZPIECZALNIA — UDREĆZALNIA.

Pomiędzy tę stroną rozważań. Faktem bezspornym jest, że Świecie ma kiepski związek ze światem. Niech tyleż wysokie co „miarodajne” czynniki tę krzywdę Świecia sobie zakonotują w pamięci.

Litanie bolączek Świecia nie jest jeszcze wyczerpana. Chodzi teraz o Ubezpieczalnię Społeczną, która dotychczas znajdowała się w Tucholi, skąd ku wielkiemu tego miasta zmartwieniu została przeniesiona

do Tczewa. Ale tę krzywdę Tucholi żywo odczuło także i Świecie. Bo jakże, zawsze łatwiej dostać się stąd do Tucholi, aniżeli do Tczewa. I proszę pomyśleć, co za niewygoda, i jaka strata czasu. Chcąc ze Świecia dostać się do Ubezpieczalni w Tczewie, trzeba już dzień przedtem wyjechać. I taka anomalia powstaje w wieku rozwiniętej nadludzko komunikacji powietrznej, w stuleciu radia, pary, elektryczności. Więc Świecie protestuje i powiada, dobrze: jeśli

Starania Świecia o dogodną komunikację na kolei lokalnej

(S) W tych dniach odbyło się w Świeciu w sali Ratusza, zebranie przedstawicieli sfer przemysłowych, handlowych, urzędów, szkół i instytucyj Świecia, przy udziale delegata Dyrekcji kolei państwowych z Torunia. Konferencja, której przewodniczył p. burmistrz Stabecki, miała na celu uzgodnienie planu rozkładu jazdy pociągów na linii lokalnej Świecie do Terespolu Pom. Należy dodać że chodzi tu o plan jaki będzie wprowadzony w życie w maju br.

Po obszernej dyskusji, uzgodniony zo-

stał plan pociągów lokalnych, przy czym, wobec niemożności wstawienia dalszej pary pociągów, ulegnie likwidacji pociąg po południowy wyjeżdżający obecnie z Świecia o godz. 16.19 a w to miejsce zostanie przywrócony drugi pociąg południowy, który wyjeżdże ze Świecia około godziny 14-tej i ma znowu połączenie w Terespole na pociągi do Bydgoszczy, Laskowic i Więcborka. Brak tego pociągu obecnie odczuwa ogromnie młodzież szkolna która w liczbie około 200 musi obecnie opuścić ostatnią lekcję nauki i spieszyć na dworzec by odjechać przed godziną 13-tą.

I trudno świeccianom nie przyznać słuszności w rozumowaniu.

No i wreszcie jeszcze jeden problem żywo nurtujący wśród tutejszego społeczeństwa. Projektuje się tu budowę mostu przez rzekę Wdę. Jest coprawda most, ale pontonowy, który nie spełnia swego zadania.

stał plan pociągów lokalnych, przy czym, wobec niemożności wstawienia dalszej pary pociągów, ulegnie likwidacji pociąg po południowy wyjeżdżający obecnie z Świecia o godz. 16.19 a w to miejsce zostanie przywrócony drugi pociąg południowy, który wyjeżdże ze Świecia około godziny 14-tej i ma znowu połączenie w Terespole na pociągi do Bydgoszczy, Laskowic i Więcborka. Brak tego pociągu obecnie odczuwa ogromnie młodzież szkolna która w liczbie około 200 musi obecnie opuścić ostatnią lekcję nauki i spieszyć na dworzec by odjechać przed godziną 13-tą.

Zebrani wyrazili prośbę pod adresem władz kolejowych by już obecnie zaprowadzono tę zmianę, dzięki której uzyska Świecie wygodne połączenie w godzinach południowych do Bydgoszczy, Laskowic i Gdyni, Grudziądza, Chojnic i Więcborka. Dalej, pod noszono też brak komunikacji nocnej czy to ze Świecia czy też do Świecia. Wreszcie podniesiono konieczność przywrócenia przystanku pociągów pospiesznych w Terespole. Szczególnie dobitnie postawił tę sprawę p. wicestarosta. Trzeba bowiem przyznać że przywrócenie takiego przystanku jest koniecznością życiową. Dziwnym wydaje się że władze kolejowe tak uporczywie stoją przy swoim, że memoriały i prośby o przywrócenie tego co było dawniej, pozostają bez skutku. Trzeba dodać że stacja Terespol Pom. jest stacją węzłową bo tu przychodzi nietylko pociąg lokalny z Świecia ale i Więcborka i pasażerowie tych pociągów chcą korzystać z pospiesznych muszą najpierw pojechać czy to do Laskowic lub też Bydgoszczy, Chelmina, dopóki były przystanki w Terespole utrzymywało komunikację autobusową z Terespolem, bo aczkolwiek miasto to położone jest po przeciwnej stronie Wisły i mimo tego że posiada u siebie stację kolei to jednak najpraktyczniej i najprędzej dostać się do głównej linii było można za pomocą autobusu do Terespolu. Obecnie mieszkańcy Chelmina chcąc pojechać pospiesznym muszą udawać się najpierw aż do Bydgoszczy lub Torunia.

ZJEDNOCZONE SKŁADY TECHNICZNE

DELTA

Aparaty radiowe — Maszyny do szycia — Rowery
Centrala w Warszawie, Walec 6
Oddział w Grudziądzu: Pl. 23-go Stycznia 17,
wysiał najnowszych konstrukcyj APARATY RADIO-
WE z dwuletnią gwarancją, precyzyjne MASZYNY
DO SZYCIA i ROWERY światowych marek.

Na pełne pokrycie tych towarów przyjmujemy
wszelkie Pożyczki Państwowe
płaćco oatkowitą ich wartość 100 za 100.

Prospekty wysyłamy bezpłatnie na żądanie.

nia. W projekcie tedy jest budowa mostu żelbetonowego. Ale od szeregu miesięcy miasto czeka na zatwierdzenie tego projektu. Referent Ministerstwa Komunikacji jakos się nie spieszy. A szkoda, bo sprawa jest dla miasta żywotna; możnaby ją załatwić między lykiem herbaty i jednym pociągnięciem dymu z papierosa.

O moście przez Wisłę do Chelmina nie piszę, bo o tym trzeba by wypracować nie reportaż, ale cały traktat gospodarczy. Gdy to się urzeczywistni, a daj Boże, żeby chociaż za naszych wnuków — wtedy Świecie będzie związane z Toruniem, ze stolicą wojewódzką, a cały szereg powiatów, jak np. i chelmiński, zyska na tym stokrotnie. Nie bawmy się wszakże w przepowiednie, a zajrzyjmy za kulisy miejscowego życia społecznego.

PRZEROST ORGANIZACYJ.

Jak wspomniano się na wstępie, Świecie żyje własnym życiem społeczno-kulturalnym, a jak żyje intensywnie, najlepszy dowód, że miasteczko o niespełna 9000 mieszkańców posiada blisko 100 stowarzyszeń i organizacji. (Dostłownie: sto stowarzyszeń i organizacji). Najbardziej uspołeczniony obywatel musi przyznać, że to grubo za wiele. Przydałaby się jakaś w tym wypadku weryfikacja społeczna, w myśl zasady: nie ilość lecz jakość. Pomiędzy organizacjami i towarzystwami o małej, powiedzmy uprzejmie, wartości użytkowej, znajdują się organizacje, które spełniają swą misję społeczną z całym zrozumieniem swych organizacyjnych obowiązków. Większość towarzystw, to towarzystwa braci śpiących.

Trudno oczywiście zająć się charakterystyką poszczególnych organizacji, zwłaszcza jeśli ich w Świeciu jest aż tyle. Do pożytecznych i przejawiających żywotność stowarzyszeń czy organizacji należy zaliczyć Czerwony Krzyż, Tow. Przemysłowców, Tow. Kupeców Sam., Zw. Weteranów, Zw. Rezerwistów, Podoficerów Rezerwy, Oficerów Rezerwy, Strzelca, L. O. P. P., Zw. Pracy Ob. Kobiet na czele z prezeską p. dyr. Bednarzową, która gorliwie zajmuje się stacją Opieki nad Matkiem i Dzieckiem.



Ruiny zamku od strony Wisły w Świeciu.

Pod względem szkolnictwa w Świeciu istnieje stan zadawalający. Są tu dwie szkoły powszechne, do których uczęszcza 1300 dzieci. Pomieszczenie jest wystarczające. Znajduje się tu i gimnazjum, szkoła rolnicza, żeńska zawodowa szkoła gospodarstwa domowego. No i także niemiecka szkoła prywatna!

Tak z grubsza wygląda życie gospodarczo-społeczne grodu, którego malownicze położenie nad Wisłą rok rocznie sprządza tu turystów i wycieczkowiczów.

Jeśli tak jest, tedy temu pięknemu miasteczku należałoby się dać i piękną oprawę choćby przez dogodniejsze kolejowe połączenia.

Świecie ma przed sobą przyszłość, ale i teraźniejszość trzeba by uczynić choćby znośniejszą.

Hajot

Tranzyt niemiecki przez Pomorze

(Dalszy ciąg ze str. 7-mej).

Dnia 7 kwietnia 1936 zostały podpisane t. zw. punktacje rządowe, w myśl których należności za przewozy dokonane od dnia 25 marca do 31 grudnia 1936 r. miały być wyrównane gotówką do wysokości 1.500.000 mk. niem. miesięcznie.

Zaległości za przewozy do dnia 25-go marca 1936 r. ustalone na 95.291.000 zł. mają być wyrównane przez bieżące i jednorazowe płatności z Polski do Niemiec oraz przez niemieckie dostawy towarowe.

W dniu 22 grudnia 1936 r. została za-

warta nowa umowa, różniaca się od poprzedniej tym, że wpłata kolei niemieckich za przewozy, dokonane w 1937 r., podlegająca transferowi, określona została na 7,5 milj. mk. niem. w stosunku rocznym. Reszta należności za tranzyt zostanie zakredytowana kolejom niemieckim, a następnie uiszczona w formie, która zostanie ustalona.

Następnie p. minister omówił szczegółowo wpływy z eksploatacji, przewozu i tranzytu, taryfy oraz całokształt gospodarki. Min. Ulrych zakończył swoje przemówienie uwagami o bezpieczeństwie na kolejach.

tego rodzaju zjawiskom.

P. minister zilustrował tabelami i cyframi dane, dotyczące wypadków i katastrof na przestrzeni 10 lat, wskazując na tendencje zniżkowe, po czym omówił poszczególne ostatnie katastrofy na PKP, dając obszernie wyjaśnienia, kończąc, że

kolejarze polscy mają zdrowe nerwy

mimo wielkiej, czujnej i męczącej służby. Po przemówieniu ministra rozwinęła się bardzo szczegółowa dyskusja, która trwała do wieczora i podczas której min. Ulrych kilkakrotnie jeszcze zabierał głos.

Świat Kobiecej

Uczesanie modnej pani Nawrót do kobiecości

Króciutkie włosy, szesane do tyłu a la garçon, podgolony wysoko karczek znikają całkownie z areny mody. Dziś pani razem z falbankami, ryszami i kwiatami w stroju przywróciła swej głowce uczesanie pełne fantazji, kokieteryj i powabu. Pani pogodziła się z kobiecością swego stroju i uczesania.

Modne obecnie uczesanie wymaga włosów tak zwanych pół - długich, które pozwalają na pewną fantazję przy tworzeniu fryzury. Fryzura bywa naogół szarmonizowana z toaletą i stanowi niejako kropkę nad i w modnej sylwetce. Oczywiście, że najwięcej fantazji i pomysłowości wymagają fryzury balowe, ale zato i pole do śmielszych popisów jest tu znacznie rozszerzone.

Na sali balowej możemy mieć fryzurę w stylu antycznym tak świetnie odpowiadającą toalecie przypominającej tuniki greckie, mieć uczesanie naszej babci i praprababci, byle tylko harmonizowało ono z toaletą. Wszelkie przybrania we włosach w kształcie diamentów, gwiazd są bardzo noszone, dużo widuje się również kwiatów we włosach. Taki kwiat wpięty nad uszkiem cudownie ożywia twarz pani, szczególnie jeśli jest on w tonie żywym, jaskrawym. W każdym razie musi to być taki sam kwiat jaki pani nosi wtedy przy sukni. Ładnie wyglądają również wianuszki z drobnych kwiatów, lecz te nadają się wyłącznie dla młodych pań i do stylowych krynolinek.

Naogół włosy są na środku głowy całkiem gładkie, ściągnięte z czoła ku tyłowi, gdzie dopiero gromadzą się loczki, lub walczki.

Na ulicę pod kapelusze nosi pani loczki płaskie, albo walczki, które sprawiają

mniej kłopotu przy czesaniu i są trwalsze, walczek pojedynczy lub podwójny otacza całą głowę wysoko na kształt wieńca. Niektóre panie mające grzywkę, skracają ją również w walczek, ale do środka. Jest to jakby reminiscencją korony z warkoczy, którzy niestety większość pań nie posiada. Lecz

jeśli pani posiada jakimś cudem ocalałe długie włosy, niech je pani splecie w dwa warkocze i włoży w kształcie korony na głowie. — To uczesanie bezwzględnie będzie najmodniejsze i najbardziej uniwersalne, bo odpowiednie tak samo do balowej toalety jak i do skromnej domowej sukienki.

Moda zmienną jest

Pani Ziuta korzystając z pięknego, słonecznego przedpołudnia wybierała się na ranną przechadzkę i jak zwykle przed opuszczeniem domu postanowiła raz jeszcze skontrolować swoją sylwetkę wytwornej damy w lustrze umieszczonym w rogu pokoju przy dużym, weneckim oknie. — Delikatny uśmiech zdawał się wyrażać zadowolenie z nowonabytego kapelusika o wysokiej szpiczastej głowce, zakończonej lekko spływającym na prawe oko kwadratem z miękkiego filcu, który doskonale harmonizuje z puszystym kołnierzem o piaskowo-szarym odcieniu z modnych obecnie, praktycznych i o wiele tańszych od spowzedniałego rysia — wilków. Uśmiech pani Ziuty przekształcił się jednak w pewnego rodzaju zdziwienie, gdy przypadkowo wzrok jej zatrzymał się na umieszczonym w oknie termometrze wskazującym minus trzy stopnie.

Czyżby zima zacząć się miała na dobre — przeszło przez myśl naszej elegantki!

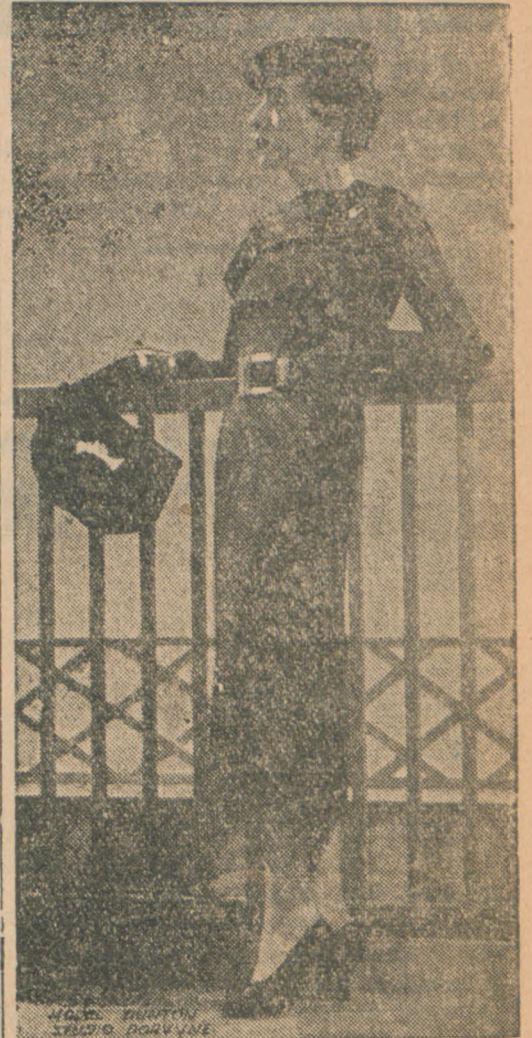
Wobec tak niespodziewanego w danej chwili odkrycia, pani Ziuta postanowiła zamiast na spacer, udać się niezwłocznie do kuśnierza wraz ze swymi zniszczonymi już trochę „fokami”. Zdecydowana była dokupić kilka nowych skórek, to też zaniemniej zabrała się w ewentualnych przeróbkach, zażądała pokazania kilku najładniejszych sztuk. Jakież było jej zdziwienie, gdy kuśnierz oceniając od jednego spojrzenia wartość jej futra zawyrokował.

— Ja bym szanownej pani zupełnie coś innego doradził. Kilka, dokupionych skórek

nie odświeży całości, zresztą teraz nowa kombinacja jest w modzie.

Pani Ziuta słysząc to „magiczne” słowo zachęciła tego, w swoim mniemaniu, znawcę do dalszych wywodów, z których dowiedziała się następujących rewelacji. Otóż oprócz futrzanych trois-quart, bardzo noszone są teraz palta na podbięciu z tanich skórek, bogato przybrane karakułami, lub foką doskonale nadającą się do fantazyjnych, pelerynkowatych kołnierzy. Kołnierze drapowane, wiązany stanowi najsilniejszą pointę owego przybrania obejmującego jeszcze rękawy i cały przód palta utrzymanego przeważnie w jasnym tonie najczęściej popielatym lub beige.

Ten nowy zwrot w dziedzinie mody uważać należy za bardzo pomyślną okoliczność, która pozwoli nam przy pomocy skromnych środków i przy zastosowaniu zniszczonego już nawet futra uzyskać praktyczne, eleganckie i na sezon zimowy naprawdę racjonalne okrycie.



Najnowszy paryski model popołudniowy sukni wełnianej.

Dbajmy o apetyt!

Wpływa on również dodatnio na nasze usposobienie.

Jak więc osiągnąć go?
Dobra jest na to rada!

Przyrządzić smaczny i dobry bulion z powszechnie znanych MAGGIego kostek bulionowych. Na przyrządzenie smacznego, a pobudzającego apetyt bulionu wystarczy rozpuścić jedną kostkę bulionową MAGGIego w ¼ litra wrzącej wody. Przy zakupie zwracać uwagę na nazwę MAGGI i żółto-czerwone opakowanie.

Jeszcze kostiumy do sportów zimowych



Sport i moda

Trudno mówić o bezpośrednim wpływie mody bądź na sam sport bądź nawet na stroje z danym sportem związane. Sportów dostępnych u nas w Polsce, tak ze względu na terenowych, jak i urządzeń oraz kapryśnych klimatycznych zimy nie ma tak wiele. Mówiąc o sporcie zimowym każdy z nas myśli o nartach, uprawianych tak w górach, jak i na najbliższych falistościach płaskich okolic podmiejskich. Pod hasłem więc nart kształtują się wszelkie zimowe stroje sportowe.

Stroje te nie podlegają skokom mody, a raczej przechodzą gwałtowną ewolucję, zmierzającą do najdokładniejszego dostosowania stroju do wymogów danego sportu. O ile początkowo estetykę wyrzucało się niemal za nawias, Narciarka w pełnym rynsztunku wyglądała właściwie jak „tłomoczek”, szczerze opatulony marszczonymi w pasie i nogawkach spodniami.

Obecnie wiatrówki i spodnie z flaneli coraz mniej są w użytku, zastąpiły je o wiele zgrabniejsze kurtki z ciepłych wełnianych materiałów, lub zamszu. Krój tych kurtek jest dowolny, zasadniczą cechą ich jest pełna swoboda ruchów, czy naogół szczerze obleganiu figury i dlatego właśnie kurtkę taką musi robić krawiec i krawcowa, dobrze znający krój i anatomię.

Ze spódniczka pożegnaliśmy się w strojach sportowych, zrozumiałwszy przede wszystkim, że spodnie dają większą gwarancję bezpieczeństwa i ciepła. Na bardzo zresztą efektowne i krótkie spódniczki, noszone na spodenkach z tego samego materiału, mogą sobie pozwolić tylko mistrzyni nart, bardzo pewne swych ruchów. Wszelkie podniesienie się z upadków, w tych sportach niuniknione, z zaplątania się nóg we własne narty, jest znacznie łatwiejsze i prostsze przy spodniach.

Do nowości sezonowych należą luźne płaszcze z grubej wełny lub strzyżonych baranów, lekkie i bardzo ciepłe, zaopatrzone w kaptury. Wogóle zagranica sportmenki lubują się w kapturach, związanych ze strojem, lub też nakładanych oddzielnie. Jest to jakby odrodzenie, dawnego rosyjskiego „basztyku”, chroniącego uszy i szyję od wiatru. Tylko że „basztyki” były z wełny, a dzisiejsze kaptury robi się z cienkich i miękkich strzyżonych futerek, barwionych na wszystkie możliwe kolory.

Do inowacji należą również podłużne torhy z impregnowanych materiałów na wszelkie drobniaki, przymocowane z tyłu przy paskach. Nie należy tylko tam wkładać rze-

czy twardych, kanciastych i ostrych, bo by mogły dotkliwie urazić wrażliwy upadek.

Jak zwykle miękkie niezbyt szerokie szale, (pożądane z angory), oraz czapki z kłapkami na uszy, albo berety z pomponami u szczytu stanowią nieodzowne zakończenie stroju. Przeważnie są one bardzo żywe w kolorach i im są żywsze, tym ładniej odbijają od bieli krajobrazu. Przy tych akcesoriach w kraty nosi się sznurowadła do sportowych butów w kolorze krat, a więc pomarańczowe, fioletowe (ten modny kolor wtargnął i w dziedzinie sportowe), zielone, czy szafirowe lub ciemno-czerwone.

Grypa, ból gardła, katar — oto obecnie nagminne choroby. Bakterie tych chorób dostają się do organizmu przez zawsze otwartą wrotą t. j. przez jamę ustną. Odol dociera do wszystkich zakątków jamy ustnej i chroni ją przed zakażeniem. Odol stanowi najlepszą ochronę przed wszelkiego rodzaju infekcją, poza tym przeciwdziała procesom fermentacyjnym i gnilnym. Kto codziennie stosuje Odol chroni zdrowie i pielęgnuje w najbardziej racjonalny sposób zęby.



Wełniana sukienka w kolorze czerwonego wina. Jedynym przybraniem tej skromnej sukienki są „szczypanki” które nie tylko dekorują ale działają także wysmakująco. Kołnierzyk tej sukienki jest prosty a przecięt ergonomiczny przez rozszerzenie jego kącików w rodzaju ranwersów.

Kącik dla smakoszków

FLACZKI PO WARSZAWSKU.

Oczyszczone dokładnie flaki zalać wodą z dodaniem na końcu noża oczyszczonej sody i gotować od rzykryciem aż będą miękkie. Osobno nastawić rosół na mięsie i kościach, dodać dużo uszatkowanej jarzyny to jest marchwi, pietruszki, kawałek selera i cebulę, a gdy flaki miękkie pokrajać je jak można najcieniej w podłużne paseczki, zalać rosolem, wrzucić jarzyny i gotować jeszcze aż będą zupełnie miękkie. Flaki ażeby były dobre muszą być tłuste, trzeba więc w rondelku rozpuścić dwie łyżki masła świe-

żego, dać kopiastą łyżkę mąki na trzy litry flaków, zasmażyć na białe, rozprowadzić rosolem pozostałym z wygotowania flaków i wymieszać z nimi. Na pół godziny przed podaniem, nie wcześniej, gdyż flaki ściemnieją i stwardnieją, trzeba je posolić, dać trochę białego pieprzu, szczyptę gałki muszkatowej, łyżkę imbiru, majeranku kruszonego i kostkę Maggi. Kto chce, żeby flaki były bardzo białe, to może przed dodaniem jarzyn, wlać do nich ćwierć litra mleka. Flaki podaje się ubrane pulpetami z loju i siekaną pietruszką.

Wisła w okowach lodu

Na rzece polarna cisza - gwarno w portach zimowych

Kiedy na Wiśle pojawia się pierwsza krawa, kiedy mróz zaczyna tężeć i grozi wstrzymaniem wód, życie na rzece zamiera. Kra w swym zwyczajnym pochodzie wypiera berlinki i holowniki, które do ostatniej

pełni żalonym krakaniem stado czarnych wron, które myszkują po lodach, — może w załamach znajdują jakiś ochłap, który napiosła fala, zanim zamarzyła... W słoneczny dzień blask bije od lodów, które później krwią spływają, gdy czer-

stał w porcie toruńskim, chroniąc się doń w ostatniej chwili, zanim mróz zamknął dojazd.

Ale zima bynajmniej nie oznacza bezczynności dla szyprów. Spoczywają wprawdzie ich statki, lecz oni sami krzątać się będą przez cały czas postoju. Niejedna rzecz wymaga naprawy, remontu. To znowu pilnować trzeba, by obrabiać lód dokoła kadłuba, aby statek mógł równocześnie opadać z opadaniem wody, aby nie zawisł, uwieczony w lodzie, w powietrzu, co mogłoby pociągnąć za sobą oberwanie burt.

Właściciele berlinek w tym roku w okresie zimowy wchodzi w niezbyt pogodnym nastroju. Miniony sezon nie zaspołcił ich oczekiwań. Było ciężko, często nawet źle. Nieraz wypadło tygodniami czekać na ładunek. A tutaj zi-

berlinkami. Ale mimo to szyper nie opuszcza rąk. Z ufnością w sercu przetrwa zimę, z cierpliwością wyczekując wiosny, kiedy wraz ze spłynięciem lodów i jego berlinka spłynie na szerokie wody po nowy zarobek, po pracę i chleb.

„Z RZEKI DO PIWNIC“

Ten sam lód, który paraliżuje pracę szyprów, dla innych stanowi źródło zarobku. Dokoła martwych odnóg zapanował ruch. Robotnicy z kilofami rąbią lód. Zjeżdżają wozy, na które wędrują lodowate bryły, aby potem zniknąć w czeluściach lodowni, by latem dopiero ujrzeć światło dzienne i służyć do chłodzenia potraw i napoi. Mimo bowiem fabrykacji sztucznego lodu, lód naturalny wciąż jeszcze cieszy się popytem. Przede wszystkim ze względu na swoją taniość, centnar bowiem lodu sztucznego kosztuje około 2.50 zł., podczas gdy za około 3 zł. można już dostać całą furę lodu naturalnego. Wprawdzie przedsiębiorcy, trudniący się wydobywaniem i przechowywaniem lodu, nie są zbyt zadowoleni z tegorocznego obrotu sprawy. Za prawo



Zimowy port skutły lodem drzemie w ciszy. W barkach drzemią szynowice. Zima to długi okres bezrobocia. Sni port, śpi i praca na ruchliwej zazwyczaj Wiśle

chwili mimo zimna, słońce i wicherów pełniły moźolną pracę dla chleba. Kajaki i żaglówki dawno już pochowały się w swych zimowych kryjówkach. Teraz pora ukryć się i berlinkom, statkom rzeczynym i holownikom. Gdzie komu wypadnie, chowa się brać szyperska w portach zimowych Płocka, Torunia, Tczewa. Na całym szlaku Wisły berlinki układają się do zimowego snu.

Z Wisły samej życie teraz pierzchno. Wąską strugą wije się nieujarzmiony jeszcze przez mrozy nurt i z mozołem toruje sobie drogę między zwałami kry, piętrzącej się w fantastycznej lodowiska po obu brzegach. Biało i cicho, prawie polarnie na szerokiej przestrzeni rzeki. Czasem kra która jeszcze płynnie wolnym środkiem, głośniejszą zachrząści, to znowu ciszę wy-

wona tarcz opada w głąb za daleką, białą krawędzią, wróżąc jeszcze większe natężenie mrozu.

Gwarno i rojnie natomiast tam, dokąd schroniły się pływające domki wiślane. O kilka kroków od zamarłej rzeki w przystaniach zimowych wre życie. Na małej, zamkniętej przestrzeni portów zimowych stłoczone w zbitą gromadę berlinki zapadają z wolna w sen. Ciężkie ich kadłuby tkwią w seledynowo-białym pancerzu lodowym. Wewnątrz berlinek jednak biją serca ludzkie, — świadczą o tym dymy, które snują się pod mroźny błękit nieba.

W toruńskim porcie zimowym w tym roku niewiele stanęło berlinek, niewiele piętnaście. Innych szyprów mróz zastał zdala od Torunia. Z parowców „Vistuli“ również tylko jeden



Zwały znieuruchomiałej kry i śniegu ciągną się w bezkresną dal

ma wymaga wciąż nowych wydatków.

Za postój w porcie trzeba z góry uiścić opłatę, około 40 — 50 złotych od berlinki. Trzeba pomyśleć o przyodziewku dla dzieci, których największą rozkoszą jest lód, jaki szklanym pomostem rozłożył się między

wywębu lodu — jak twierdzą — muszą dość słono płacić (w Toruniu np. w jednym wypadku 500 zł.), podczas gdy za furę otrzymają tylko 2.50—3 zł., a wydobędą najwyżej 500 fur, przyczem dużą część zysku pochłania robocizna. Zima jednak nie tylko odbiera pracę, ale i stwarza ją... (ac)

Na ekranie tygodnia.

Cudzem się martwicie, swego...

Już jeden kłopot mamy poza sobą. Cudzym się martwicie. — Czy Królowa Wilhelmina przyjedzie do Krynicy. — Nie czyń królom tego, co tobie nie miło. — Niech im Krynica przyjemną będzie. — Zmartwienia karnawałowe. — Kilka praktycznych rad i wskazówek. — O czym powinni pamiętać organizatorzy zabaw. — Uprasza się o nie przynoszenie polityki. — Wskazówki dla nieśmiałych młodzianów. — Wojskowi na baczność.

Dzięki Bogu już poza sobą mamy kłopot z panią Simpson. Bo przyznajmy szczerze martwililiśmy się bardzo losami b. króla Edwarda i przyszłością Wielkiej Brytanii. Już my tacy jesteśmy zawsze. Wiadomo, romantycy! Naród, który na swych sztandarach przez tyle lat dziesiątków wywieszał hasło „Za naszą wolność i waszą“, nie mógł patrzeć obojętnie na zmartwienia narodu angielskiego. U nas tak zawsze:

„Cudzym się martwicie, swego nie macie?..“

Ale mamy jeszcze jedno poważne międzynarodowe, że tak rzeknę, zmartwienie. Dręczymy się mianowicie codziennie pytaniem czy królowa Wilhelmina przyjedzie do Krynicy, czy nie przyjedzie, albo czy księżna Juliana pojedzie do Zakopanego, czy w Krynicy zostanie. (W tej chwili, gdy piszę te słowa depesze i artykuły naszej prasy może już tę kwestię dostatecznie wyjaśniły).

Niech tam sobie pobyt naszych dostojnych gości w Polsce wyjdzie im na zdrowie, ale ja już kompletnie mam nerwy potargane ciągłymi na ten temat debatami i rozważaniami. Niby jesteśmy demokraci, a tak nas każda wiadomość królewska elektryzuje. Nieszczęra demokracja. Zgnięta demokracja, jakby powiedział Mussolini i taką czułą opieką atacza dwór królewski. Nie dziwiłbym się, gdyby przyjazdem królowej Wilhelminy do Krynicy interesowali się nasi monarchiści. To byłoby w stylu. Ale my, my którzyśmy na posiedzeniu sejmowym swego czasu za jednym zamachem znieśli tytuły rodowe? Kompromitująca niekon-

sekwencja.

Zostawmy królów w spokoju. Król w domu, gość w domu. Nie obrzydźmy im pobytu w Krynicy swoją niedyskretną a chorobliwą ciekawością.

Nie czyń królom tego, co tobie nie miło. Ot, taki król, jak Kiepura (juści, że tenorów!) wszelakie owacje lubi. Ale to król bez dynastii, taki tenorowy nuworisz, więc go to bawi. Co innego, gdy się ma do czynienia z królami rzeczywistymi.

I nie ośmieszajmy się przed zagranicą. Taka Holandia pomyśli, że Polacy to horda chunchuzów, barbarzyńców, która nigdy królów nie miała.

A przecież mamy tradycję i to jeszcze jaka: od Chrobrego po Stanisława Augusta. Co tu zresztą szperać po historii. Te rzeczy trza, aby nietykalne były. Rozejrzyjmy się po teraźniejszości, przecież mamy oprócz króla Kiepury, króla Cwieka, wprawdzie cyganów i podobno aresztowany, ale, jeśli już tak nas interesują głowy koronowane, poświęćmy mu w prasie więcej miejsca, ale szlachetnym a dostojnym gościom zagranicznymi dajmy święty spokój. Niech im Krynica przyjemną będzie.

Zresztą ważniejsze mamy kłopoty, bo karnawałowe. A to kwestia pieniężna, sprawa ubioru, problem pożyczki na powyższe cele zabawowe itd. Wprawdzie otrzymaliśmy pożyczkę francuską, ale jak się z wiarygodnego źródła dowiadujemy nie będzie ona zużyta na ożywienie ruchu karnawałowego w kraju. Ruch karnawałowy w Polsce to już tradycja. Zastaw się, a pobaw się.

Z pewnymi trudnościami finansowymi damy sobie zawsze jakoś radę we własnym zakresie. Więc np. kwestia ubioru na bal. Problem, zasadniczy, osobliwie dla mężczyzn, bo nasze panie i tak chodzą na bale, jak tylko można... najmniej ubrane. Z osobnikami rodzaju męskiego (pantoflarze — rodzaje nijaki!) jest znacznie gorzej.

Sprawa włożenia fraka czy smokinga, założenie krawata, kolnierzyka, lakerka i t. p. Chcę przyjść z pewną praktyczną wskazówką.

Owóż zagadnienie: frak czy smoking jest

zgoła pozorne. Kto ma frak, włoży frak, — a kto smoking, włoży onże smoking. Pod żadnym wszakże pozorem elegancki pan nie ubiera się we frak i smoking naraz. Byłoby to w złym stylu. Taki shoking.

Jeśli się idzie na redutę, to najlepiej w masce. Wprawdzie na redutach nie ma zwyczaju demonstrowania pokazów gazowych i obawiać się nie potrzeba wypadku za iperytowania, wszelako kto wie? LOPP. dziś jest tak rozpowszechniony, a bufet zwykle tak zaopatrzony w spirytualia, że o wypadek zagazowania nietrudno. A na takie wypadki cóż LOPP. poradzić może?

Co się tyczy wogóle ubioru na bale i zabawy podamy zarówno panom, jak i panom wskazówkę ogólnej natury, do której radzimy się zastosować: więc obojętna, kto co na siebie wdziele, równak powinno się pamiętać, że przecież w coś ubrać się trzeba i nie można swej gołizny usprawiedliwiać krzysem. Prostu nie wypadła.

Na zabawy trzeba przyjść nie tylko w ubraniu, ale także w dobrym humorze. Organizatorzy zabaw powinni dbać o to, ażeby wyuzdany negliż, rozbestwione tańce, sprośny a plugawy flirt nie były tolerowane nawet pod osobistą odpowiedzialnością. Proszę zważać na to, że mimo krzyzysu moralnego, moralność powinna obowiązywać.

Nie powinny być także poruszane w rozmowach tematy polityczne, bo platforma parkietu sali balowej tego nie znosi: endek, czy sanator, enpeer czy ludowiec lub chadek wszystko to powinno tworzyć jeden wielki obóz tańczącej Polski przy współpracy z rządem. Mam na myśli gorliwa konsumpcję napojów wysokokowych.

Innych wysokoków robić nie wolno. Najlepiej, gdy przy szatni gospodarz zabawy wywiesi takie drukowane ostrzeżenie:

„Uprasza się o nie przynoszenie z sobą polityki i innych materiałów łatwopalnych, wybuchowych, żrących, bo za garderobę nie odpowiadamy. — Gospodarz“.

Tych kilka myśli i uwag na czasie zdał mi się tutaj wyłożyć, ażeby karnawał naprawdę się udał, ażeby nie był, jak to mówią stary i mocno sfatygowany kalambur, na-

walem kar za nieprzestrzeganie przepisów policyjnych, za nadużywanie przepisów przyzwoitości.

Jeszcze jedna tyczliwa wskazówka dla nieśmiałych młodzieńców. Wiem z praktyki, jak to trudno nawiązać z panią, pierwszy raz poznana, interesująca a inteligentną rozmówkę. Najtrudniej zacząć. Kto zaczął, to jakby połowę dokonał, mówi jakiegoś tam przysłowie.

O pogodzie nie zawsze wygodnie jest zacząć, zresztą wyszło to już z mody. Więc raczej coś aktualnego, w rodzaju:

— On: Coby pani zrobiła, gdyby się pani oświadczył król królów, czyli Negus?

— Cna: Poradziłabym się pani Simpson, jak w tym wypadku postąpić.

Jeśli to pytanie niezręczne i nieco za suche, można coś agresywniejszego:

— On: Coby pani powiedziała na to, gdybym panią tu na środku sali, w tańcu pocałował?

— Cna: Powiedziałabym o tym mamie!

— On: A co by mama pani o tym powiedziała?

— Ona: O, mama, to jużby się z panem potrafiła rozmówić.

Albo:

— Ona: Jeśli pan ciekaw, co by mama na to powiedziała, niech pan spróbuje.

Albo z dziedziny muzyki:

— On: Prawda, jak ślicznie grają.

— Ona: Rzeczywiście, nie zauważyłam tego.

— On: Jaką pani lubi orkiestrę, dętą czy rzną?

— Ona: Strażacką, proszę pana.

Najtrudniej, jak powiedziałem zacząć. Rozmówki te, a la Olendorf są typowe i można je ciągnąć na różne wariacje. Grunt, żeby jednak, nie wariować z miłości, bo mamusia są czujne jak żurawie lub kokosze nad kurczakami rozszczajające opiekę.

Karnawał jest bowiem na to, ażeby do urzędu stanu cywilnego nie zakradło się bezrobocie Siarczysty to urząd i o wielkim autorytecie. Jedyny to urząd cywilny, przed którym nawet wojskowi stają na baczność. Hajol.

Chelmża

Przykład goany nafiadowania

W dniu 14 bm. na terenie cukrowni chelmyńskiej powstało nowe Koło LOPP z liczbą 135 członków popierających.

O godz. 15-tej bezpośrednio po zajęciach, Zarząd Wydziału zalogi pracowników fizycznych zainaugurował zebranie, na którym wyświetlono film z obrony przeciwlotniczo-gazowej, o treści „Służba obs. — meld.” Fachowe objaśnienia wygłaszał instruktor oplg. Toruńskiego Obwodu Powiatowego, który w krótkich zdaniach scharakteryzował cele i zamierzenia LOPP. Następnie przemówili kolejno dwaj członkowie Zarządu Wydziału z gorącym apelem gremialnego zapisania się na członków LOPP, jako najpożytejszej organizacji w Polsce.

Po wybraniu marszałka posiedzenia, wniosek o zapisanie się na członków LOPP uchwalono jednogłośnie i wybrano Zarząd Koła LOPP przy Cukrowni.

Ten szlachetny czyn szarej braci cukrowni chelmyńskiej, która niejednokrotnie zdała egzamin z wyszkolenia poczucia obywatelskiego i ofiarności winien być obywatelskim bodźcem dla tych wszystkich, którzy stoją poza szrankami idei, przyswiewcającej LOPP a szczególnie tej części Społeczeństwa chelmyńskiego (właściciele nieruchomości, kupiectwo, funkcjonariusze państwowi i wolne zawody), która dotąd sironiła od Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Bracia robotnicy mlejscy i wiejscy, do Was się zwracamy z serdecznym wezwaniem, naśladując nas i uświadamiając kolegów, byśmy byli przykładem dla wszystkich innych, jeszcze opornych.

Obserwator.

Świecie

(5) **Stow. Chrześc. Narod. Nauczycieli Obraduje.** Oddział Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Świecie odbył w tych dniach swe. doroczne walne i sprawozdawcze, zebranie.

Zebranie to wykazało, iż oddział w minionym okresie sprawozdawczym rozwinął intensywniejszą robotę tak organizacyjną jak i w innych kierunkach pracy przewidzianych regulaminem. Stąd też uzyskał zarząd pełne pokwitowanie a w dowód za swą ofiarę na pracę został dotychczasowy skład zarządu wybrany ponownie na dalszy rok.

Zebranie przyjęło do wiadomości sprawozdania z odbytego zjazdu grudziądzkiego, oraz z konferencji nauczycielskiej programowo metodycznej z religii w Laskowicach.

(4) **Przed zjazdem obwodu powiatowego LOPP.** Doroczny walny zjazd Jędrzejowskiego obwodu powiatowego LOPP odbędzie się w Świecie w niedzielę, 24 bm. o godz. 10. w sali posiedzeń Rady Powiatowej. Spodziewać się należy liczego przybycia zaproszonych osób.

(4) **Policja powiatu świeckiego w pomocy bezrobotnym.** Policja powiatu świeckiego chcąc przyścisnąć z pomocą bezrobotnym, zorganizowała w ostatnich kilkunastu dniach stycznia br. trzy imprezy na pomoc zimową, a mianowicie: w Nowem, Świeciu i Warlubiu. Rezultat urządzonych imprez były: 532,66 zł czystego zysku i taką to kwotę komendant powiatowy p. podkom. Dzwoniarek wręczył w dniu 19 bm. do rąk przewodniczącego komitetu powiatowego p. starosty Cwiniarowicza.

Należy podnieść, że społeczeństwo w miejscowościach gdzie te imprezy się odbyły, jak i na terenie całego powiatu, odniosło się do tej akcji nader przychylnie, dzięki czemu imprezy organizowane przez policję dały tak poważny dochód.

Należy się też uznanie naszej policji za organizację, tak pięknej w rezultacie, akcji dochodowej.

Seradno

— **Wykłady Uniwersytetu Ludowego** odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 8-jej wieczorem w sali Domu Katolickiego. Każdorazowo wygłaszane bywają bardzo aktualne i pouczające referaty, odczyty, wykłady połączone z przeżyciami i innymi urozmaiceńiami. Miejscowe obywatelstwo zbyt mało docenia te wykłady i sala wykładowa świeci nieraz pustkami. Tą drogą przypominamy o odbywających się wykładach i prosimy o liczniejszy udział. W bieżący poniedziałek, dnia 25 bm. „Lutnia” społeczna Uniwersytetu Powszechnego wykona ponownie program jubileuszowy „Wieczoru Pieśni”.

— **Zebranie informacyjne Kółka Rolniczego.** Ostatnio odbyte zebranie informacyjne Kółka Rolniczego przy udziale około 20 członków i licznych gości prowadził prezes p. Czarnecki. Treściwy referat wygłosił o raz informacyjną o tempie zarządków raka ziemniaczanego, o warzywnictwie, drzewostanie, uprawie roli w ogóle i o gospodarowaniu udzielił przybyłym z Torunia delegat Izby Rolniczej. Po referacie wyłoniona się obszerna, rzeczowa i fachowa dyskusja, w której zabierali głos pp. prez. Czarnecki, Przybyłka, Dzierżak i inni — po czym po omówieniu spraw bieżących i organizacyjnych zakończono zebranie.

Straszne skutki znachorstwa

Slina wściekłego psa jako lekarstwo

Dobrzyń, n. Drwęca

Sredniowiecze poza bardzo wieloma charakterystycznymi cechami posiada i to, że w tym okresie właśnie przyjęło się bardzo i rozwinęło znachorstwo.

Oto mamy przykład, że przesady w tej dziedzinie przeżyły setki lat — by właśnie teraz gdy rozwój nauk lekarskich postępuje z nadzwyczajną szybkością — odżyć — w sposób, który wprowadziłby w podziw ojców znachorstwa sredniowiecznego.

W Dobrzyniu n. Drwęca uległa nieznanemu wypadkowi oparzenia ręki półtoraletnia Maria Czyżyk, córka Stanisława, zam. przy ul. Stodólnej 2.

Mimo możliwości korzystania na miejscu z opieki lekarskiej — rada sąsiadek postanowiła dziecko „uzdrowić” domowym sposobem. Sprowadzono psa — który jakoby przez polizanie ręki miał przyczynić się do zagojenia rany. Pies okazał się mądrzejszy od sąsiadek, gdyż w kategoriyczny sposób odmówił tego rodzaju praktyk.

Co może jednak upór ludzki — na rękę dziecka, dla przynęty, kładziono psie przysmaki — i ten sposób nie zawiodł. Pies przysmaki skusomował — ranę polizal — rana nadal się nie goi — niestety nie koniec historii.

W kilka dni pies zdechl i okazało się, że w dniu polizywania ręki już był wściekły — biedne dziecko przechodzi ciężką i trudną kurację zapobiegawczą przeciw wścieklicznie.

Kto zawinił? — Dlaczego? —

Trudno mówić o nieświadomości, gdy uświadomienie w tym kierunku prowadzi się od dłuższego czasu. Trudno przypuszczać, że do Dobrzynia n. Drwęca — jako miasteczka — to uświadomienie nie dotarło!

Karzę się znachorów, którzy zawodowo wykonują swe praktyki.

Czy również karzę — i to surowej nie podlegają ci, którzy wykorzystując zależność dziecka od swojej woli, przeprowadzają praktyki tak smutne w swych skutkach.

Tczew

Bohaterscy chłopcy z Godziszewa wyratowali swego nauczyciela z topieli

Dnia 20 bm., o godzinie 15-tej wybrał się nauczyciel z Godziszewa (pow. Tczew) Wiśniewski w towarzystwie swego ucznia 12-letniego Pawła Richerta na jezioro w Godziszewie, celem użycia przejażdżki na lodzie.

Gdy przejechali na łyżwach mniej więcej kilometr przyłączył się do nich drugi uczeń, również z Godziszewa, Alfons Schulz i już w trójkę kontynuowali dalej przyjemną i zdrową jazdę na łyżwach.

W momencie, gdy znajdowali się jakieś dwa kilometry od brzegu najechali na cienką warstwę lodu, która załamała

się z trzaskiem pod p. nauczycielem Wiśniewskim, a on sam wpadł do wody i począł tonąć. Głębokość jeziora wynosi w tym miejscu około 12 mtr.

Tonącemu usiłował podać rękę Paweł Richert, lecz nie mógł go dosięgnąć. Pan W. miał jednak na tyle przytomności, że zwrócił uwagę chłopcom, by podali mu kawałek drzewa, który niósł ze sobą Alfons Schulz. Przy pomocy tegoż dziełni chłopcy z wielką trudnością wyciągnęli też z wody swego nauczyciela, ratując go od niechybnej śmierci.

Prosimy pamiętać

o odnowieniu przedpłaty na miesiąc luty 1937 roku

Zamówienia przyjmują wszystkie urzędy i agencje poczt.

Podgórz

Zebranie Rady Miejskiej

Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1937-38

W ub. środę odbyło się w Zarządzie Miasta Podgórz zebranie Rady Miejskiej w obecności 15 radnych. Z zarządu miasta brali udział pp. wiceburmistrz Szulc Ed., Stanisław Hetlof, Ignacy Noga i Bernard Rutkowski. Zebranie zgaśli o godz. 19 p. burmistrz Stamirowski, sekretarował p. Józef Nowak. Sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji kasy miejskiej referował zastępca przewodniczącego komisji rew. p. radny Władysław Kobędza, którego treść Rada Miejska przyjęła jednogłośnie bez dyskusji do wiadomości. Na przewodniczącego Rady w czasie odczytania sprawozdania komisji rewizyjnej Rada Miejska wybrała p. Benedykta Kotonackiego. Z kolei p. burmistrz Stamirowski wprowadził w urzęd Rady Miejskiej i odebrał przyrzeczenie od pp. Franciszka Webera mistrza rzeźniczego w miejsce p. Rosy i p. Stanisława Pawlika w miejsce p. Konstantego Wleczko.ka.

Po zreferowaniu preliminarza gospodarczego na rok 1937/38 przez p. radnego Władysława Kobędzę wyłoniła się obszerna i b. rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy radni i członkowie zarządu miasta. W głównej mierze troszczono się o by budżet ten nie był deficytowy a natomiast pozostał zrównoważony.

Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła budżet na rok 1937/38.

Radca p. Stanisław Hetlof referował protokół z przeprowadzonej lustracji ogólnej gospodarki miejskiej przez inspektora Związku Miast Polskich. Jak ze sprawozdania wynika, gospodarka samorządu miejskiego w mieście Podgórz jest bardzo wzorowo prowadzona i samowystarczalna a co najważniejsze — bezdeficytowa. Powyższe słowa uznania przyjęła Rada Miejska z gorącym aplauzem.

Poza tym przyjęła Rada Miejska do wiadomości pismo Wydziału Powiatowego, zatwierdzające zaciągnięcie pożyczki materialowej w wysokości 10.350 zł.; pismo Wydziału Pow. odmawiające wykonania prac miejskich przez radnych miasta i pismo Wydziału Pow. dotyczące awansowania urzędników miejskich. Po zreferowaniu przez p. radnego Władysława Kobędzę statutu o poborze opłat administracyjnych na rzecz miasta Podgórz. Rada Miejska jednogłośnie statut ten uchwaliła.

Zycie parafialne

NABOŻEŃSTWA

NIEDZIELA STAROZAPUSTNA 24. I.

O godz. 8.30 Msza św. cicha.
O godz. 9.30 kazanie i Msza św. cicha.
O godz. 11-tej kazanie i Suma.
Po południu o godz. 3-jej chrzty; o godz. 4-tej nieszpory z różańcem.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 22 stycznia 1937 r.

Dewizy	
Belgia 89,00—89,12—88,82; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 109,20—99,80; Amsterdam 289,70—290,40—289,00; Kopenhaga 115,78—116,04—115,48; Londyn 25,92—25,99—25,85; Nowy Jork czeki 5,28 pięć ósmych — 5,29 siedem ósmych — 5,27 trzy ósmie; kabel 5,28 trzy czwarte — 5,30 — 5,27 i pół; Oslo 130,25—130,58—129,92; Paryż 24,64—24,70—24,58; Praga 18,42—18,47—18,37; Sztokholm 133,70—134,03—133,37; Zurych 121,10—121,40—120,80; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,88—27,98—27,78; Helsinki 11,48—11,42; Montreal 5,29 trzy czwarte — 5,27 jedna czwarta	Tendencja niejednołita.
Waluty	
Belgi belg. 89,12—88,75; dol. am. 5,30 i pół — 5,27; dol. kan. 5,29—5,26 i pół; floreny hol. 290,40—288,70; franki franco. 24,70—24,58; rr. szw. 121,40—	

120,60; funty ang. 25,99—25,83; guld. gd. 100,20—99,80; kor. czeskie 16,70—16,20; kor. dun. 116,04—115,20; kor. norw. 130,58—129,60; kor. szw. 134,03—133,05; liry wł. 24,50—24,00; marki fln. 11,48—11,00; marki niem. 122,00—118,00; szyl. austr. 96,00—95,00; marki niem. sr. 129,00—125,00.

Akcje	
Bank Polski 107,50—108,00; cukier 20,76; Lülöp 12,75; Starach. 32,00; Habersbusz 37,00.	Tendencja przeważnie słabsza.

Papieru procentowe	
3 proc. poz. inw. 1-sza em. 84,25 serie nienot.; 3 proc. poz. inw. 2-ga em. 85,25 serie 82,75; 5 proc. konw. 52,88; 4 proc. premj. dol. 46,50—46,75; 7 proc. stabil. 445,00 kupon 135,95; 4 proc. konsol. 51,00—51,38—51,00—49,38—49,25—49,50 trzy ost. dr.; 8 proc. obl. bud. BGK. 1-sza em. 93,00; 8 proc. Przem. Pol. 91,00; 4 i pół proc. Pozn. Ziem. Kred. seria 1-sza 47,00; 4 i pół procentowe ziemskie seria 5-ta 49,00—49,50; 5 proc. Warsz. Nowe 54,75—55,25—55,50 ost. dr.; 5 proc. Piotrkowa Nowe 48,00.	Tendencja dla pożyczek złotych mocniejsza, dla dolarowych słabsza, dla listów mocniejsza.

Nowe

(5) **Strażacy nagrodzeni za pilność i obowiązkowość.** W placówce och. Straży pożarnej w Warlubiu pod Nowym wre życie organizacyjne: odbył się też konkurs pilności i obowiązkowości dla członków. W wyniku tego otrzymali nagrody: pp. M. Kierzkowski pierwszą, Leon Sneider drugą.

Złote gody. Małżonkowie Augustyn i Teofila z Szymańskich Frankowie, zamieszkałi w Nowem, obchodzili w tych dniach swe złote gody. Jubilatowi „Szczęść Boże”.

Programy radiowe

Sobota, 23 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.35 Gimnastyka. 6.50 Potpourri melodii operetkowych (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.00—11.30 Przerwa 11.30 „Audycja dla szkół”. „Spiewajmy piosenki” — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11.57 Sygnal czasu i helnal z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 14.30 Teatr Wyobraźni słuchowski dla dzieci młodszych p. t. „Zima w lesie” Maril Starbówny (ze Lwowa). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Popularne melodie Georga Bizeta w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Olga Lada — śpiew (z Warszawy), Jan Rakowski — viola d'amore (z Poznania). 17.00 „Przeгляд wydawnic” — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Wesola wieczornica” (gawędy i przysłówki w opracowaniu Antoniego Zachemskiego). 19.30 „Przy wieczornej herbatce” — wiązanka melodij w układzie Stanisława Dziegielewskiego (z Poznania). 20.30 Nowości literackie o młoi Wacław Rogowicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Przerwa. 21.00 Muzyka rozrywkowa z Włoch. 22.00 „Wesola Sylweta”: Małżeństwo z ogłoszenia” audycja światopielka Karpiskiego. 22.30—23.30 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego z udziałem „Czwórki Radiowej”. 23.30—0.30 Program lokalny dla Łodzi.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25 Parę informacji. 7.30—8.00 Wiązanka melodij (płyty) (z Warszawy). 12.03—12.40 Melodia za melodią (płyty). 12.50 Nasiona do wysiewu — pogadanka rolnicza, wygl. Karol Huppenthal. 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Melodie marynarskie (płyty). 16.05—16.15 Nasz program. 18.20 Gawęda gdyńska. 18.30 Pieśni kaszubskie i kujawskie w wykonaniu Chóru Dzieci Bydgoskich pod dyr. Alojzego Rauera (z Bydgoszczy). 18.45—18.50 Program na jutro.

Niedziela, 24 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnal czasu i koleda. 8.03 „Gazetka rolnicza” — w red. Stanisława Jagielly. 8.18 Programy lokalne. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa z bazyliki św. J. na w Toruniu. Kazanie wygłosi ks. prof. Henryk Weryński. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Programy lokalne. 11.57 Sygnal czasu i helnal z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.15 Tańce polskich „Strausów”. W programie utwory: A. Karasińskiego, Wrońskiego, L. Lewandowskiego, K. Namysłowskiego i in. 12.55—13.00 Przerwa. 13.00 Koncert rozrywkowy z Berlina. Wykonawcy: Orkiestra dęta pod dyr. Arthura Jandera. Willi Liebe — trąbka. Kurt Engel — ksylofon. Eberhard Glombig — fortepian. 14.30 „1000 taktów muzyki” w wykonaniu Zespołu Stefana Rachonia z udziałem Lucyny Szczęsnej (śpiew). 15.30 „Audycja dla wsi”: 1) „Samorząd wiejską szkoła życia społecznego” — pogadanka — wygl. Stanisław Michalski. 2) „Przeгляд rynków produktów rolnych” 16.00 Programy lokalne. 16.35 Powszechny Teatr Wyobraźni: wzniesienie oryginalnej sielanki dźwiękowej p. L. Wałczyki panny Ludwika”. Napisała Hanna Januszczyńska z Moszyńska. Opracowanie muzyczne: Tadeusz Sygłowski. 17.00 Lekki koncert popołudniowy w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją Zdzisława Górzyskiego z udziałem Maryli Karwowskiej (śpiew). W przerwie ok. godz. 17.55 Pogadanka aktualna. 19.00 „Pietyzm i niedyskrecja w literaturze” — szkic literacki Tadeusza Ruy — Zelenieckiego. 19.15 Programy lokalne. 20.20 „Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłosni P. R. 20.35 Programy lokalne. 20.40 Przeгляд polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na wesolej lwowskiej fall”: „Heca kolo pieca”, w opracowaniu W. Budzyskiego i Zb. Jędrzejewskiego. 21.30 Reclai wiołoczelowy Ewela Stergmana. 1) Fritz Kreisler: Staruszkowie w domu. 2) Franzek Schubert: Modlitwa. 3) Joaquin Malats: Serenada (ukł. Stergmana). 4) Aleksander Tansman — Frenel ukł. Stergmana: Blues. 5) Józef Haydn: Menuet. 6) Granados — Casado: Intermezzo. 7) A. Piaatti: Tancetki. 22.00 Koncert Orkiestry Tadeusza Sereyńskiego (ze Lwowa). 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

8.18 „Audycja dla wsi”. (z Warszawy). Po nabożeństwie około godz. 10.30 „Z oper, baletów i operetek” (płyty). 12.03—12.15 Przeгляд wydawnictw: „Z pomorskiej półki książkowej” — omówi Zygmunt Mocarski. 16.00—16.35 Koncert reklamowy. 19.15 Program na jutro. 19.20 Utwory i transkrypcje skrypcyjne Fritza Kreislera (płyty). 19.45 „Z ksiązką i z radłem do szkół i świetlic”. „Mikrofon dla wszystkich” dzieci szkół powszechnych w studio. Wreczenie Książek ofiarowanych przez Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. 20.00—20.20 W rytmie poloneza (płyty): 1) Ambrose Thomas: Polonez z op. „Mignon”. (Toti dal Monte — sopran). 2) Piotr Czajkowski: Polonez z op. „Eugeniusz Oniegin” (fortisz z symfoniczną). 3) Stanisław Moniuszko: Polonez z op. „Hrabina” (Kazimierz Wilkomirski — wolonczela). 4) Fryderyk Chopin — ukł. Głazunowa: Polonez op. 49 Nr. 1 (Orkiestra symfoniczna). 20.35—20.40 Wiadomości sportowe z Pomorza.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOSNI POMORSKIE

Niedziela. O godzinie 9.00 transmituje Rozgłosnia Pomorska na fale ogólnopolską nabożeństwo z Bazyliki św. Jana w Toruniu. Mszę św. celebrować ks. Czaplinski. Chór mieszany św. Cecylii wykona pod dyr. Ludwika Rutkowskiego Msze Haendla op. 52. Przy organach Bernard Piątkowski. W ramach nabożeństwa wygłosi kazanie ks. prof. Henryk Weryński.

O godzinie 12.03 omówi Zygmunt Mocarski najnowsze wydawnictwa z pomorskiej półki książkowej.

O godzinie 19.45 zapelni się studio Rozgłosni Pomorskiej działawa szkolną oraz przedstawicielami nauczycielstwa. W audycji tej z cyklu „Mikrofon dla wszystkich” — dar Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie, oraz odborniki radiowe — zakupione przez Rozgłosnia Pomorską z ofiar jakie wpłynęły w związku z „Koncertem zyczeń”. Na audycję złożył się przemówienia dyr. Rozgłosni oraz przedstawiciele nauczycielstwa, jak również piosenki i deklaracje działaw szkolnej. Audycja ta pozwoli radiosłuchaczom uczestniczyć w młoi a doniosłej chwili wreczenia działaw szkolnej dwóch najbardziej potrzebnych środków krzewienia kultury rodzimej: książki i radia.

DLA WYBRANEGO PANA ISTNIEJE TYLKO JANA

+ NANA +

GUM. ?

KALENDARZYK

Sobota, 23. 1. Marci
Niedziela, 24. 1. Tymoteusza
Poniedziałek, 25. 1. Pawła

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dalszym ciągu dość pogodnie i mroźno, rannym miejscami mgliście. Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

STAN WODY W WISLE

Stan wody w Wile wynosił dnia 22 stycznia br. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 1,98 (2,09); Zawichost — 1,86 (1,82); Warszawa — 0,88 (0,96); Plock — 1,08 (0,99); Toruń — 0,75 (0,71); Fordon — 1,01 (1,03); Chelmno — 0,94 (0,94); Grudziądz — 0,07 (0,18); Kozienice — 0,20 (0,12); Piekło — 0,48 (1,07); Tczew — 0,20 (0,01); Einlage + 1,90 (2,02); Schiewenhorst + 2,04 (2,26).
Temperatura wody w Wile — 0,4 (0,4).

**PORZĄDEK NABOŻEŃSTW
w kościele garnizonowym**

W dniu 24 stycznia o godz. 9-tej Msza szkolna; 10-tej dla wojska i o 12-tej dla rodzin wojskowych. W kaplicy wojskowej na Podgórzu, o godz. 8,15, na kładku o godzinie 10,30; w kaplicy Okręgowego Szpitala Wojskowego o godzinie 9-tej dla chorych i personelu.

Na toruńskim bruku

— Polski Zbór Ewangelicko - Augsburgski w Toruniu. Dnia 24 stycznia rb. (III. niedz. po Epifanii) odbędzie się nabożeństwo główne w kościele przy ul. Strumykowej nr. 8 o godz. 12-tej.

— **Nominacja p. sędziego Pietrykowskiego.** Sędzia Sądu Okręgowego p. Tadeusz Pietrykowski mianowany został dekretem P. Prezydenta Rzplitej wiceprezesem Sądu Okręgowego w Katowicach. P. wiceprezes Pietrykowski pracował w Toruniu społecznie — był presem Konfraterni Artystów, prezesem Stowarzyszenia Bibliofilów i przewodniczącym Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego.

— **Z życia Bankowców.** W dniu 20 bm. o godz. 18,30 w lokalu przy ul. Chełmińskiej 16 odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie Oddziału Toruńskiego Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Na przewodniczącego jednogłośnie został wybrany kol. Stefaniak Roman. Po załatwieniu spraw formalnych i złożeniu sprawozdań ustępującego Zarządu, nastąpił wybór nowych władz. Na prezesa Związku wybrano jednoznacznie kol. Goleńską Jana, na członków zarządu kol. kol. Sieradzkiego Czesława, Władysława Zydowicza, Kazimierza Grobelnego i Kilaszewskiego, na zastępców kol. kol. Nowaka i Uzarowicza. Do komisji rewizyjnej wybrano kol. kol. Steinbartha, Mazurowskiego i Stefaniaka. Następnie kol. przewodniczący zamknął zebranie o godz. 21,30 słowami „W jedności siła“.

W związku z intensywną walką Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Bank. i Kas Oszcz. R. P. w Warszawie o umowy zbiorowe, które są ostoją istnienia każdego bankowca, apelujemy do niezrzeszonych jeszcze kolegów i koleżanek z banków i Kas Oszczędności w Toruniu o wstępowanie w szeregi naszego Związku, aby tym dać dowód przychylnego ustosunkowania się do poczyniań Zarządu tak na terenie Torunia, jakoteż i poparcie Zarządu Głównego w Warszawie.

Szanownej Klienteli podaję do wiadomości że skład mój **przeniosłem** z dniem 15 stycznia 1937 r., z ul. Szerokiej 11 na **ul. Szeroką 22 dawn. J. Kaweckiego** obok Pomorzanki 220

**Dom Konfekcyjny
ZYGMUNT ORCHOLSKI**

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet,** zawiadamia dzieci, że w niedzielę, dnia 24 stycznia o godz. 16 odbędzie się przedstawienie marionetek w sali świetlicy Z. P. O. K. Łazienna 24, nowa bajeczka, nowe produkcje świetliczanek, oraz popisy dzieci z pośród miłych gości, zachwycą znowu naszych milusińskich. — A więc wszystkie dzieci spieszcie na marionetki do Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

— **Ze Związku Pań Domu.** W środę, dn. 27. 1. rb. o godz. 18 w lokalu Związku Pań Domu przy ul. Krzyżackiej 5, I ptr. — p. Zofia Bogusławska wygłosi odczyt pt.: „Czy można mówić o twórczości kobiecej“. Jednocześnie zawiadamiamy, że Z. P. D. przyjmuje jeszcze zapisy na 10-cio lekcyjny kurs gotowania oraz na kurs galanterii. Zgłoszenia codziennie od 10—12, ul. Krzyżacka 5, I piętro.

— **Wydział Spraw Sędziowskich** Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej przypomina wszystkim sędziom okręgu pomorskiego, że Roczne Walne Zebranie sędziów piłki ręcznej odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15-tej w Okr. Ośr. WF. w Toruniu, ul. Waly.

Kluby uprasza się o powiadomienie sędziów będących ich członkami.

— **Zgromadzenie kupiectwa toruńskiego.** We wtorek, dnia 26 stycznia 1937 r. o godz. 20 m. 30 odbędzie się w sali Książęcej „Dworu Artusa“ **Wielkie Zgromadzenie Kupaictwa Toruńskiego,** zarówno zorganizowanego jak i niezorganizowanego, na które niniejszym WP jak najprzejmiej zapraszamy. Porządek obrad: Zagajanie. Referat o działalności Korporacji Kupców Chrześcijańskich w poszczególnych dziedzinach ży-

Dzień w Toruniu



Sobota-Niedziela, dnia 23-24 stycznia

Na „Dzień Polaka Zagranicą“

w niedzielę 24 stycznia całe miasto udekorowane flagami narod.

Prosimy całe obywatelstwo miasta Torunia o przyozdobienie swoich domów i mieszkań flagami narodowymi w związku z odbywającym się „Dniem Polaka Zagranicą“ w dniu 24 stycznia br., t. j. w najbliższą niedzielę. Obywatelstwo m. Torunia winno gestem tym wykazać całkowitą solidarność z przeprowadzaną akcją na rzecz

Rodaków naszych z za kordonu i zadokumentować poczucie jedności narodowej z 8-milionową rzeszą Polaków rozrzuconych po całym świecie. W dniu, w którym akcja pomocy na rzecz Rodaków naszych zagranicą uzyskuje najwyższe nasilenie, miasto winno przybrać piękną i uroczystą szatę.

**Wszyscy spieszymy na odczyt
Gustawa Morcinka**

Już dzisiaj, w ramach zainaugurowanych przez Towarzystwo Czytelń Ludowych wieczorków literackich, będziemy mieli możliwość usłyszenia odczytu znakomitego po wiesciopisarza **Gustawa Morcinka,** który mówić będzie na temat: „Śląsk współczesny“. Doskonale znawstwo poruszanego zagadnienia, w połączeniu z niezwykłą swadą autora „Wyrabianego chodnika“, zapozna zebranych słuchaczy z regionem śląskim.

Na uzupełnienie programu wieczorku literackiego złoży się: recytacje z dzieł autora: prof. **Bzdęga Stefana.** Część wokalnemuzyczna: **Celina Kryn - Michelowa** odśpiewa z akompaniamentem **C. Nawratowej** szereg pieśni (Grieg, Karłowicz, Różycki, Straus).

Wstęp: dorośli 50 gr., młodzież 25 gr., czytelnicy T. C. L. 50 proc. zniżki. Przeprowadza biblioteka T. C. L. przy ul. Wysokiej 16 (tel. 28-30).

Notoryczny oszust „ofiara przypadku“

Nie wygalał się przed sądem i otrzymał rok więzienia

Pokątny doradca prawny **Feliks Kazimierz Bączkowski,** tak długo bawił się w grafologię podpisów, aż w dniu wczorajszym ponownie postawiony został w stan oskarżenia. Oprócz zarzucanych mu czynów notorycznego przywłaszczania kwot pobranych od petentów na opłaty stempłowe, tym razem obarczony został zarzutem **podrabiania kart meldunkowych i potwierdzeń zameldowań, świadomego oszustwa w parafii w Włocławku, tyżącego się urodzin je-**

go syna oraz podrobienie podpisów na o-meldowaniach.

Oskarżony nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów, mówił, że jest „ofiara przypadku“.

Sąd po przesłuchaniu świadków, z wyjaśnieniami których jasno wynikało, iż oskarżony dopuścił się tych przewinień, skazał niepoprawnego przestępcę na jeden rok więzienia.

Niedziela sportowa w Toruniu

LEKKOATLETYKA — HOKEJ — KOSZYKÓWKA.

W niedzielę 24 bm. odbędzie się w Toruniu następujące imprezy sportowe. O godz. 10-tej w hali Okręg. Ośr. WF. KPW. Pomorzanie organizuje **lekkooatletyczne mistrzostwa Pomorza w hali.** Ze względu na udział najlepszych zawodników Pomorza zawody będą duże zainteresowanie. Ciekawymi pojedynek w sprincie stoczą **Bociek, Balcerowski** (Bydgoszcz), i **Dunecki** KPW Pomorzanie. **Kalinowski** (Grudziądz) zademonstruje wraz z **Matką** pogromcą **Kalinowskiego** w skoku wzwyż — wysoka klasa. Również sensacyjnie zapowiada się pojedynek dwóch najlepszych sprinterek Pomorza **Książkiewiczówny** (Pomorzanie) i **Staruszkiewiczówny** (Sokół Grudziądz). Poza tym

startują **Zakrzewski, Felska** i inni. — Sala ogrzana.

Wieczorem o godz. 19,30 KPW Pomorzanie rozegra na własnym boisku przy ul. Grudziądzkiej b. ciekawy mecz w hokeja z **Gedania z Gdańska.** Będzie to pierwsza wizyta silnej drużyny hokejowej zamiejscowej w Toruniu. **Gedania** po zwycięstwach nad **silnymi drużynami niemieckimi** stanowicie będzie zespół b. silny i niewątpliwie pokaze toruńczykom grę w hokeja na poziomie b. wysokim. Ceny wstępu minimalne.

Po południu odbędzie się 2 dalsze mecze w koszykówkę z cyklu rozgrywek o mistrz. Pomorza. O godz. 16,30 Sokół Toruń — Gryf, o godz. 17,30 KSM Mokre — KS. Zw. Strzel.

WIELKI SUKCES K. S. M. MOKRE w rozgrywkach koszykówki o mistrzostwo Pomorza.
K. S. M. Mokre — K. P. W. 30:14 (22:7).

W czwartek, 21 stycznia br. o godz. 19,30 odbył się w Pałacu Sportowym bardzo interesujący mecz koszykówki o mistrzostwo Pomorza, który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ambitnej drużyny **K. S. M. Mokre** w stosunku 30:14. Skład zwycięskiej drużyny przedstawia się następująco: **Kulwicki, Moryson, Karczewski, Osmański, Krajnik, Grabowski.** Gra była prowadzona w szybkim tempie i stała na dość dobrym poziomie. Drużyna **K. S. M.** zaimponowała nam swoją doskonałą kondycją, najlepiej z nich wypadł „wszędobylski“ **Kulwicki** w ataku i „długi“ **Moryson** na obronie. Z **K. P. W.** Pomorzanie najlepiej wypadł **Malak.**

uczestnikom miłe i beztrudnie spędzenie wieczoru wśród naszych leśników. Dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoc zimową, bursę i przedszkola dla dzieci robotników leśnych.

Właściciele nieruchomości a OPLG

Zarząd Stow. Nieruchomości w Toruniu zawiadamia członków, którzy zgłosili swoje uczestnictwo w kursie OPLG mającym wyszkolić komendantów domów i ich zastępców w obronie przeciwgazowej że, I-szy kurs rozpocznie się w czwartek, dnia 28 stycznia br. o godz. 18,30 w sali Rady Miejskiej — Ratusz I. p.

Prosimy za tym wszystkich zapisanych już P. T. Członków o bezwzględne stawienie się na kurs, niezapisanych zaś o dopełnienie tej formalności. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Stow. codziennie w godz. urzędowych.

DYŻUR APTEK

W śródmieściu dyżuruje dziś Apteka pod „Lwem“ Król. Jadwigi 1, tel. 12-69; na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 23 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki nr. 15 (od godz. 23 do rana).

Scena i kulisy

DZIS: ZŁOTY WIENIEC Z STANISŁAWA WYSOCKA.

Świetna komedia angielska pt. „Złoty wieniec“, zostanie powtórzona dziś w sobotę, o godz. 20-tej z występem gościnnym p. **Stanisławy Wysockiej,** która w tej sztuce odtworza czolową postać matki Bolton. W poszczególnych rolach ujrzymy członków naszego zespołu z p. Bracką na czele. Reżyseria p. Stanisławy Wysockiej, dekoracje p. W. Małkowskiego.

TEATR W „DNIU POLAKA Z ZAGRANICĄ“

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Toruniu „Dzień Polaka z Zagranicą“. Z tej okazji Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia o godz. 20-tej narodowe widowisko muzyczne **Jana Nep. Kamińskiego** p. t. „Skalmierzanki“. Barwne stroje ludowe, ciekawa treść a przede wszystkim doskonała gra zespołu zyskały Skalmierzankom już od dnia premiery niesłabnące powodzenie. Ceny miejsc od zł 2,10 do 25 gr.

„ZŁOTY WIENIEC“ Z P. STANISŁAWA WYSOCKĄ NA NIEDZIELNEJ POPOLU-DNIOWCE.

Dyrekcja Teatru wystawia na niedzielnej popołudniowej świetna komedia angielska p. t. „Złoty wieniec“ z gościnnym występem najznakomitszej artystki scen polskich p. **Stanisławy Wysockiej.**

KINA.

ARIA: „W blasku słońca“ — „Człowiek, któ- ry rozbił bank w Monte Carlo“.
AS: „Romans w Budapeszcie“.
MARS: „Ostatni Mohikanin“.
ŚWIT: „W cieniu samotnej sosny“.

Dziś wieczór taneczny na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

Dziś, w sobotę w sali bananowej Domu Społecznego Komitet Toruński zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą urządza wieczór taneczny, przeznaczając dochód z tej imprezy na szkolnictwo polskie zagranicą. Wieczór zapowiada się wspaniale i wzbudza powszechne zainteresowanie. Do tańca będzie przygrywał doskonały zespół orkiestrowy, a pięknie pomyślana dekoracja sali, obfity, smaczny i tani bufet niewątpliwie spotęguje sympatyczny nastrój wieczoru. Przygotowano szereg niespodzianek dla gości — dla amatorów zorganizowano bridge. Początek wieczoru o godz. 21. Strój wizytowy. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Zapowiadamy występ „Wesołej trzynastki“ z kapitalnym programem wokalnym i monologowym. A więc wszyscy na wieczór taneczny na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Bal Rzemiosła w Toruniu

W dniu dzisiejszym o godz. 8-mej wieczorem rozpocznie się w salach „Dworu Artusa“ **„Bal Rzemiosła“** zapowiadający się nadszyciejajnie. Pomysłowa dekoracja emblematami rzemieślniczymi i godłami cechowymi, kwiatami i drzewkami oraz zieleń, zmieniły wygląd sal prawie do niepoznania. Dobra muzyka przygrywająca we wszystkich trzech salach, efekty świetlne i różne niespodzianki, przyczyniają się do wytworzenia miłej atmosfery. Wszystkie warstwy społeczeństwa Torunia reprezentowane będą na tym balu i dlatego niewątpliwie wszyscy zaproszeni przybędą, aby przez kilka godzin zapomnieć o troskach codziennych w miłym gronie i wesołym nastroju. Czysty zysk z tego balu przeznaczony jest na kształcenie młodzieży rzemieślniczej.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrań, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.
„Esplanada“, telefon 1522. Najwykwintniejszy lokal w mieście. Występy artystyczne sil krajo-wych i zagranicznych. W każdy czwartek odby-wają się popularne dancingi na rzecz Białego Krzyża. W każdą niedzielę i święto od godz. 17 odbywają się vive otoki towarzyskie z programem. Początek codziennie o godz. 21.
Lokal czynny codziennie do rana.
„Trzy Korony“ — Hotel, Rynek Staromiejski 21, tel. 15-57. Dancing — restauracja „Palais de Dan-se“, ul. Franciszkańska 7. Hote! całkowicie odremontowany, pokoje po cenach przystępnych, wieczorem dancing przy dźwiękach znakomitej orkiestry Smytry Band. Lokal otwarty do rana.

Najlepsza okazja Kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optycz-na **Franciszek Seidler,** Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas che-wych, klinik ocznych i dla wojska.

Tabela wygranych z dnia 21-go i 22-go stycznia

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

50.000 zł. na nr. 49597 188655
 25.000 zł. na nr. 1282
 20.000 zł. na nr. 145553
 5.000 zł. na nr. 146241
 2.000 zł. na nr. 13745 60818 63427
 72966 74062 86610 118184 129722 182298
 185421
 1000 zł. na nr. nr.: 11142 11583 14992
 19197 27956 38193 51914 52653 55314
 65421 83524 85264 85505 88804 98098
 108991 133145 136412 141907 142216
 148612 155343 157181 159509 167456
 185833 189460 192626 194348

Wygrane po 200 zł.

20 67 322 469 621 35 822 978 1094 218
 738 75 987 2030 888 3060 74 144 244 4168
 461 598 657 99 812 31 59 5067 578 822
 32 63 6015 291 524 691 973 7132 290 487
 509 863 8225 700 58 9552 895 939 97
 10062 11158 233 400 46 524 768 12014
 64 296 13084 205 343 780 819 966 14050
 489 526 77 673 82 15329 77 466 616 887
 16215 547 66 748 958 17528 18186 92 292
 331 619 888 19228 69
 20255 382 400 695 51012 38 107 38 222
 35 99 414 50 91 667 22142 70 387 604 745
 24059 71 552 71 25069 383 639 55 821 70
 26285 564 700 895 27088 121 355 90 706
 915 28167 527 777 928 29051 234 672 792
 900

30428 512 654 731 82 31226 33 321 844
 32129 364 459 597 753 33209 378 447 57
 74 509 955 34017 228 564 741 943 35107
 66 323 446 52 659 934 36048 82 162 806
 37016 38313 40 560 612 902 39072 261 331
 409 695 840

40065 87 430 33 565 633 41071 193 421
 617 836 42406 710 60 965 43046 149 34
 220 47 371 404 559 649 725 99 44058 219
 455 45073 89 193 315 434 46103 238 851
 47082 106 231 835 48234 575 651 700 55
 863 49244 310 724 53

50001 367 402 696 51064 92 389 820 962
 52125 675 53229 51 341 575 913 64 54089
 160 71 72 361 942 65 55096 191 496 977
 56311 563 85 79 737 57029 456 70 523 690
 919 58086 435 775 59072 435 685

60056 152 289 479 691 866 78 934 61056
 114 362 581 62532 625 737 63103 339 64178
 411 770 920 62563 349 701 881 66152 515
 820 67044 382 763 68240 610 46 690429 283
 363 718 50

70097 215 411 71313 31 767 83 72142
 318 69 464 601 973 73241 53 630 47 83
 702 988 74544 75006 101 588 739
 76390 524 26 722 965 77199 633 95 708 983
 78382 79009 71 768

Losy do I. klasy poleca kolektura

K. Rzanny
 Bydgoszcz, Gdańska 25, tel. 3332

80470 535 651 872 81011 543 655 59 807
 997 82387 714 866 83134 38 265 586 84066
 158 256 587 85041 521 854 942 50 86487
 87120 349 88208 89 306 89027 127 535 40
 75

90048 856 948 91307 505 686 765 92120
 93022 130 72 76 236 465 641 894 94198
 244 550 866 95146 338 477 550 906 96201
 399 663 926 97257 98235 99175 415 848 941
 100191 373 101201 438 40 44 53 619 21

98 736 72 82 886 102078 335 499 653 812
 103067 877 823 59 948 104107 242 53 383
 441 709 832 58 99 942 105439 99 575 678
 106056 415 644 107086 97 218 571 890
 108141 46 62 73 745 57

110217 111216 402 715 112252 367 571
 882 904 99 113016 138 93 287 335 434 751
 114534 990 96 115078 246 453 743 116524
 63 696 760 895 117079 180 368 656 935 86
 118022 26 164 96 300 401 56 609 34 80 743
 60 119 280 503 625 731

120146 238 413 73 99 121377 689 96 716
 819 122098 420 726 123125 531 124069 409
 10 21 511 725 125304 994 126772 127404
 840 87 946 69 128060 216 314 541 84 884
 129723

130072 86 229 338 516 53 910 90 131017
 556 820 132221 521 625 45 133300 71 627
 66 755 988 134501 644 48 848 135 233 465
 74 636 96 943 136481 570 718 137053 101 78
 993 138184 454 666 847 984 139085 176 327
 38 83 920

140474 141004 329 31 538 676 83 98
 922 142693 143119 400 144548 76 675 972
 145919 146117 48 259 345 555 640 950
 147015 265 670 921 148094 126 271 773 837
 90 985 149356 61 548

150267 353 788 151009 630 740 46 70
 892 152000 163 212 922 153043 343 531 79
 605 823 154130 482 952 155097 691 156431
 157248 679 158129 81 224 419 536 837 985
 98 159149 293 893 987

160024 118 43 333 462 532 80 821 942
 71 92 161306 435 49 773 162583 693 828
 83 685 96 761 165491 736 844 86 168114 81 83
 217 352 167195 346 648 678 882 93 963 168033
 128 299 334 466 853 777 80 169015 342 909
 170346 891 99 948 171022 59 113 43 172078 128

37 78 519 895 173034 184 539 755 83 174501
 686 175131 33 534 737 902 16 59 176240 82
 779 864 177489 529 974 94 178285 462 685 759
 179549 868 937
 180420 680 705 808 181495 546 820 75 182372
 487 593 183000 93 391 511 45 772 828 54 184120
 371 409 537 833 832 185809 186021 222 88 64
 374 908 98 187031 286 356 456 638 188270 308
 62 425 877 189077 430 78 856
 190112 281 431 717 191209 15 407 918 182265
 454 962 69 193316 432 49 588 697 781 969
 194024 563 646 964 75
 196069 287 505 78 164002 109 226 379 428 560

440 90 582 790 66014 80 135 78 443 527
 38 605 753 922 27 67200 442 49 690 740
 807 919 27 77 68139 61 264 676 711 19
 69095 129 298 329 440 75 88 532 647 761
 70225 542 621 703 38 87 810 32 99 71009
 237 79 398 488 575 943 94 72089 98 134
 247 507 16 31 68 702 16 25 860 939 73072
 75 122 483 537 611 716 73 90 74037 265 495
 858 980 75034 132 245 323 78 530 47 836
 83 939
 76060 368 446 77 835 91 900 17 77011
 371 462 598 602 702 808 97 080 74

78086 129 493 642 48 76 86 710 858 90
 79119 73 81 88 99 301 2 24 55 99 440
 505 757 89 844 913 27 97
 80038 41 43 58 102 256 320 66 79 706
 1902 34 76 79 85 81059 261 71 82 377
 80 472 551 929 48 82046 65 81 241 311
 537 991 83394 437 39 40 49 91 621 81
 806 53 64 919 36 69 84287 470 637 559
 83 99 956 69 85808 16 17 86011 466 533
 724 945 87037 215 18 376 482 633 78
 805 29 937 88072 75 129 261 86 582 90
 7886 89097 124 64 268 626 763 891 997
 90103 32 37 250 648 72 720 945 91101
 88 868 92 92186 278 494 535 96 838 941
 93030 232 899 978 89 94311 498 514 697
 952 95068 198 264 537 510 39 45 72
 632 34 61 711 58 856 911 96095 100 334
 577 633 54 738 72 97052 57 128 59 84
 271 309 62 92 450 602 22 717 47 997
 98211 359 62 469 503 629 99119 237 413
 87 548 751 844 913 61
 100130 277 672 927 101023 56 86 150
 94 223 54 321 469 674 831 39 927 102124
 40 270 98 549 693 838 54 999 103248 305
 40 404 21 36 692 739 104073 135 230 58
 353 68 431 71 586 623 70 702 24 872
 105017 193 98 206 70 357 429 526 52 56
 902 67 106045 46 136 328 449 672 734
 55 107019 121 51 260 485 543 54 687
 747 822 86 108074 97 117 221 408 520
 25 853 946 109105 8 229 339 454 364
 74 604 4

22 stycznia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

20.000 zł. na nr. 104845
 10.000 zł. na nr. 88256
 5.000 zł. na nr. 97513
 2.000 zł. na nr. 28842 44446 48726 56816 58084
 76669 79080 115861 116614 124829 132147 143143
 144882 147892
 1.000 zł. na nr. 13622 21087 30421 32324 35340
 57891 60497 61677 65685 72740 83135 85972 86378
 86810 90283 91461 96410 97541 98919 107971 108750
 115120 119340 120362 129911 139953 143432 156817
 173138 17754 189158 193580

Wygrane po 200 zł.

86 228 334 76 424 536 66 96 641 95 773
 1077 111 35 284 315 418 521 615 33 742 83
 2330 407 770 86 907 80 89 3147 78 241 385
 526 656 851 947 4039 106 46 99 258 77 349 60
 426 686 721 887 917 5279 528 668 738 51 812
 60 81 993 6041 735 48 871 916 48 50 7311 540
 65 873 86 770 804 80 81 8076 96 287 319 80
 444 523 621 821 58 9238 373 432 34 685 741
 949

10038 85 402 16 70 724 11035 71 95 128 293
 410 54 689 789 825 987 12049 202 44 89 81
 622 92 770 13064 71 98 121 93 339 480 517
 668 14136 86 84 236 74 96 889 877 901 51
 15155 70 236 81 323 91 518 93 639 884 976
 16398 485 662 797 805 23 17108 50 98 257 415
 503 86 728 30 76 838 72 82 998 18315 37 41
 404 626 19052 121 77 273 411 588 618 952 56
 20198 439 74 739 21118 232 534 82 84 413
 514 43 47 618 28 788 980 22009 206 9 29 60
 331 717 841 77 23191 395 533 56 724 24011
 133 239 359 512 608 25021 154 81 270 393
 691 32 857 52 79 26019 91 126 202 27 30 97
 345 04 78 640 728 27074 158 382 461 68 518
 689 703 16 77 845 48 988 87 28001 157 92 332
 81 837 877 29093 158 252 77 516 601 2 55 998
 30538 641 57 722 31209 353 68 502 74 651
 43 70 763 93 890 907 14 32041 181 66 225
 30 301 461 591 610 65 711 72 95 914 33104
 307 71 542 43 94 615 743 98 816 55 34046 79
 98 248 56 446 666 708 821 60 924 88 35031
 37 59 62 267 95 447 576 808 57 76 735 36223
 68 502 35 672 879 81 932 33 37042 71 123
 312 421 78 535 605 708 44 807 85
 38008 153 352 58 84 579 848 997 39183
 85 257 440 64 98 553 56 72 769 845 98 906
 8 95

40154 495 515 20 33 691 851 41267 83
 348 432 93 521 78 711 25 37 815 18 78
 42271 438 778 43008 257 993 44006 22 215
 34 79 359 503 646 93 811 95 95 45001
 78 84 136 281 375 452 564 644 790 934 78
 46001 17 121 44 46 261 377 421 70 545 631
 746 809 55 92 917 47116 212 47 754 87 800
 38 44 916 21 38 57 48176 329 34 586 770
 848 49127 469 99 824 947
 50051 98 108 93 268 75 325 64 76 738 58
 932 51017 131 252 76 415 67 92 598 693
 729 72 83 806 40 973 52100 9 230 37 69 326
 437 570 758 79 818 53037 40 44 73 315 440
 830 961 54022 43 109 33 231 55 387 403
 54 571 811 55234 40 85 414 23 878 56085
 208 20 301 44 95 528 640 838 62 932 57068
 292 313 444 595 661 913 79 58158 80 204
 74 77 365 535 742 78 872 925 79 59001 232
 33 409 78 629 735 941
 60041 457 524 98 710 61058 250 54 75
 83 331 73 477 62029 229 464 82 563 602
 812 63 94 63083 150 86 258 390 561 717 44
 64102 253 350 540 86 822 58 65061 291 345
 956 29

110062 147 82 220 30 312 543 47 608 29
 11050 101 368 557 86 90 861 112004 17
 249 71 446 81 722 51 861 113077 93 183
 286 563 782
 114075 88 92 386 115043 121 81 229 38 446
 91 97 542 614 116019 29 167 343 54 447 501
 19 798 117167 96 264 430 44 616 778 906
 99 118025 627 797 119323 423 75 84 793
 828 85

120022 84 160 226 98 314 466 539 747 84
 814 121080 82 162 329 34 426 75 88 627 722
 844 900 7 66 122082 374 91 716 37 801 82
 928 123051 470 526 927 124332 423 86 527
 67 621 762 99 898 125003 217 48 657 702
 62 995 126158 328 422 967 127489 834
 128004 50 112 510 56 129330 429 45 83 603
 99 756 880
 130042 123 369 487 627 921 83 131003
 48 125 92 284 326 40 48 93 428 612 36 732
 801 9 98 132002 41 178 217 326 475 638
 887 943 133381 410 565 83 783 134123 221
 42 331 470 548 672 770 822 34 135029 138
 222 79 340 511 627 37 938 136187 308 79
 494 95 517 25 613 757 92 904 68 137077
 106 20 49 73 253 384 469 682 729 48 839
 952 139013 54 70 78 231 397 419 516 607

17079 367 81 494 595 656 847 49 932
 18071 226 47 347 95 486 593 19219 302
 10 769
 20615 876 959 78 21272 22511 23148

17079 367 81 494 595 656 847 49 932
 18071 226 47 347 95 486 593 19219 302
 10 769
 20615 876 959 78 21272 22511 23148

17079 367 81 494 595 656 847 49 932
 18071 226 47 347 95 486 593 19219 302
 10 769
 20615 876 959 78 21272 22511 23148

17079 367 81 494 595 656 847 49 932
 18071 226 47 347 95 486 593 19219 302
 10 769
 20615 876 959 78 21272 22511 23148

Kantówkę — Belki Szalówkę Deski podłogowe Listwy profilowe Drzewo stolarskie

Drzewo liściaste Dyszle — Szprychy Dykty Fornier Stolarzkę budowlaną

Papę Smołę Lepnik Kerbollneum Asfalt

Gudron Cegłę Cement Wapno Gips

Żelazo Gwoździe Blachę Armatury do pieców Parkiet

Płytki posadzkowe terraKotowe Płytki glazurowane Kafele we wszystkich kolorach Węgiel Koks

polecają ze swych tartaków, fabryk względnie składów po cenach konkurencyjnych

Zakładu Przemysłowe M. KRENSKI Sp. z ogr. odp.

Centrala: GDYNIA ul. Gdańska 15 tel. 26-30 i 27-31. Fabryka Papy, Wyrobów Smółcowych i Cementowych w Bydgoszczy ul. Gdańska 140, tel. 33-06 i 33-61.

TARTAKI I STOLARNIE:

Gdynia, ul. Gdańska 15 tel. 26-30 i 37-21, Starogard, ul. Kościuski 52 tel. 21, Ryteł, pow. Chojnice tel. 3, Klenowe, k. Lidzbarka tel. 34, Wierzchnia, p. Swiec pow. Tuchola tel. 2.

ODDZIAŁY:

Orłowo-Morskole, ul. Limbowa 33 tel. 9119, Tezew, ul. Sobieskiego 38/39 tel. 1404, Grudziądz, ul. Mickiewicza 23 tel. 1413, Toruń, ul. Grudziądzka 45/47 tel. 1506, Chojnice, Warszawska 11.

Specjalną uwagę zwracamy na nowo-otwarty oddział w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 140 (dawn. Bracia Schlieper) z własną fabryką papy, wyrobów smółcowych i cementowych oraz hurtowym i detalicznym składem materiałów budowlanych. 957M

KTOZ INNY POTRAFI ODGADNĄĆ TWĄ PRZYSZŁOŚĆ?

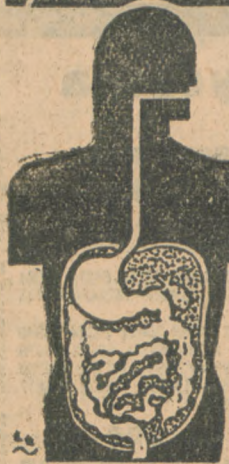
tylko najsłynniejszy Jasnovidz-Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej.



znany jako wszechwładny fenomen dysponujący mocą sugestii i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego. W transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu piśma i kilka włosów, danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzwyczaja od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginiono osoby. Medium „TAMAHRA” jest nieomylnie. Zostawia w transie szczęśliwe i pewno większe wygranej. Nra losów, wskate gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1.— zł znaczki poczt. na koszty przesyłki, s otrzymasz w przeciągu 4-oh dni odemnie dokładne przepowiednie - horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwył. Medium „TAMAHRA” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymał odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twojego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mojej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz teżesze dził do mnie na adres 2898 Jasnovidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 23. m 2 — Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

Zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkach pozostają substancje gnilne, zagrażając organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

Cały świat żąda tylko wyrobów gumowych PRIMEROS

Przetarg publiczny

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 13 z dnia 18 stycznia 1937 r., przetarg nieograniczony na dostawę i budowę linii nisk. nap. długości około 1,5 klm. Termin składania ofert upływa dnia 8 lutego 1937 r., o godz. 12-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu 166Ck

NERWOL

Chemika Dr. Franzosa, środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi.

Do nabycia tylko w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż

APTEKA MIKOLASCHA Łódź, Kopernika 1. 8327

Zarząd Pomorskiego Okręgu L. M. K. rozpisuje niniejszym

KONKURS

na stanowisko Kierownika sekretariatu Pom. Okr. Ligi Morskiej i Kolonijalnej w Toruniu.

Warunki:

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia.
- 2) Wykształcenie akademickie — najmniej średnie z maturą.
- 3) Dokładna znajomość terenu i stosunków na Pomorzu.
- 4) Świadectwa dotychczasowej pracy społecznej w ogóle a na Pomorzu w szczególności.
- 5) Płaca początkowa 250 zł miesięcznie z możliwością podwyżki.

Przyjęcie nastąpi na próbny okres 3 miesięczny od dnia 1 kwietnia b. r.

Podania kierować z legalizowanymi odpisami załączników i własnoręcznie napisanym curriculum vitae do dnia 28 lutego b. r. do rąk Prezesa Pom. Okr. LMK. Sąd Okręgowy pokój 23 I ptr.

Osobiste zgłaszanie się kandydatów u Prezesa Okr. LMK. wykluczone.

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi

Za Prezydium Zarządu Okr. LMK. Radłowski.

169

Zasada nasza

wszystko dla zadowolenia Klienta

zjednał nam wszystkich znawców i entuzjastów dobrej muzyki, przyniósł nam popularność, spowodował rozkwit naszego przedsiębiorstwa. Największą w Polsce fabryką fortepianów i pianin

„Arnold Fibiger”

Kalisz, Szopena 9.

Przedstawiciel:

H. TUROSTOWSKA

SKŁAD FORTEPIANÓW



Niski ceny. Degodne spłaty. TORUŃ, Sw. Ducha nr. 14.

Nr. zap. 7/37.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że:

- 1) zsofer Stanisław Ryba, stanu wolnego, zamieszkały w Wąbrzeźnie, syn rolnika Marcina Ryby i jego zmarłej żony Franciszki z domu Michalska.
- 2) Władysława Czarnecka, stanu wolnego, bez zawodu, zamieszkała w Wąbrzeźnie, przedtem w Gdańsku, córka robotnika Aleksandra i Anny z domu Czajkowska, małżonków Czarneckich chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Wąbrzeźnie, w gazecie „Dzień Pomorza” w Toruniu, i „Gazeta Gdańska” w Gdańsku.

Ewentualne przeszkody do zawarcia małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Wąbrzeźno, dnia 21 urudnia 1937 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego

W zastępstwie:

(Pawłowski)

Specjalista akuszer i ginekolog

Dr. med. HENRYK SCHACHTER

w Gdyni przeprowadził się na ulicę Świętojańską 50, II. p., tel. 16-12. (naprz. „Ermitage”). Godziny przyjęć 9—12, 17—19.

Km. 889/36 1396/36, 1021/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Starogardzie rewiru. II, Mikołaj Gładki, mający kancelarię w Starogardzie, przy ul. Hallera 21, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w Sądzie Grodzkim w Starogardzie s. pokój nr. 14 dnia 27 lutego 37 r. odbędą się sprzedaże w drodze publicznego przetargu, następujących nieruchomości:

A) Km. 889/36 — o godz. 10-tej nieruchomości Franciszka Szelbraćkowskiego-Czarnawoda karta 13, o powierzchni 17,10 ha składająca się z domu mieszkalno-handlowego, szopy, stodoły, stajni, wozowni, domu dla deputatników, przy czym roli 0,27,20 ha ogrodu 0,72,80 ha na podwórza 0,17,10 ha. Nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 11000, cena zaś wywołania wynosi zł. 8250. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1100 zł.

B) Km. 1396/36 — o godz. 10,30 nieruchomości Pawła Holtza, rolnika, Linowiec karta 28 o powierzchni 43,59,00 ha z domem mieszkalnym, stajnią, oborą, stodołą i ogrodem domowym. Nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 43500 zł. cena zaś wywołania wynosi 29.000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4350 zł.

C) Km. 1021/36 — o godz. 11-tej nieruchomości Adolfa Behrendta, kupca, Starogard karta 125 i 126 razem o powierzchni 0,11,52 ha, składająca się z domu biurowo-handlowego, spichlerzów wozowni (interes zbożowy) położona przy ul. Browarowej róg Podgórzej. Nieruchomość oszacowana została na 16000 zł. cena zaś wywołania wynosi 12000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1600 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach zakładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, ul. Kościuski nr. 30, sala nr. 28.

Przystępujący do licytacji winien przedłożyć zezwolenie właściwej władzy na nabycie nieruchomości. Starogard, dnia 19 stycznia 1937 r.

(—) Mikołaj Gładki.

Komornik.

TORUŃ

Salon de Coiffure B. Siapski

Toruń Bydgoska nr 55 nowoczesnie urządzony zakład fryzjerski

Wszelkie roboty

ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko i tanio

Firma „PEDAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (9610)

ZDROWO I SMACZNIE z TANIO zjesz w 9667

NADWIŚLAŃSKIEJ Toruń, Szeroka 38. Kuchnia warszawska.

Zamiana mebli

Nowości Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wpłatę.

Toruń — Prosta 5. Spamiętaj! 9843 C

Restauracja

Kantorowicz

Toruń, Szeroka 18 najpopularniejszy lokal dla przyjezdnych. PRIMA KUCHNIA. 9

POSADY WOLNE

Poszukuję

młodego początkującego redaktora. „Dzień Kociowski” Starogard. 9815C

Akwizytorzy

energiczni do sprzedaży maszyn do szycia, radioaparatury i rowerów za Pożyczki Państwowe poszukiwani na całą Polskę. Wysoka prowizja. Olbrzymie możliwości. Zjednoczone Składy Techniczne. Warszawa, Wesołow 6. 9213C

PHILIPS SUPER 456A STEREOFONICZNY

OBWODOWY, NA RATY MIES. PO ZŁ 28,40

SCHWENKGRUB - RADIO

autoryzowana sprzedaż TORUŃ, Łazienna 17. Tel. 16-65



MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki

E. BRONIKOWSKI i Syn

Bydgoszcz, ul. Nakielska 185. Telefon 31-58 (końcowy przystanek tramwaju linii Wilezak) (7791)

MODNE okulary i binokle

termometry, barometry, lornetki, fotoartykuły w wielkim wyborze. Specjalności: Okulary pg. recepty. Własna pracownia dla reparaacji. Piśmna gwarancja za okulary u mnie zakupione.

OKULARY ZEISSA St. ZAKASZEWSKI Bydgoszcz, Gdańska 9.

RUDOLPH MISCHKE

Gdańsk, właśc. Otto Dubke, Langgasse 5

Towary żelazne, narzędzia, towary stalowe Solingen oraz wszelkie artykuły gospodarcze.

Dywany Żywieckie

właśc.: **Czesław Wojciechowski**

Gdynia ulica Świętojańska 3, telefon 28-72

288 **poleca po cenach niskich**

dywany - pomosty - dywaniki - chodniki - tapczany - narzuty - kapy - serwety - sienniki - story - firanki - materiały dekoracyjne - materiały meblowe - chodniki kokosowe - koce i pledy - ceraty - wycieraczki.

UWAGA: firanki wykonuje się według życzonych wzorów.

Własny dekorator do dyspozycji.

- I. Kursy mechaników motorowych.
- II. Kursy instalatorów wodociągowo-Kanalizacyjnych i ogrzewniczych.
- III. Kursy instalatorów elektryków a) prądu słabe, b) prądu silne.

zamierza zorganizować Dyrekcja Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Iczewie, za koncesją Władz Szkolnych i z poparciem Pomorskiego Instytutu Rzemieślniczego.

Cel kursów: Kursy będą przeznaczone dla osób pracujących już w danym zawodzie i pragnących rozszerzyć swe wiadomości techniczne oraz dla metalowców, mistrzów i czeladników, którzy chcą zapoznać się dodatkowo z jedną z wymienionych gałęzi zawodu teoretycznie i praktycznie.

Realizacja: 1) Każdy kurs prowadzony będzie przez specjalistów fachowych danego zakresu techniki. 2) Czas trwania kursu 5-6 tygodni, codziennie za wyjątkiem sobót w godzinach wieczornych. 3) Wykłady będą się odbywać w gmachu Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Iczewie przy ul. Sobieskiego 11. 4) Opłata za kurs 40 zł. 5) Dla zamiejscowych zorganizowana będzie bursa za opłatą po zł 2.00 dziennie. 6) Świadectwa ukończenia kursu będą wydawane po złożeniu egzaminu. 7) Na kursy motorowe mogą zapisywać się również niefachowcy, amatorzy sportu automobilowego i motocyklowego - jako wolni słuchacze. Na życzenie będzie prowadzona nauka jazdy za dodatkową opłatą zł. 40.- za 15 lekcji.

Termin otwarcia - zależy od zgłoszeń kandydatów i będzie podany do wiadomości osobno, po uzyskaniu przynajmniej 12 zapisów na jeden kurs.

Zgłoszenia - należy nadsyłać do Dyrekcji Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Iczewie, ul. Sobieskiego 11, tel. 1014. 160

Numer akt: Km. 668/33. (225)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Jan Chudziński, mający kancelarię w Nowem, ul. Kościuszki Nr. 4, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1937 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim Nowe odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Antoniego Zarzyckiego w Krupocinie, nieruchomości: Lipinki tom XVI karta 365, składającej się: z domu mieszkalnego, kozłownia, drzewo, dach papowy, w tym mieści się na parterze piekarnia i skład piekarski. do tego należą 2 pokoje i kuchnia, składnica mąki na parterze, 1 pokój, prócz tego jedno pomieszczenie, składające się z ubikacji i kuchni oraz 1 korytarz. Na piętrze pomieszczenie składające się z pokoju i strychu, śpiączki drewnianej z drzewa, z ustępu i piwnic.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.828.70, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.121.51.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości: zł. 682.87.

Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą, przechowaną w Sądzie Grodzkim w Nowem.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Nowem, ul. Sądowa, sala Nr. 2.

Uwaga: Uwzględnione zostaną oferty tylko tych licytantów, którzy w terminie licytacji przedłożą zezwolenie Starostwa Powiatowego w Świeciu na nabycie przewłaszczenia.

Nowe, dnia 18 stycznia 1937 r.

(-) Jan Chudziński, komornik.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 25 stycznia br. o godz. 10 sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającym w Grudziądzu, Wybickiego 7:

fortepian czarny, biblioteka jasna, biurko z fotelami, 4 krzesła i stół okrągły, oszacowane na łączną kwotę 1.800,- zł., - oraz

dnia 28 stycznia br. o godz. 10 przy ul. Groblowej nr. 27/29:

300 sztuk skórek (do czyszczenia samochodu) i 10 tuzinów mydła toaletowego po 10 zł., oszacowane na łączną kwotę 1.300,- zł. (224)

(-) T. Maćkowiak,

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Zawiadamiam uprzejmie,

że w drodze przetargu nabyłem fabrykę mydeł i proszków do prania **W.W.C.H. „Blask”** dawniejszą fabrykę mydła **„Regera”**, którą prowadzić będę pod firmą

Chemiczna Fabryka Jan Kajewski

dawn. **„BLASK”**

Wytwarzać będę mydła rdzenne i maziste (szare) do prania, mydła płynne i toaletowe oraz proszki do prania pod dotychczasową nazwą

„BLASK”

Stosowaniem wartościowych surowców, ścisłą kalkulacją oraz rzetelną obsługą pragnę sprostać najwyższym wymaganiom P. T. Odbiorców i Konsumentów 218

Proszę o życzliwe poparcie mego przedsiębiorstwa

Jan Kajewski

Biura: Poznań, ul. 27 Grudnia 5 Fabryka: Poznań-Starołęka
Telefon nr. 25-4. i 36-86 Telefon nr. 30-52

HOTEL „KROLEWSKI DWOR”

Telefon 2076 GRUDZIĄDZ — RYNEK 3/4 Telefon 2076

W sobotę dnia 23 bm.

Wielki Dancing Karnawałowy

na który uprzejmie zaprasza — Zarząd lokalu

Zmiana programu artystycznego. — Moc niespodzianek, za które czeka Szan. P. T. dużo pięknych nagród

Wstęp wolny. **U w a g a!** Wstęp wolny.

W Kawiarni „Europa” Dancing Samiljny z występami artystycznymi.

Wstęp wolny. 226 Wstęp wolny.

Niema kryzysu

dla ludzi chętnych do pracy. Wyjątkowe możliwości zarobku wszędzie „Nowości Praktyczne”, Warszawa, Ziota 37. T. Oddział Przedstawicieli Zamiejscowych. 9546

GDYNIA

Chcesz dobre i tanie

MEBLE

zwróć się z zaufaniem tylko do **POMORSKIEGO SKŁADU MEBLI**

Gdynia, Świętojańska 99. 9496M

MEBLE biurowe

oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

DOM MEBLI H. CHOMICKA

Gdynia, Świętojańska 63 tel. 21-83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

ARTYKUŁY BIUROWE

ośmiennicze przybory szkolne, wieczne pióra, albumy, pocztówki, karty do gry, gily i t. p. poleca najstarsza na miejscu firma **Roman Morawski** Obecnie tylko Starowiejska 71

Abrahama 2. Rok zał. 1926, tel. 1504. Dla biur znaczne rabaty 251

Dyrekcja Kolei Państwowych w Toruniu

ogłosiła

przetarg publiczny

na dzierżawę restauracji kolejowych na stacjach Bydgoszcz i Langfuhr, oraz bufetów kolejowych na stacjach Gardeja, Ilowo, Lipno i Wielka Wieś-Hallerowo.

Termin składania ofert do D. O. K. P. Toruń w Bydgoszcz ul. Dworcowa Nr. 63 upływa z dniem 8 lutego o godz. 12-ej.

Bliższe szczegóły w Monitorze Polskim Nr. 15 z dnia 20 stycznia 1937 oraz w ogłoszeniach wywieszonych na wymienionych i większych stacjach Okręgu D. O. K. P. Toruń. 251

Sygnatura: V Km. 63/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru V, Piotr Stefaniak, mający kancelarię w Toruniu, ulica Kopernika nr. 14 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 stycznia 1937 r. o godz. 11.30 w Gronowie pow. Toruń, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Puzyny w Gronowie pow. Toruń, składających się z 2000 ctr. ziemniaków fabrycznych, oszacowanych na łączną sumę zł 200.-

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Toruń, dnia 21 stycznia 1937 r.

Komornik Piotr Stefaniak. 240

Reklama dźwignią handlu!



VICTORIA
superheterodyna
uwieczniona
największym
powodzeniem

ELEKTRIT

DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU

Kursy gospodarstwa domowego

S. S. Zmartwychwstania Pańskiego

w Busach na Pomorzu

obejmują:

gotowanie, prasie i prasowanie sztywnej bielizny, roboty ręczne, haft i szycie. —

Kurs jest półroczny. Rozpoczyna się 1-go lutego i 1-go września. Opłata za kurs sześciomiesięczny wraz z internatem wynosi zł. 315.-

Gabinet Grafologiczny „Londona”

Gdynia, ul. Świętojańska 50

Odkrywa wsze kie tajemnice

Z charakteru pisma i fotografii. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach: życiowych, majątkowych, zawodowych, rozwodowych, o wyniku spraw procesowych, kryminalnych oraz sprawy detektywne. Określa charakter zdolności i ocenia szanse gry loteryjnej.

Udziela bezpłatnie naukowych wskazówek z ziołalistyki krajowej i zagranicznej na wszelkie zastarzałe choroby. 235

Dyskretnie przyjęcia w godzinach od 10-1 i od 8-7. W niedzielę i święta od 3-6 po południu.

Przestrzega się przed jasnowidzami, wrózkami i obieromantkami. Tysiące podziękowań.

Niezamownym ustępstwem. Tysiące podziękowań.

Sprzedam

miłośniczynie parową Ransome, motorową Lanza, bułkownik Zimmermanna, stan pierwszorzędną. Oferty do Administracji „Dnia Bydg. Ilustr.” Bydgoszcz ul. Marszałka Focha 12, pod „Okazją”. 206

Radio

nowe 4 lampowe „Philips” na prąd zmienny sprzedam. Grudziądz, ul. Ogrodowa 16 m. 7. 227Gz

Dykty Forniery

Listwy dekoracyjne

Artur Marschall

Gdańsk 7504

Brotbänkengasse 12.

Tczew, Łazienna 5.

Na otwarcie naszego rozszerzonego lokalu

UWAGA!

Z powodu ciepłej zimy udało się nam zakupić jeszcze przed mrozami większą partię **plaszczy zimowych** po niesłychanie niskich cenach

Najnowsze modele i najniższe ceny!

Plaszcze damskie

Plaszcz sport. koltnerz Nutriety od 29,50
Plaszcze granatowe koltnerz oryg. zyrasy pop. od 65,—
Plaszcze Melton kolt. opossum od 68,—
Plaszcze Buclé koltnerz z lusem od 75,—
Oraz wielki wybór około 300 plaszczy damskich

Plaszcze męskie

Ulster dobry flausz od 29,50
Marengo elegancki od 49,50
Ulstry wykw. modele od 65,—



BRACIA BŁOCH

TORUŃ, UL. SZEROKA 11, RÓG MOSTOWEJ - TEL. 12-76.

KREDYT 4. MIES. BEZ DOPLATY NA ASYGNATY SPÓŁDZ. KREDYT. KUP.

Ostatnie nowości sezonu!

Ubrania męskie

Ubrania karniarskie od 29,50
Ubrania sport, z 2 par. spodni od 49,50
Ubrania Double prima od 44,—
Ubrania szewiot ekstra od 65,—
Ubrania wiedeńskie modele miar. od 75,—
Spodnie od 14,—
Golfy, piękny krój od 7,50

Artykuły wełniane

Pulowery od 2,50
Szale od —,95
Pończochy od 1,65

Artykuły męskie

Koszule wieczorne
Koszule nocne
Kapelusze mod. fasony

Piżamy - Boniutki
Szalofoki - Krawatki
Kołnierzyki - rękawiczki

BACZNOŚĆ!

Na narty - liny - sanki i t. p. natasie do 20% rabatu.

BACZNOŚĆ!



Odzież balową i wieczorową czyszczeni chemicznie najszybciej i najlepiej

„Barwa“
wł. 108Ck
S. Kałamajski
Toruń - Szeroka 21

Koc futrzany
korzystnie sprzedaje Tor.
Spółdzielnia Rolnicza, Toruń,
ul. Prosta 18. 186C

Dzięki korzystnym zakupom wielkiej ilości płócien we wszystkich gatunkach i szerokościach tegoroczne nasze

BIAŁE TYGODNIE

zadowolą wszystkich cenami rewelacyjnie niskimi przy najlepszych gatunkach.

WŁAŚC. BR. ROSIŃSKI BŁAWAT TORUŃ, SZEROKA 36.

Szczegóły w oknach wystawowych.

Szczegóły w oknach wystawowych.

Chcesz dobre a tanie MEBLE

zwróć się z zaufaniem
5648 C. tylko
do Fabrycz. Składu Mebli

Wincenty Gralewski

Toruń, ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej
Obsługa rzetelna.

Tanio
poleca **W. Żuniewicz**
Toruń, Chelmińska 4.
pomarańcze 1.30
włoskie krwiste 2,— zł
jaffskie soczyste 1,60 „
winogrona 2,— „
figi, banany. (135

Korespondent
polsko-niemiecko-angielsko-
francuski poszukuje posady.
Łask, zgłoszenia „P A R”
Poznań, pod 2,23. 54

Dancing
w każdą niedzielę i święta
od godziny 4 po południu
Restauracja i Kawiarnia
Władysław Schmidt
Toruń, Bydgoska 28.

Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza
szybko tańczyć lekcje po-
jedyńcze i w kompletach.
Nowy kurs rozpoczynam
2-go lutego. Toruń, Stary
Rynek 16. 215

GRUDZIĄDZ
Wydzierżawie
lokal kabaretowy w śród-
mieściu od zaraz, na dogod-
nych warunkach, Bocheń-
ski Grudziądz, ul. Legionów
45. Gk170

Lekcyj tańców
w koleżkach zbiorowych
i pojedynczo udziela A. Ró-
żyńska Grudziądz, Plac
Stycznia 22, m. 2. Nowy
kurs rozpoczyna się 4-go
stycznia 37 r. 9482Gk

OLLA Gum...?! pełna gwarancja

Sygnatura: IV. Km. 48/37. (222)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu IA re-
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu IV rewi-
ru Leonard Rzymyszkiewicz, mający kancelarię
w Toruniu ul. Łazienna nr. 13, na podstawie art.
602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 27 stycznia 1937 r. o godz. 9.30 w Toruniu ul.
Strumykowa Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ru-
chomości, należących do Chila Rozenberga, skła-
dających się z urzędzenia składowego, większej
ilości materiałów wełnianych, bawełnianych, jed-
wabnych, płótna, inleatów, firan, swetrów, bielizny,
różnych artykułów galanteryjnych i dużo innych
rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 22.831,05.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Toruń, dnia 14 stycznia 1937 r.
(-) Leonard Rzymyszkiewicz,
Komornik.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV obwiesz-
cza, po myśli art. 750 k. p. c., że w poszukiwaniu
należności Leona Kryszczyńskiego w Toruniu,
przeciw Frajdzie Ajzenberg i Stefanowi Brzeziń-
skiemu zam. w Warszawie, dokonał wszczęcia eg-
zekucji w statek motorowy, ciężarowy p. n. „Pirat”
zapisany w rejestrze statków Żegluga Śródląd.
Sądu Grodzkiego (Amtsgericht) Gdańsk pod L. 10.
B. S. R. 894 „Pirat” Nr. 603.

Toruń, dnia 11 grudnia 1936 r.
(-) Leonard Rzymyszkiewicz,
Komornik.

Nie zawsze podkwa przynosi szczęście



OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 10 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
kiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie noto-
wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaskę 4,00 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,82 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za
nie dostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, al. Bydgoska 58.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłosze-
nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąg-
aniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie
miejsc ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańskie: Wilhelm Grimsmaas, Gdańsk, Kassabischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz.
Focha 12. — redaktor odpowiada na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gąsca, Grudziądz,
Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kurze Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. działoami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.